DZIŚ SPORTOWY24

WYJAZDOWE PORAŻKI KOSZYKARZY

ZAWISZA PRZEŁAMAŁ SIĘ, OLIMPIA ZNÓW ZAPUNKTOWAŁA Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 249 (23.759) | Nakład: 7.794 | Wydanie 3 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Grudziądz

Trzy tygodnie ma trwać remont ulicy w centrum miasta

Rozpoczęto prace na ul. Piłsudskiego. Remontowane będzie także jej skrzyżowanie z al. 23 Stycznia, jedno z najważniejszych w mieście. **Str. 12**

Żywienie w szkołach

Strączkowe fanklubu nie mają. Jak jedzą nasze dzieci?

Od 1.09 w szkołach i przedszkolach obowiązują nowe zasady żywienia. Czy szkolne obiady smakują uczniom? **Str. 5**

Bezpieczeństwo

Ile kosztuje obowiązkowe czyszczenie komina?

Czyszczenie komina to obowiązek, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Mamy kilka porad. **Str. 7**



FOT. KATARZYNA PROKUSKA

ZINTEGROWANA SIEĆ KOLEJOWA (ZSK)

Szybka kolej na Kujawach i Pomorzu. To kluczowe plany rewolucji w pociągach

Agnieszka Domka-Rybka

330 km nowych linii. Połączenia dużych prędkości. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ przez Toruń i Grudziądz. Modernizacja trasy Bydgoszcz - Toruń, gdzie pociągi rozpędzą się do 200 km na godzinę i między miastami pojedziemy 30 minut - to kluczowe plany Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza.

W naszym regionie planowany jest przebieg Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Toruń i Grudziądz z Trójmiastem, jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku - oto, co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK) dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazdy (HRJ, 2034-2035 rok).

Ta trasa docelowo połączy szybką koleją Toruń w osi północ – południe w kierunku Trójmiasta i Warszawy oraz południowej Polski, a także dzięki łącznikowi i nowemu mostowi na Wiśle usprawni połączenie Włocławka z nowym lotniskiem i Warszawą. Na tym nie koniec planowanych zmian.

Pociągi regionalne będą kursować nawet co 30 minut i częściej, a miasta takie jak Grudziądz, Włocławek, Nakło nad Notecią i Inowrocław, Tuchola, czy Lipno, będą połączone pociągami co godzinę.

Połączenia regionalne przewidziane są także dla linii z perspektywą rewitalizacji - uwzględniając planowane w przyszłości uruchomienie przewozów na liniach do Żnina, Szubina, Sępólna Krajeńskiego, Kruszwicy czy na linii z Brodnicy do Działdowa.

Gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 km/h. Poprawi to połączenie dwóch największych miast województwa i skróci czas przejazdu.

- Z Bydgoszczy do Torunia dojedziemy w około 30 minut, a z Bydgoszczy do Poznania - ok. 45 minut, do Gdańska - ok. 60 minut, do Warszawy i Wrocławia - ok. 100 minut. Natomiast pociąg z Torunia do Gdańska zawiezie nas w ok. 45 minut, z Torunia do Warszawy i Poznania - w ok. 75 minut i do Wrocławia w ok. 130 minut - zapowiada marszałek Piotr Całbecki. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądz

Seniorzy z różnych stron regionu rywalizowali w miniolimpiadzie

W sobotę gwarem wypełniła się hala sportowa Szkoły Podstawowej nr 21 na osiedlu Lotnisko w Grudziądzu. Tym razem jednak nie była ona areną rywalizacji uczniów, a ich dziadków, a w każdym razie osób, które mogłyby nimi być. Na miniolimpiadę seniorów z różnych stron województwa przyjechały drużyny składające się z osób mających 65 i więcej lat. Wszyscy rywalizowali w kilku konkurencjach sportowo-rekreacyjnych, a przede wszystkim dobrze się bawili. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie na rzecz integracji i aktywizacji „Pokolenie" w Grudziądzu. **Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz**

eprasa.pl c160411111

POLECAMY

JUTRO: Trzeba podnieść wiek emerytalny ŚRODA: Jak przebiega andropauza u mężczyzn?

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Lucyna, Damian, Dymitr, Lucjan
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Adam Szczęśniak

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk:
Niełatwo być cywilizowanym człowiekiem

publicysta

Dwóch mężczyzn pędziło z ogromną prędkością, spowodowali wypadki z ofiarami śmiertelnymi, za co otrzymali najwyższy wymiar kary, z tym że pierwszy - 20 lat więzienia, zaś drugi - 8 lat. Ten pozorny paradoks jest w ostatnich dniach żywo komentowany publicznie, przy czym emocje mocno kłócą się z rozumem. W najbardziej ogólnym zarysie chodzi o to, że najpierw surowszy wyrok usłyszał kierowca o imieniu Łukasz, ale podstawą były zaostrzone przepisy wprowadzone już po tym, jak głośna stała się sprawa drugiego o imieniu Sebastian. Wypadek Sebastiana wydarzył się rok wcześniej, ale - na skutek zawiłości procesowych - sąd wydał decyzję parę miesięcy po zakończeniu procesu Łukasza. Temu ostatniemu zaszkodziło m.in. to, że był recydywistą i jechał pijany.

Ponieważ obaj wyjechali za granicę, potrzebna była ekstradycja, a poza tym zachowywali się wobec rodzin ofiar wyjątkowo podle, ogromna większość ludzi odczuwa 12 lat różnicy w odsiadce jako daleką od sprawiedliwości, a nie brakuje też takich, którzy chcieliby dożywocia dla obu sprawców jako osobników do gruntu zdemoralizowanych.

Nie ma co ukrywać - mamy do czynienia z pragnieniem zemsty, zakorzenionym w pierwotnym odruchu, by chronić wspólnotę przed osobnikami, którzy stanowią dla niej śmiertelne zagrożenie. Po to jednak wymyślono system przepisów, żeby nie wrzucać wszystkich przypadków do jednego worka, wymierzać karę uwzględniając okoliczności i w myśl zasady: prawo nie działa wstecz. Rozum podpowiada, że oba składy sędziowskie zachowały się właściwie, ale przecież rodzi się w nas emocjonalny sprzeciw. Jak z tym dojść do ładu? Na tym polega trud bycia cywilizowanym człowiekiem.

20261025/01A

Ewo, Pawle, myślami jesteśmy przy Was

Ewie Tybelskiej-Jureckiej
i Pawłowi Tybelskiemu

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Koleżanki i Koledzy
oraz Dyrekcja Oddziału Polska Press Grupa

ROZMOWA

Szokująca prędkość na drodze powinna się kończyć szokującą karą

Mira Suchodolska (PAP)

Rozmowa z prof. Mikołajem Małeckim z Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorem portalu DogmatyKarnisty.pl

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim skazał w środę Sebastiana M. na osiem lat więzienia za spowodowanie wypadku na autostradzie A1 we wrześniu 2023 r. Zginęła w nim trzyosobowa rodzina. Orzekł również 15-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zadośćuczynienia w łącznej wysokości 2,5 mln zł - po 500 tys. zł dla każdego z rodziców zmarłych oraz brata jednej z ofiar.

Sąd wymierzył Sebastianowi M. osiem lat więzienia, zgodnie z wnioskiem prokuratury. Czy możliwe było przyjęcie innej kwalifikacji prawnej, która pozwalałaby na surowszą karę?

Prokurator podejmuje decyzję, jaką kwalifikację przyjąć. Bazuje na wiedzy i dotychczasowej interpretacji przepisów. Wybiera kwalifikację, która najbardziej pasuje do danej sprawy i którą da się obronić w sądzie. Nie można zarzucić prokuraturze, że popełniła jakiś błąd. Oskarżenie sprawcy o wypadek to bezpieczna opcja. To, że grozi za to „tylko" osiem lat, wynika z tego, że przepis o wypadku obejmuje przede wszystkim nieostrożne zachowania w normalnym ruchu. Ktoś się zagapi, ktoś nieco przekroczy prędkość i zdarza się wypadek. Osiem lat za taką zwykłą nieostrożność to dość dużo.

Pan uważa jednak, że przy tak ogromnej prędkości nie powinniśmy mówić o zwykłym wypadku. Dlaczego?

Szokująca prędkość na drodze powinna się kończyć szokującą kwalifikacją prawną. Jazda z prędkością 300 km/h świadczy o całkowitej obojętności kierowcy na los innych ludzi. Ich życie zostaje oddane w ręce losu, bo przy takiej prędkości kierowca nie ma realnej szansy na uniknięcie zagrożenia.



FOT. WIKIPEDIA

Mikołaj Małecki: - Jazda z prędkością 300 km/h świadczy o całkowitej obojętności kierowcy na los innych

Ale czy można mówić o zabójstwie, skoro kierowca nie chciał nikogo zabić?

Kodeksowe zabójstwo nie musi polegać na tym, że ktoś chce czyjejś śmierci. Nikt nie twierdzi, że pirat drogowy „chce zabić". Ale zamiar to również przewidywanie ryzyka, jakie się stwarza, i godzenie się na to, że jego finał może być tragiczny. Czyli tzw. zamiar ewentualny. Przy prędkości rzędu 300 km/h taka kwalifikacja prawna jest uzasadniona, bo taką prędkością kierowca odbiera sobie szansę, by panować nad ryzykiem.

Łukasz Żak został skazany na 20 lat więzienia, a Sebastian M. na osiem. Skąd tak wielka różnica?

To brzmi dziwnie, gdy czytamy w nagłówkach: „Zginęły trzy osoby, prokurator domaga się ośmiu lat więzienia". Tylko ośmiu lat. Ale tak naprawdę domaga się maksymalnej możliwej kary za wypadek, jeśli przyjmie, że kierowca działał nieumyślnie.
W sprawie Łukasza Ż. nie trzeba było skazywać sprawcy za zabójstwo, ponieważ kara za wypadek została zaostrzona przez alkohol i zbiegnięcie sprawcy z miejsca zdarzenia. Stąd 20 lat wymierzone w tamtej sprawie. Gdyby nie te dodatkowe okoliczności, jemu też groziłoby maksymalnie osiem lat.

Czy to znaczy, że kierowca trzeźwy, który świadomie jedzie z ekstremalną prędkością, może ponieść łagodniejszą karę niż pijany?

Zaostrzenie kary dla pijanego kierowcy ma sens, bo on nigdy nie powinien znaleźć się w tym aucie. Więc nie ustalamy, jaki to miało wpływ na wypadek, bo jego tam w ogóle nie powinno być. W przypadku kierowcy trzeźwego większy nacisk powinien być położony na jego świadomy wybór. Jesteś trzeźwy i dorosły, więc zdajesz sobie sprawę z ogromnego ryzyka, jakie stwarzasz. Jeśli mimo to pędzisz na złamanie karku, godzisz się na skutki, czyli popełniasz zabójstwo, jeśli dojdzie do tragedii.

Czy obrona nie mogłaby argumentować, że taki kierowca po prostu nie uświadamiał sobie zagrożenia?

Często słyszę argument, że piraci drogowi są „głupi" i nie przewidują konsekwencji szaleńczej jazdy. Argument ma udowodnić, że pirat drogowy nie ma świadomości, że zagraża życiu ludzi, więc nie można go skazać za zabójstwo. To mit. Nie każdy prujący ponad dwieście na godzinę jest „głupi". Czasami jest tak, że pirat po prostu lubi ryzyko.
To jak z kasynem: wiesz, że wchodząc do kasyna, skrajnie ryzykujesz, nie chcesz zbankrutować, a jednak grasz. Tak jak w kasynie godzisz się na porażkę (a jednak grasz), tak na drodze igrasz z ludzkim życiem i godzisz się na śmiercionośne ryzyko, a jednak pędzisz przed siebie, łamiąc wszelkie normy.

eprasa.pl c160411111

ZINTEGROWANA SIEĆ KOLEJOWA

Ma być u nas 330 km nowych linii kolejowych

Agnieszka Domka-Rybka

Przez nasz region mają pojechać Koleje Dużych Prędkości. Co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazd? Poznaliśmy szczegóły.



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Pociąg Polregio z Bydgoszczy do Torunia. Teraz podróż na tej trasie trwa ok. 45 minut, a gdy będzie szybka kolej, pojedziemy tylko 30 minut



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Tak prezentuje się plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej. Na mapie jest 330 km nowych linii w naszym regionie, w tym nowa CMK

W naszym regionie planowany jest przebieg Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Toruń i Grudziądz z Trójmiastem. Jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku - oto, co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK) dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazdy (HRJ, 2034 -2035 r.) zaprezentowany dziennikarzom podczas konferencji prasowej u marszałka województwa (22 października).

Ta trasa, po planowanej korekcie na środkowym odcinku między Lipnem a Grudziądzem, docelowo połączy szybką koleją Toruń w osi północ - południe w kierunku Trójmiasta i Warszawy oraz południowej Polski, a także dzięki łącznikowi i nowemu mostowi na Wiśle usprawni połączenie Włocławka z nowym lotniskiem i Warszawą.

Ma nas także nie ominąć Magistrala Bałtyk - Czechy, a ta z kolei przebiegnie przez Żnin, Szubin, Bydgoszcz i Świecie - CMK - Północ zostanie powiązana z Magistralą Bałtyk - Czechy, co ma wzmocnić połączenia Kujaw i Pomorza zarówno w kierunku północnym, jak i południowym. Tym samym obsługa Bydgoszczy i Torunia będzie realizowana przez dwa niezależne korytarze, umożliwiające włączenie obu miast do sieci Kolei Dużych Prędkości.

- Zintegrowana Sieć Kolejowa to jest pierwszy tego typu dokument, który powstał w Polsce i jest analogiczny do rządowego Programu Budowy Dróg i Autostrad, który powstawał wiele lat temu. Pokazuje to, że coś, co jeszcze kilkanaście lat temu wydawało się nieprawdopodobne, spełnia się. Widzimy to w naszym województwie, gdzie przebiega autostrada, w budowie jest droga ekspresowa S10, za chwilę rozpocznie się kolejny etap budowy S10 w stronę od Bydgoszczy do Szczecina. I dokładnie tak samo będzie z kolejami - zapowiedział u marszałka wojewoda Michał Sztybel.

- Opracowaliśmy ten dokument wspólnie jako jeszcze Centralny Port Komunikacyjny we współpracy z Polskimi Liniami Kolejowymi, a także Instytutem Rozwoju Miast i Regionów - dodał Michał Jasiak, zastępca dyrektora Podprogramu Kolejowego Port Polska (ogólnopolski program inwestycji strategicznych, dawniej znany pod nazwą Centralny Port Komunikacyjny, CPK - red.). - Chodziło o to, żeby wypracować, jak powinniśmy rozwijać kolej, w jaki sposób może ona zapewniać zarówno skrócenie czasu przejazdów, jak i rozwój gospodarczy. W przypadku województwa kujawsko-pomorskiego efektem prac nad ZSK jest 330 kilometrów nowych linii kolejowych, które mają szansę tutaj powstać. Mówimy np. o Centralnej Magistrali Kolejowej Północ. Jest to jedna z najważniejszych inwestycji, jaką widzimy do realizacji po projekcie Y.

Projekt Y to planowana w Polsce trasa Kolei Dużych Prędkości (KDP), która ma połączyć Warszawę, Łódź, Sieradz, Wrocław oraz Poznań, tworząc kształt litery „Y".

- Równolegle budujemy sieć powiązanych ze sobą układów komunikacyjnych, szynowych, które umożliwią mieszkańcom dostęp do Portu Polska - mówił Piotr Całbecki. Marszałek zapowiedział, że jednocześnie gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 km/h. Poprawi to połączenie dwóch największych miast województwa i skróci czas przejazdu dla najszybszych połączeń.

- Z Bydgoszczy do Torunia dojedziemy w około 30 minut, z Bydgoszczy do Poznania - ok. 45 minut, do Gdańska - ok. 60 minut, do Warszawy i Wrocławia - ok. 100 minut. Natomiast pociąg z Torunia do Gdańska zawiezie nas w ok. 45 minut, z Torunia do Warszawy i Poznania - w ok. 75 minut i do Wrocławia w ok. 130 minut - obiecuje marszałek.

©℗

KONTROWERSJE

Co z medalami dla wyróżnionych? Wojewoda ponawia apel do prezydenta

Adam Willma

Dziewiętnastu ratowników medycznych z Kujawsko-Pomorskiego otrzyma Medale za Długoletnią Służbę. W sześciu przypadkach prezydent nie przyznał wnioskowanych odznaczeń. Wojewoda Michał Sztybel zapowiada wręczenie medali i ponownie zwraca uwagę na opóźnienia.

Wojewoda wystąpił o odznaczenia dla 25 ratowników medycznych z regionu.

Sześciu ratowników bez wnioskowanych medali

W najnowszym komunikacie poinformował o przyznaniu 19 medali i zapowiedział, że niezwłocznie wręczy je wyróżnionym. Pozostałych sześciu ratowników zamierza uhonorować w inny sposób. „Nie chcę, aby brak decyzji o nadaniu medalu państwowego oznaczał, że ich zasługi pozostaną niezauważone" - napisał Michał Sztybel.

W komunikacie nie podano przyczyn nieprzyznania sześciu odznaczeń. Wojewoda nie sprecyzował również, w jaki sposób zamierza wyróżnić ratowników, którzy ich nie otrzymali.

Sprawa tej grupy zawodowej jest częścią szerszego problemu opisanego przez Sztybla. Jak poinformował, na decyzję prezydenta czeka obecnie ponad 70 złożonych przez niego wniosków o Medale za Długoletnią Służbę. Wśród nich są dokumenty wysłane jeszcze w marcu 2026 roku.

Wojewoda zaznaczył, że część wniosków nie zawiera planowanej daty wręczenia odznaczenia. Wśród kandydatów są osoby z ponad trzydziestoletnim, a nawet czterdziestoletnim stażem pracy.

Uroczystości odbyły się bez odznaczeń

Według wojewody około 140 tegorocznych wniosków nie zostało rozpatrzonych przed terminami uroczystości, podczas których planowano wręczyć medale. Sztybel wymienił wojewódzkie obchody Dnia Straży Gminnej oraz jubileusze 35-lecia straży miejskich we Włocławku, Inowrocławiu i Toruniu. Bez planowanego uhonorowania pracowników państwowymi odznaczeniami odbyło się również 70-lecie Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie.

Podobna sytuacja dotyczyła pracowników Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Bydgoszczy, którzy mieli otrzymać medale podczas obchodów 130. rocznicy elektryfikacji miejskich tramwajów, oraz Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, świętującego 30-lecie działalności.

W komunikacie znalazły się także jubileusze 40-lecia firmy BYDGOSTA i 35-lecia Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu. Z kolei Urząd Gminy w Aleksandrowie Kujawskim planował wręczyć medale pracownikom urzędu i jednostek podległych podczas sierpniowych uroczystości z okazji 50-lecia gminy.

Z informacji wojewody wynika, że odznaczeń nie można było wręczyć w zaplanowanych terminach. Nie oznacza to, że wszystkie wymienione wnioski nadal pozostają nierozpatrzone.

Małżonkowie też czekają

Sztybel przypomniał również swój wcześniejszy apel dotyczący Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jak podał, czas oczekiwania na zakończenie procedury w województwie kujawsko-pomorskim wynosił wcześniej około 14 miesięcy, choć urząd wojewódzki przygotowywał i przekazywał dokumenty do Kancelarii Prezydenta RP średnio w ciągu 30 dni.

Od początku 2026 roku złożone zostały 1876 wnioski dotyczące tych odznaczeń. Na początku października do odbioru przygotowanych było 398 medali dla jubilatów. Według komunikatu Kancelaria Prezydenta rozpatruje obecnie wnioski z kwietnia i maja 2025 roku.

Wojewoda zaapelował o usprawnienie procedur i wyeliminowanie zbędnych opóźnień. Podkreślił, że odznaczenia są dla oczekujących na nie osób ważnym wyrazem uznania za wieloletnią pracę i zasługi.

©℗

eprasa.pl c160411111

WSPARCIE

Wkrótce jeden wniosek o 800 plus wystarczy

Małgorzata Stempinska

Do tej pory rodzice każdego roku musieli składać do ZUS nowy wniosek. Wkrótce to się zmieni. By dostawać pieniądze, trzeba będzie złożyć tylko jeden wniosek - po urodzeniu dziecka.



FOT. FREEPIK.COM

Świadczenie 800 plus jest wypłacane tylko na konto

20 października 2026 roku Rada Ministrów przyjęła przygotowany w Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej projekt ustawy zakładającej automatyczne odnawianie prawa do świadczenia wychowawczego, zwanego potocznie 800 plus, na kolejny rok. Oznacza to, że rodzice nie będą musieli co roku składać nowego wniosku. Zmiany mają wejść w życie na nowy okres świadczeniowy 2027/2028, który rozpocznie się 1 czerwca 2027 roku.

- Projekt resortu pracy zakłada, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, przy użyciu systemu teleinformatycznego, będzie sam przedłużał prawo do świadczenia na podstawie danych, które zostały wcześniej podane przez rodzica lub opiekuna. W niektórych sytuacjach nadal trzeba będzie złożyć nowy wniosek o świadczenie. Dotyczy to między innymi narodzin dziecka albo powrotu rodziny z zagranicy do Polski - wyjaśniają w MRPiPS.

Obowiązkiem rodzica będzie zawiadomienie ZUS o każdej zmianie mającej wpływ na prawa do 800 plus, ale też np. o zmianie danych osobowych.

Zmiany w przepisach chwali pan Marcin z Bydgoszczy. - Dla nas - rodziców - to bardzo wygodne. Co roku trzeba było pamiętać, by złożyć wniosek na kolejny okres świadczeniowy. Raz się zagapiłem, wniosek na synów złożyłem za późno i przepadły nam pieniądze za jeden miesiąc. Wtedy to było jeszcze po 500 złotych na dziecko, ale i tak brak 1000 złotych w domowym budżecie odczuliśmy z żoną - opowiada Czytelnik.

Pieniądze tylko na konto

Świadczenie wychowawcze wynosi 800 zł miesięcznie na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat i przysługuje niezależnie od dochodów rodziny. Mogą je otrzymać przede wszystkim matka lub ojciec, jeśli dziecko wspólnie z nimi mieszka i pozostaje na ich utrzymaniu.

Prawo do świadczenia mają również m.in. opiekunowie faktyczni i prawni, rodzice zastępczy oraz osoby, które prowadzą rodzinne domy dziecka. - Jeśli rodzice sprawują opiekę naprzemienną zgodnie z orzeczeniem sądu, w porównywalnych i powtarzających się okresach, każde z nich może pobierać połowę przysługującej kwoty świadczenia - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, wnioski o świadczenie wychowawcze można składać tylko elektronicznie za pośrednictwem: eZUS, aplikacji mZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Pieniądze są wypłacane tylko na konto.

Najwięcej wniosków w Bydgoszczy i Toruniu

Z danych resortu pracy wynika, że tylko w 2025 roku wypłacono blisko 65 mld zł w ramach 800 plus dla 6,7 mln dzieci.

Z kolei ZUS Oddział w Bydgoszczy podaje, że na okres świadczeniowy 2026/2027 (w okresie od 1 lutego do 15 października br.) złożono w całym kraju 4 676 261 wniosków na 7 094 003 dzieci. W Kujawsko-Pomorskiem wniosków było 239 301 na 361 421 dzieci. Najwięcej w Bydgoszczy: 37 651 wniosków na 54 159 dzieci, a w Toruniu - 22 850 wniosków na 33 021 dzieci.

Zmiany dla obywateli Ukrainy

Od 1 lutego 2026 roku obowiązują nowe zasady przyznawania świadczenia 800 plus obywatelom Ukrainy ze statusem UKR. Aby otrzymać wsparcie, rodzic lub opiekun musi być aktywny zawodowo. Dziecko, w zależności od wieku, powinno realizować obowiązek szkolny, roczne przygotowanie przedszkolne lub obowiązek nauki w polskiej placówce edukacyjnej. Wymóg ten nie dotyczy m.in. dzieci, które nie ukończyły 6. roku życia. Zarówno osoba ubiegająca się o świadczenie, jak i dziecko muszą mieszkać w Polsce. ©℗

OSTRZEGAMY

Kuszą wizją dużego, szybkiego zarobku i wywierają presję. To oszuści inwestycyjni

Małgorzata Stempinska

Obietnica wysokiego zysku, atrakcyjna reklama w internecie i telefon od przekonującego konsultanta - tak może zaczynać się oszustwo inwestycyjne. Niestety, mieszkańcy regionu wciąż w ten sposób tracą pieniądze. Uważajmy!

Przed tym zagrożeniem ostrzega kolejny film kampanii „Bankowcy dla CyberEdukacji" z udziałem aktora Andrzeja Młynarczyka. Jego przekaz jest prosty: zanim zainwestujesz, sprawdź, komu powierzasz swoje pieniądze.

W filmiku Andrzej Młynarczyk mówi tak: - Słuchajcie, miałem odłożone parę złotych i chciałem zainwestować. Szukałem informacji w internecie. Pojawiła się reklama. Zostawiłem numer do siebie. Gościu do mnie zadzwonił. Mówił, że to jest świetna inwestycja, że będzie duży zysk. Co chwilę podkreślał, że nie ma czasu do stracenia. Trzeba działać natychmiast. I właśnie to stwierdzenie, że trzeba działać natychmiast, zapaliło mi czerwoną lampkę. Ostatnia szansa, trzeba działać natychmiast to jest raczej wredna manipulacja. Sprawdziłem firmę w niezależnych źródłach i okazało się, że cała ta inwestycja to jest jedna wielka lipa.

Jak działa oszustwo na fałszywe inwestycje

Przestępcy publikują w internecie reklamy, które obiecują wysokie zyski przy niewielkim wkładzie finansowym. Wykorzystują wizerunki znanych osób, rozpoznawalne marki i nazwy instytucji, aby wzbudzić zaufanie. Zainteresowanych ofertą zachęcają do pozostawienia danych kontaktowych. Wkrótce potem dzwoni rzekomy doradca lub konsultant finansowy, który przedstawia szczegóły inwestycji i przekonuje do wpłaty.

Rozmówcy często posługują się profesjonalnie brzmiącymi argumentami, zapewniają o wyjątkowości oferty i obiecują duży zarobek. Jednocześnie ponaglają: trzeba działać natychmiast, bo okazja zaraz przepadnie. Presja czasu ma ograniczyć możliwość spokojnego sprawdzenia firmy i przemyślenia decyzji.

To stwierdzenie, że nie ma czasu do stracenia i trzeba działać natychmiast, zapaliło mi czerwoną lampkę

ANDRZEJ MŁYNARCZYK
aktor, bohater filmu kampanii „Bankowcy dla CyberEdukacji"

Na tym jednak oszustwo nie zawsze się kończy. Przestępcy mogą namawiać do kolejnych przelewów, instalowania aplikacji umożliwiających zdalny dostęp do telefonu lub komputera, a nawet do zaciągania kredytów. Prezentowane zyski mogą być fikcyjne, a strona przypominająca profesjonalną platformę inwestycyjną - jedynie narzędziem służącym do wyłudzania pieniędzy.

Zanim wpłacisz, zweryfikuj

Związek Banków Polskich wraz z partnerami kampanii apelują:

- inwestuj mądrze, za pośrednictwem sprawdzonych, zweryfikowanych platform;
- zawsze sprawdzaj firmę i ofertę inwestycyjną w niezależnych, wiarygodnych źródłach;
- nie ufaj ofertom, które obiecują szybki, łatwy lub gwarantowany zysk;
- zachowaj ostrożność, gdy rozmówca wywiera presję czasu i zachęca do natychmiastowej wpłaty;
- nie podejmuj decyzji finansowych pod wpływem emocji lub obietnic wyjątkowych okazji.



FOT. FREEPIK.COM

- Zawsze sprawdzaj firmę i ofertę inwestycyjną w niezależnych, wiarygodnych źródłach - radzą autorzy kampanii edukacyjnej

Stracili oszczędności życia

Niestety, mieszkańcy regionu wciąż dają się nabrać na oszustwa na fałszywe inwestycje.

W ostatnim czasie Grudziądzanie, przekonani o możliwości szybkiego zysku na rynku złota, stracili łącznie ponad 330 tys. zł.

Ofiarą oszustów padła także 68-letnia mieszkanka Bydgoszczy. Dzwoniący do niej oszust podał się za brokera maklerskiego. Nakłonił ją do inwestowania w rzekomy fundusz Orlenu na jednej z europejskiej giełd. Kobieta przekazywała kody BLIK, a także zaciągnęła kredyty w banku. Straciła ponad 84 tys. zł.

Z kolei 74-latek z regionu, chcąc zainwestować swoje oszczędności na platformie inwestycyjnej, stracił ponad 400 tys. zł.

Inny 66-latek chciał zainwestować w kampanie reklamowe. Założył konto, podając wymagane dane, a następnie zaczął wpłacać pieniądze zgodnie z przekazanymi instrukcjami. Pierwszy przelew, który wykonał, wynosił 30 tys. zł. W kolejnych miesiącach zachęcany do dalszego „inwestowania", wykonywał kolejne przelewy. Były to kwoty od 30 do 50 tys. zł. Łącznie przekazał blisko pół miliona zł. ©℗

eprasa.pl c160411111

WRACAMY DO TEMATU

Strączkowe fanklubu nie mają

Małgorzata Pieczyńska

Od września w szkołach i przedszkolach w całym kraju, w tym także w Bydgoszczy i regionie, obowiązują nowe zasady żywienia. Sprawdziliśmy, czy szkolne obiady przygotowywane po „nowemu" smakują uczniom oraz czy są jakieś rezygnacje.



FOT. DARIUSZ BLOCH

W SP nr 32 w Bydgoszczy w tzw. dzień roślinny obiady je mniej uczniów. Menu cały wciąż modyfikowane i proponowane nowe potrawy, by posiłki smakowały uczniom

Co najmniej jeden pełnowartościowy posiłek na bazie roślin strączkowych w tygodniu, więcej warzyw, owoców, produktów pełnoziarnistych, mniej cukru, soli, tłuszczu i woda jako preferowany napój dla dzieci i młodzieży - to niektóre najważniejsze zmiany w przepisach od nowego roku szkolnego.

Ponad miesiąc temu byliśmy w SP nr 32 w Bydgoszczy, by sprawdzić jak nowe wytyczne sprawdzają się w praktyce. Wtedy średnio dziennie w szkolnej stołówce wydawanych było około 450 obiadów. W szkole przy ul. Bałtyckiej nowe przepisy trochę wyprzedzono i już wcześniej ograniczono np. zawartość soli w posiłkach, stawiając na zioła, a od stycznia 2026 r. zaczęto wprowadzać do menu nasiona strączkowe. W efekcie w jadłospisie jeszcze przed wakacjami pojawiły się np. soczewica i ciecierzyca.

Jadłospisy w modyfikacji

Jak jest teraz? Ilu uczniów je obiady? Czy są rezygnacje? - te pytania zadaliśmy szkolnej intendentce z SP nr 32.

- Menu podajemy na cały tydzień i na pewno w tzw. dzień roślinny mniej dzieci je obiady. Czasem wydajemy nawet 100 obiadów mniej - przyznaje Renata Giętka, intendentka w SP nr 32. - Rodzice po prostu wypisują dziecko i nie tłumaczą, dlaczego. W pozostałe dni ta liczba utrzymuje się na poziomie z września, czyli serwujemy średnio blisko 450 obiadów.

W SP nr 32 panie kucharki uważnie obserwują, co dzieciom smakuje, a co nie.

- W naszym jadłospisie nie pojawią się już np. gołąbki z kaszą gryczaną i burger fasolowo-marchewkowy. Okazało się, że te dania dzieciom kompletnie nie podeszły - wyjaśnia Renata Giętka. - Uczniowie odnosili prawie pełne talerze. Zjedli np. surówkę, a gołąbka już nie. Dlatego cały czas modyfikujemy menu. Jak widzimy, że dzieci czegoś nie jedzą, to szukamy czegoś nowego. Oczywiście, wszystkie posiłki przygotowywane są zgodnie z wytycznymi. Zauważyliśmy też, że jak w daniach widoczne są strączki, to dzieci niezbyt chętnie jedzą takie posiłki, ale już np. zupa z ciecierzycy bardzo im smakuje. Serwowaliśmy też ciecierzycę z warzywami i sosem pomidorowym i to danie także uczniowie chętnie zjedli. Za tydzień w menu będzie wegańska fasolka po bretońsku i do tego makaron, bo uczniowie bardzo go lubią.

W SP nr 32 do obiadów podawane są też np. soki tłoczone bez cukru, woda z miętą, cytryną lub pomarańczą. Zdarza się też kompot delikatnie słodzony - oczywiście na tyle na, ile pozwalają przepisy.

- Dzieci bardzo chętnie piją wodę, bo w wielu domach też do posiłków podawana jest woda, więc dla nich to coś naturalnego - mówi Renata Giętka. - Inaczej jest z fasolą. Wybierają ją często z dań wcale nie dlatego, że jej nie lubią, tylko dlatego, że tego produktu nie znają, bo nie jedzą go w domu.

Zupę krem z ciecierzycy zjedli z apetytem

W SP nr 63 na bydgoskim Szwederowie z obiadów w szkolnej stołówce korzysta 580 dzieci.

- Od września mieliśmy zaledwie pięć rezygnacji - mówi Katarzyna Zielecka, intendentka w SP nr 63. - Obiady wydajemy od godz. 11.30. Obserwujemy, co dzieciom smakuje i z tygodnia na tydzień modyfikujemy jadłospis. Już wiemy, że np. fasola i gotowana ciecierzyca podana z warzywami nie należą do ich ulubionych dań. Teraz robimy zupę krem z ciecierzycy i niektórzy przychodzą nawet po dokładkę. Cały czas poszukujemy kulinarnych inspiracji, ponieważ zależy nam, żeby każdy uczeń opuszczał stołówkę najedzony. W październiku mieliśmy już kontrolę sanepidu i otrzymaliśmy pozytywną ocenę.

W szkolnej kuchni w SP nr 63 pracuje pięć osób: jedna kucharka i cztery pomoce kuchenne.

- Niedawno mieliśmy w menu zupę krem z soczewicy na wywarze warzywnym. Na drugie danie był makaron mieszany (zwykły i ciemny), sos ze szpinakiem, groszkiem i fetą. Do tego na deser każdy otrzymał banana. Ten obiad uczniowie zjedli z apetytem. Niektórzy także prosili o dokładkę - słyszymy.

Dzień strączkowy w tej szkole na razie umownie był w środy, ale to ma się zmienić.

- Chcemy wprowadzić pewne urozmaicenie i nie przyzwyczajać dzieci do tego jednego dnia, dlatego kolejny taki dzień będzie w czwartek, a nie w środę - mówi Katarzyna Zielecka. - Planujemy zupę ze świeżej żółtej fasolki na wywarze warzywnym, leczo z warzyw sezonowych (pomidor, fasolka, groszek, pieczarki, świeża papryka i cukinia) do tego mleczko kokosowe i miks kasz. Jak zwykle będzie owoc, tym razem banan. Mamy nadzieję, że będzie dzieciom smakowało. Na talerzu musi być kolorowo, bo wtedy uczniowie chętniej jedzą taki posiłek.

Zdarzają się rezygnacje ze szkolnych obiadów

Sprawdziliśmy też, jak sytuacja wygląda w wybranych szkołach regionu. W SP nr 8 we Włocławku, która razem z Przedszkolem nr 7 wchodzi w skład Zespołu Szkół nr 8, uczy się około 200 uczniów - połowa z nich korzysta z obiadów w szkolnej stołówce.

- W przypadku przedszkolaków sto procent, czyli 49 dzieci je obiady. Tutaj po zmianach kulinarnych nie zauważyliśmy żadnego problemu - mówi Jacek Kazanecki, dyrektor Zespołu Szkół nr 8 we Włocławku. - Natomiast w podstawówce od września kilkunastu uczniów zrezygnowało ze szkolnych obiadów. Po wprowadzeniu nowych regulacji zaczęliśmy obserwować, co smakuje dzieciom, co nie odpowiada. Jeżeli widzimy, że dane danie słabo wypadło, dzieci nie jedzą, odstawiają, to próbujemy czegoś innego, a nuż trafimy?

W środy mamy dzień, gdy jest obiad na bazie nasion roślin strączkowych. Uczniowie wycofują się z automatu, nawet nie chcą spróbować

EWA GUMIŃSKA
Spółdzielnia Socjalna „Kujawianka"

W SP nr 8 we Włocławku dania strączkowe są środę.

- Raz próbowaliśmy tofu, był duży problem i już wiedzieliśmy, że nie tędy droga - mówi Jacek Kazanecki. - Panie się starają i proponują nowe potrawy. Jest też inna kwestia - dzieci chcą, by potrawy były bardziej słone czy pikantne. Ale nie możemy wystawiać tego na stołach. Tu nas ograniczają przepisy. Zdarzały się przypadki, kiedy dzieci „przemycały" przyprawy ze sobą.

Intendentka „Ósemki" jest dobrej myśli.

- Faktycznie kilku uczniów się wypisało, ale myślę, że wrócą - mówi Małgorzata Bielicka, intendentka ZS nr 8. - Te zmiany nie są aż tak mocno drastyczne. Ten jeden dzień strączkowy trochę sprawił kłopotów. Ale wybraliśmy dwa dania i na nich będziemy bazować. Będziemy podawać na zmianę co drugą środę gulasz z soczewicy i zupę z soczewicy. Uczniowie najbardziej lubią kotlety schabowe, makaron z serem i naleśniki.

- Kilka osób się wypisało, to prawda, ale i zapisało się kilku uczniów, którzy wcześniej nie chodzili na stołówkę - dodaje kucharka Renata Sommer. - Generalnie dzieci, z tego, co obserwujemy, nie są nauczone jedzenia warzyw i owoców. To wynika z nawyków wyniesionych z domu rodzinnego.

Tymczasem uczniowie SP nr 8 we Włocławku na pytanie, co im smakuje, najczęściej odpowiadali: schabowy z mizerią i ziemniakami, paluszki rybne, naleśniki, pierogi, leniwe i kluski z serem.

W dzień dań strączkowych dzieci mniej na stołówce

W SP nr 3 w Aleksandrowie Kujawskim posiłki dla uczniów przygotowuje na miejscu w szkole Spółdzielnia Socjalna „Kujawianka". Jadłospis obejmuje zarówno tradycyjne dania, jak i potrawy, które pozwalają wprowadzać do diety więcej warzyw i roślin strączkowych. Na talerzach uczniów pojawiają się np. gnocchi z ciecierzycą w sosie pomidorowym, leczo warzywne, naleśniki z serem, zupa grochowa czy spaghetti z makaronem i ciecierzycą. Nie brakuje również bardziej znanych propozycji, takich jak pulpety, pieczone udko kurczaka i kotleciki rybne.

- W środy mamy dzień, gdy jest obiad na bazie nasion roślin strączkowych. Tego dnia jest mniej chętnych dzieci, około dziesięciu osób mniej. Uczniowie wycofują się z automatu, nawet nie chcą spróbować - mówi Ewa Gumińska, kierowniczka spółdzielni.

Zainteresowanie szkolnymi posiłkami pozostaje jednak spore. Tygodniowo drugie danie wykupuje około 115 uczniów, a zupy - 84 osoby. Opinie uczniów i rodziców pokazują, że nowe zasady nie oznaczają rewolucji w całym menu. Wielu uczniów nadal chętnie korzysta ze szkolnej stołówki, choć nie wszystkie potrawy przypadają im do gustu.

- Syn nie narzeka, wręcz przeciwnie, chwali obiady w szkole - mówi jedna z mam. - Nie jest w stanie wszystkiego zjeść, bo porcje są bardzo duże. Faktycznie w środy nie chce jeść i gdy słyszy menu na tydzień, od razu rezygnuje z obiadu. Dlatego tego dnia nie wykupuję dziecku posiłku w szkole.

Nie wszyscy jednak podchodzą do nowych dań z niechęcią. - Jest smacznie, głównie to, co lubię. Próbowałem także makaronu z sosem z soczewicy i zjadłem z apetytem - mówi jeden z uczniów.

Ignacy również ma swoich stołówkowych faworytów. - Bardzo lubię szkolne surówki. Przepyszne były dewolaje, schabowe i ryba. Placki z jabłkiem i pierogi mi smakują. Nie wykupuję zup, ale w środy nie chcę jeść - mówi uczeń.

Z kolei Matylda, uczennica Uniwersyteckiego LO w Toruniu, zmiany jakie zaszyły w szkolnej stołówce postrzega pozytywnie. Czasami bywa, że coś jej nie smakuje, ale tak było też w poprzednich latach, gdy częściej serwowano potrawy z mięsa. ©℗

Współpraca: Wojciech Alabrudziński, Ewelina Fuminkowska, Joanna Maciejewska, Daniel Dreyer, Maciej Czerniak

eprasa.pl c160411111

PROCES

Dramat wbitych w ścianę małżonków. Będą apelacje

Małgorzata Oberlan

11 lat za kratami - taki wyrok usłyszał w sierpniu Paweł W., który celowo wjechał samochodem w Martę i Filipa Szymczuków pod klubem Interpadel w Toruniu. Ustaliłam, że szykują się apelacje wszystkich stron.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Do dramatu pod klubem Interpadel przy ul. Kociewskiej w Toruniu doszło w majową noc 2025 roku

Do dramatu pod klubem Interpadel przy Kociewskiej w Toruniu doszło w majową noc 2025 r. Odbywała się tutaj impreza klubowa, w której uczestniczyli także małżonkowie Marta i Filip Szymczukowie, lekarka i przedsiębiorca, rodzice małych bliźniaczek.

Bawił się tu także Paweł W. Podczas imprezy doszło jednak do konfliktowych sytuacji. Finał był taki, że pod koniec imprezy, w nocy, pijany Paweł W. wsiadł za kierownicę swojego samochodu i celowo wjechał nim w małżonków. Wbił ich dosłownie w ścianę budynku. Oboje odnieśli bardzo ciężkie obrażenia, do dziś nie wrócili do zdrowia i sprawności, a ich całe spokojne życie legło w gruzach.

- To nie było usiłowanie zabójstwa - uznał Sąd Okręgowy w Toruniu w sierpniu br., ogłaszając wyrok. Złagodził kwalifikację prawną przestępstwa i skazał Pawła W. na karę łączną 11 lat więzienia. Jak ustaliłam, ten wyrok sprawy na pewno nie kończy.

Za spowodowanie obrażeń u małżonków, pijaną jazdę, uszkodzenie mienia klubowego i inne czyny z krytycznej nocy Sąd Okręgowy w Toruniu nieprawomocnie skazał Pawła W. na 11 lat za kratami, zarządzając, że karę odbyć ma w systemie terapeutycznym, bo jest uzależniony od alkoholu i mediów społecznościowych. Poza tym sąd wymierzył oskarżonemu pięcioletni zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych i pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów.

Jak już pisałam, taki wyrok był niekwestionowanym sukcesem obrony. - Jesteśmy wraz z moim klientem usatysfakcjonowani zmianą kwalifikacji. Mój klient od początku tej sprawy podkreślał, że nie miał zamiaru zabić kogokolwiek. Żałował tego, co się wydarzyło - komentował na gorąco adwokat Piotr Domański.

Zupełnie inaczej przyjęli wyrok pokrzywdzeni małżonkowie i śledczy. Trudno im zaakceptować złagodzenie kwalifikacji prawnej czynu i wynikający z tego wymiar kary. - Prokurator w mowie końcowej domagał się łącznej kary 19 lat pozbawienia wolności. Za samo usiłowanie zabójstwa dwóch osób: 18 lat. Wnosił też o częściowe zadośćuczynienie w kwocie 100tys. zł na rzecz pokrzywdzonego Filipa Sz. i 50 tys. zł na przecz pokrzywdzonej Marty Sz., obowiązek naprawienia szkody (42019,18 zł) oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi i zbliżania się do nich na okres 10 lat - mówi sędzia Andrzej Walenta, rzecznik Sądu Okręgowego.

Prawnik pokrzywdzonych małżonków, którzy w procesie mieli status oskarżycieli posiłkowych, żądał 18 lat więzienia za usiłowanie zabójstwa, a co do pozostałych czynów i kary łącznej decyzję pozostawił do uznania sądu.

Największą motywację do zaskarżenia wyroku mają zatem oskarżyciele. Ale wnioski o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego złożyli wszyscy: pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, prokurator, a także obrońca oskarżonego.

- Pisemne, obszerne i szczegółowe uzasadnienie jest jeszcze w trakcie sporządzania. W terminie czternastu dni od dnia doręczenia odpisu wyroku wraz z owym uzasadnieniem przysługuje apelacja do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - informuje sędzia Andrzej Walenta.

Prokuratura czeka. - Decyzja co do wywiedzenia ewentualnej apelacji, jak i jej zakresu zapadnie ostatecznie po zapoznaniu się z jego uzasadnieniem - informuje Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

A dlaczego zwycięska w procesie toruńskim obrona Piotra W. też planuje odwołanie? - My także planujemy apelację, bo jesteśmy usatysfakcjonowani faktem złagodzenia kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu, ale nie - wymiarem kary. Apelując, będziemy wnosili o jej złagodzenie, czyli krótszy okres pozbawienia wolności - mówi mi adwokat Piotr Domański.

Jak dodaje sędzia Andrzej Walenta, obrońca i Paweł W. w mowie końcowej procesu wnosili o jak najniższy wymiar kary. ©℗

AUTOREKLAMA 1411587466

EKOlogiczna gmina

Ranking zielonych gmin na Kujawach i Pomorzu

Gala wręczenia wyróżnień: **27 października 2026 r.**
sala konferencyjna w **Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy**

W programie m.in:
- Wręczenie wyróżnień ekoligcznym gminom w regionie
- Dodatkowe wręczenie finansowych nagród w konkursie „Lider Czystego Powietrza" organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu,
- Debaty ekologiczne, z udziałem przedstawicieli samorządów, chrony środowiska, zarządzania energią czy rozwoju gospodarczego.

Więcej na **pomorska.pl/ekologicznagmina**

ORGANIZATOR: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNER STRATEGICZNY: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu

PARTNER GŁÓWNY: Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy

PARTNERZY MERYTORYCZNI: 2026 Rok Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza; Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; Kujawy Pomorze; Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu; 2026 rokiem NSZZ Solidarność RI i Bydgoskiego Marca 1981; Urząd Statystyczny w Bydgoszczy

PATRONAT HONOROWY: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Michał Sztybel; Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

PARTNERZY: HOLCIM, tesla electrorecycling, REMONDIS, SWIMER, MPO Toruń, EUROBAC, INTER-VAX Żnin, SEDO RECYKLING, SKR, EL-KAJO, KAPRAL-CAR, KIWW Krajowy Instytut Wspracia Wspólnot, STENA RECYCLING

eprasa.pl c160411111

SEZON GRZEWCZY

Pan kominiarz zadba o bezpieczeństwo. Ile kosztuje obowiązkowe czyszczenie?

Karolina Rokitnicka

Czyszczenie komina to obowiązek prawny i kluczowy element bezpieczeństwa każdego domu ogrzewanego paliwem stałym, gazem lub olejem. Regularne usuwanie sadzy i osadów chroni przed pożarem, zaczadzeniem oraz kosztownymi awariami instalacji grzewczej.



FOT. KATARZYNA PROKUSKA

Czyszczenie komina to obowiązek, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Regularne usuwanie sadzy chroni przed pożarem, zaczadzeniem i odmową wypłaty odszkodowania. Warto wiedzieć, jak robić to dobrze, kiedy można czyścić samodzielnie, a kiedy skorzystać z pomocy

Sprawdziliśmy, jakie są ceny i terminy dla domów jednorodzinnych w zakładach kominiarskich u progu sezonu grzewczego 2026/27 w Kujawsko-Pomorskiem.

Sadza i smoła gromadzące się w przewodach kominowych są łatwopalne. W przypadku zapłonu osiągają temperaturę przekraczającą 1000 °C. Stwarza to poważne zagrożenie pożarowe dla całego budynku.

Pożary sadzy należą do najczęstszych przyczyn pożarów domów w Polsce. Można tego uniknąć, regularnie czyszcząc kominy. Poprawia to ciąg kominowy, zmniejsza ryzyko cofania spalin, obniża zużycie paliwa oraz chroni konstrukcję komina przed pęknięciami i przegrzaniem.

Czyszczenie komina jest obowiązkowe. Wynika to z §34 Rozporządzenia MSWiA z 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków.

Za niestosowanie się do obowiązku grozi mandat do 500 zł. W postępowaniu sądowym kara może wzrosnąć nawet do 5000 zł.

Ile razy w roku trzeba czyścić komin?

Przepisy określają minimalną częstotliwość usuwania zanieczyszczeń:

- Przewody dymowe (paliwo stałe: drewno, węgiel, pellet) - cztery razy w roku (co kwartał);
- Przewody spalinowe (gaz, olej) - dwa razy w roku;
- Przewody wentylacyjne - jeden raz w roku.

Kto może czyścić komin?

W domu jednorodzinnym komin można czyścić samodzielnie (zgodnie z §34 ust. 3). W blokach, kamienicach, budynkach wielorodzinnych - czyszczenie musi wykonać czeladnik lub mistrz kominiarski.

Należy pamiętać, że czyszczenie nie jest tym samym co kontrola okresowa - to dwie odrębne czynności. Czyszczenie komina nie zastępuje rocznego przeglądu kominiarskiego, który musi wykonać mistrz kominiarski i wpisać do systemu Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Czy można samemu czyścić komin?

W domach jednorodzinnych jest to możliwe. Jednak warto, by przy okazji przeglądu ocenił to specjalista.

- Czyszczenie można wykonywać we własnym zakresie, zachowując bezpieczeństwo, ale raz w roku powinien to robić specjalista. Zwykle takiego potwierdzenia oczekują ubezpieczyciele. Czyszczenie zwiększa bezpieczeństwo, minimalizuje ilość sadzy czy ryzyko zapalenia się. Są preparaty do czyszczenia, w formie proszków czy płynów, ale „cudów" nie ma - środek się wypala i może powodować negatywne konsekwencje - słyszymy w Zakładzie Usług Kominiarsko-Budowlanych Kom-Bud w Grudziądzu.

W blokach, kamienicach, budynkach wielorodzinnych - czyszczenie musi wykonać czeladnik lub mistrz kominiarski.

PAR. 34 UST. 3

Ile kosztuje czyszczenie jednego komina?

Specjaliści zwykle czyszczenie robią przy przeglądzie. - Robię usługi kompleksowo - przegląd standardowy wraz z czyszczeniem kosztuje 150-200 zł. Przy większych odległościach cena wzrasta i waha się między 200 a 250 zł. Często sąsiedzi zamawiają wspólnie usługę, by było szybciej i taniej. Prościej i taniej jest także, gdy zamawiamy czyszczenie profilaktycznie, na czas i gdy przewody kominowe nie są zapchane. Czyszczenie w domu jednorodzinnym można wykonywać samodzielnie z częstotliwością określoną w przepisach prawa, uzależnioną od stosowanego rodzaju opału. Na rynku jest sporo chemicznych preparatów polecanych do czyszczenia kominów i usuwania sadzy. Nie zastąpią one czyszczenia mechanicznego. Z pewnością osuszają, co jest ważne kiedy mamy do czynienia z substancjami smolistymi - mówi Piotr Kosmela z Brodnicy.

W Inowrocławiu kompleksowa usługa kosztuje około 300-350 zł.

- To nie tylko ustawowy obowiązek, ale przede wszystkim bezpieczeństwo. Czyścić można samodzielnie, ale przy okazji przeglądu, specjalista powinien to skontrolować. Nie jestem zwolennikiem stosowania chemicznych preparatów czyszczących - słyszymy w Zakładzie Kominiarskim Krokos w Inowrocławiu.

Niestety, wiele osób wzywa kominiarza dopiero wtedy gdy jest problem, nie pali się w piecu czy komin jest zapchany i potrzebna jest interwencja.

PRZEMYSŁAW KOŚMICKI
Brodnica

Można także skorzystać z usługi samego czyszczenia. - Czyszczenie proste to wydatek 50 zł. Niestety, wiele osób wzywa kominiarza dopiero wtedy gdy jest problem, nie pali się w piecu czy komin jest zapchany i potrzebna jest interwencja. Wtedy zwykle usługa jest droższa. Cena jest uzależniona od godzin pracy, ilości sadzy. Wynosi to około 200 zł. Jeśli chodzi o kominki używane wyłącznie okazjonalnie, dla klimatu, nie jako źródło głównego ogrzewania, to po prostu warto je sprawdzić przed sezonem i po sezonie - zaznacza Przemysław Kośmicki z Brodnicy.

Eksperci radzą jak zwiększyć bezpieczeństwo.

- By zwiększyć swoje bezpieczeństwo, bezwzględnie należy stosować się do zaleceń producenta, zachowywać temperaturę na piecu i stosować odpowiednie paliwo. W piecach piątej klasy zalecane są wkłady - wyjaśnia Waldemar Zebrowski z Włocławka.

Kominiarze przestrzegają przed odkładaniem czyszczenia kominów. - Nie czekajcie na ostatni moment. Pamiętajcie o regularnym czyszczeniu i przeglądzie technicznym swoich przewodów kominowych oraz urządzeń grzewczych. Robimy, co możemy, ale zimowa aura nie zawsze sprzyja. Zaproście nas zanim spadnie śnieg - przestrzega Zakład Kominiarski Arkadiusz Szubiński z Bydgoszczy.

Średnie ceny kominiarzy w Kujawsko-Pomorskiem to:

50-150 zł - samo czyszczenie;
150-450 zł - przegląd i czyszczenie;
200-700 zł - udrożnienie zatkanego przewodu.

Metody czyszczenia komina

1. Czyszczenie mechaniczne od góry

To najskuteczniejsza metoda, ale konieczne jest wejście na dach i wprowadzenie szczotki kominiarskiej na elastycznych kijach, w wyniku czego sadza spada do wyczystki.

2. Czyszczenie od dołu

Tu nie trzeba wchodzić na dach, więc to bezpieczniejsze czyszczenie, szczególnie dla amatorów. Jest mniej skuteczne przy dużych zabrudzeniach, ale sprawdzi się przy regularnym czyszczeniu.

3. Mechaniczne czyszczenie, obrotowe, na wiertarkę

To nowoczesna metoda wykorzystująca zestaw obrotowy ze szczotką czy łańcuchami. Jest popularna w domach jednorodzinnych i bardzo skuteczna przy kreozocie. Wymaga jednak dużej ostrożności, ponieważ twarda smoła silnie obciąża narzędzie, a zbyt agresywne działanie może uszkodzić wkład kominowy albo nieszczelne spoiny.

4. Preparaty chemiczne

Pełnią funkcję pomocniczą. Nie zastępują mechanicznego czyszczenia. W wyniku spalania mogą osuszać i rozluźniać osady oraz sprawdzać się jako profilaktyka.

Najczęstsze błędy w używaniu kominów

Absolutnie nie czyścimy komina przy gorącym piecu. Częstym błędem jest brak dopływu powietrza (zamknięte nawiewy), spalanie mokrego drewna (wilgotność >20%), używanie śmieci lub malowanego drewna oraz odkładanie czyszczenia „do wiosny". ©℗

eprasa.pl c160411111

BEZPIECZEŃSTWO

Zakaz wjazdu chińskich aut. Jakie zasady są u nas?

Adam Willma

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu potwierdza zakaz wjazdu aut chińskich marek i pojazdów wyprodukowanych w Chinach. Ograniczenia dotyczą chronionych terenów wojskowych.

O wojskowych wytycznych stało się głośno za sprawą wydarzeń we Wrocławiu. Teren Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych przy Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu został udostępniony odwiedzającym groby 31 października i 1 listopada. Wosjkowi postawili jednak rygorystyczne warunki - zakaz wjazdu obejmie m.in. samochody marek BYD, MG, Geely, Omoda, Jaecoo, Chery i Leapmotor. Wśród wymienionych są również Polestar oraz Volvo wyprodukowane od 2010 roku. Ograniczenia mają dotyczyć też pojazdów wyprodukowanych w Rosji, na Białorusi, w Korei Płn. i niektórych innych państwach byłego ZSRR.

Kontrolowane mają być oznaczenia VIN oraz wyposażenie samochodów. Urządzenia rejestrujące obraz trzeba będzie zdemontować lub skutecznie zasłonić. Wymóg obejmie również kamery montowane fabrycznie. Służby zapiszą numery rejestracyjne wjeżdżających aut.

Sztab Generalny WP uzasadnił decyzję ryzykiem związanym z gromadzeniem i przesyłaniem danych przez systemy instalowane w nowoczesnych pojazdach. Chodzi o urządzenia mogące rejestrować położenie, obraz i dźwięk na terenie chronionych obiektów. Dane zbierane regularnie przez samochody mogą pozwolić na odtworzenie godzin dojazdów, natężenia ruchu czy zmian w otoczeniu jednostki wojskowej. Zapis lokalizacji i obrazy z kamer, gromadzone przez dłuższy czas, mogą dostarczyć cennych informacji o obiekcie.

Dla bezpieczeństwa znaczenie ma więc też to, gdzie dane są przechowywane, kto ma do nich dostęp i jakiemu prawu podlega firma, która nimi zarządza. W przypadku chińskich koncernów obawy dotyczą możliwości uzyskania dostępu do informacji przez tamtejsze organy państwowe. Podobne wyposażenie mają też samochody europejskie i amerykańskie, dlatego ocena ryzyka wymaga uwzględnienia zasad przetwarzania danych.



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Kontrolowane będą oznaczenia VIN oraz wyposażenie aut.

Osobno zakazano podłączania telefonów służbowych do systemów multimedialnych takich samochodów. Ograniczenia obejmują również inne pojazdy wyposażone w urządzenia rejestrujące. Zgodnie z komunikatem mogą one przebywać na chronionym terenie po wyłączeniu określonych funkcji i zastosowaniu środków ochronnych wynikających z zasad bezpieczeństwa obiektu. Wojsko określa te działania jako prewencyjne.

O realizację wytycznych zapytaliśmy Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu.

- Wdrożono wytyczne Szefa Sztabu Generalnego WP wprowadzające zakaz wjazdu na teren chronionych obiektów wojskowych pojazdów mechanicznych marek identyfikowanych jako chińskie, a także pojazdów produkowanych na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej - wyjaśnia kpt. Milena Kulińska, szef Sekcji Komunikacji Społecznej centrum.

Czy były już interwencje związane z egzekwowaniem zakazu?

- Ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obiektów wojskowych nie udzielamy szczegółowych informacji dotyczących liczby, lokalizacji ani przebiegu ewentualnych interwencji związanych z realizacją procedur ochronnych - ucina kpt. Kulińska.

Toruńskie centrum wyjaśnia, że ograniczenia dotyczą terenów chronionych obiektów wojskowych. Obejmują również obiekty przylegające, jeżeli stanowią teren jednostki objęty tymi zasadami. Samo położenie w sąsiedztwie koszar nie przesądza o obowiązywaniu zakazu.

Na co dzień ograniczenia mogą dotyczyć żołnierzy, pracowników cywilnych oraz innych osób wjeżdżających do jednostek własnymi samochodami. Dowódcy zostali zobowiązani do zapewnienia alternatywnych miejsc postojowych poza terenem „w miarę posiadanych możliwości".

O kryteria zakazu pytał w interpelacji poseł Przemysław Wipler. Wskazał m.in. problem europejskich marek produkujących auta w Chinach i chińskich producentów posiadających fabryki poza ChRL. Zapytał też o Volvo, sposób identyfikowania samochodów i możliwość opublikowania listy modeli objętych zakazem. W odpowiedzi wiceminister obrony Paweł Bejda napisał, że przyjęte kryterium dotyczy wyposażenia w zaawansowane systemy łączności i sensory mogące gromadzić i transmitować dane. Dodał, że ograniczenia nie sprowadzają się do kraju produkcji.

Przepustki samochodowe sprawdzają żołnierze na bramach. O wydaniu zgody decyduje organizator systemu ochrony, a przyznanie przepustki nie jest obowiązkowe. ©℗

AUTOREKLAMA 1811576136

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA
4. BIEG DLA JAJ
8.11.26
BYDGOSZCZ BCTW/MYŚLĘCINEK
organizatorzy EXPRESS BYDGOSKI GAZETA POMORSKA NOWOŚCI
DODATKOWY KONKURS DLA BIEGACZY!
BIEGNIJ Z NAMI!
Szczegóły i zapisy na
POMORSKA.PL/BIEGDLAJAJ

SPONSOR STRATEGICZNY Enea
PARTNER GŁÓWNY I MECENAS Kujawy Pomorze
PARTNERZY GŁÓWNI Bank Pekao, Aspargin®
PARTNER BIURA ZAWODÓW Bydgoszcz Centrum Handlowe
PARTNER MOTORYZACYJNY Xpeng Plichta
PATRONAT HONOROWY Minister Zdrowia, Ministerstwo Sportu i Turystyki

PARTNERZY
Projekt współfinansowany przez Miasto Bydgoszcz, Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy, DPV Logistic, pesa, Metalkas, Velomania, Nirvel, Polregio, Vdrobex, Wyższa Szkoła Gospodarki, Fale Loki Koki, AMS Perfekt Serwis, PGZ, Belma, Interpadel, Diagnostyka+, Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny, gran, MM Neupack, Kapral-Car, Pagacz, Looksy Optyk, Brooks, Pixel, Blue Med, Domitech, Bosch, Inter Group, Dr Materac, Biedronka, BSW Bydgoska Szkoła Wyższa, NFZ, UMK CM

PARTNERZY MERYTORYCZNI
Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy

PATRONI MEDIALNI
TVP3 Bydgoszcz, Radio Eska, TVP Info

eprasa.pl c160411111

RECENZJA

Poleciałam do Nibylandii, ale trzeba było wrócić...

Alicja Polewska

O matko i córko - jak mawia mój redakcyjny kolega - co to był za wieczór! „Piotruś Pan i Wanda" na scenie Opery Nova to magia. Tu i teraz, a oni naprawdę latają!



FOT. DARIUSZ BLOCH

Wanda i Piotruś; gdzieś i kiedyś. Ten spektakl jest dla wszystkich. Dla dzieci - bo bajkowy, dla dorosłych - byśmy nie przestali być dziećmi

Kiedy w 2009 roku Opera Nova w Bydgoszczy wystawiała balet Sergiusz Prokofiewa „Kopciuszek", większość dorosłej widowni zabrała ze sobą alibi - dzieci, wnuki czy młodsze rodzeństwo. Sześć lat później szliśmy na „Dziadka do orzechów" Piotra Czajkowskiego dla siebie, taka samo cztery lata temu na „Alicję w Krainie Czarów". Moje alibi dorosło, ale kiedy zapytałam, czy chce iść na „Piotrusia Pana i Wandę" - nawet chwili się nie zastanawiało. - Przecież to o dorosłych! - co się pytasz.

Realizacja Agnieszki (reżyseria) i Emila (scenariusz) Płoszajskich do muzyki Szymona Godziemba -Trytka (muzyka) to najprawdziwszy musical/cyrk/balet. No Nibylandia po prostu. Kraina (podaję azymut: druga gwiazda na prawo i prosto aż do rana) utkana z marzeń i lęków dzieciństwa. Nieuchronności mijającego czasu i pierwszej miłości. Każdy z nas w niej kiedyś był, nawet jeśli tego już nie pamięta, a dzisiaj wiąże pod szyją krawat i wciska się w wieczorową kreację.

Opera Nova daje nam niepowtarzalną okazję powrotu. Ja tam naprawdę byłam przez dwie godziny premiery. Uwierzcie! W krainie latających dzieci (Maciej Tomaszewski jako Piotruś i Dorota Nowak jako Wanda), piratów tak groźnych, jak Mefisto (Janusz Żak jako Hak), Dzwonka (Anna Czarniecka) wijącej się na taśmach, baletu i chóru ON oraz dzieci z chóru dziecięcego Nova Voci (przygotowanie Agnieszka Sowa) i ze Studia Baletowego przy ON (Aleksandra Mioduska).

Mariusz Napierała (scenografia) po prostu musiał być kiedyś Zapodzianym chłopcem i spędzać czas w tej krainie (no chyba, że stał w jednym szeregu z Cymbałem, Robertem i pozostałymi piratami; krokodylem o urodzie smoczycy ze Shreka raczej chyba nie był), bo jak inaczej mógłby stworzyć coś tak prawdziwego, a jednocześnie pozbawionego praw fizyki, jak to, co oglądamy w dwóch aktach „Piotrusia Pana i Wandy". Do tego dymy i światła (Krzysztof Gantner), pokazy multimedialne (Zachariasz Jędrzejczak, Veranika Siamionova).

Historia zaczyna się zwyczajnie: umęczona matka, dwaj synkowie z psem doprowadzający dom do ruiny podczas zabaw i buntująca się nastolatka (skąd my to znamy, prawda?). I jeszcze ojciec wracający z pracy, oczekujący obiadu i spokoju.

W końcu latorośle udaje się zagonić do dziecięcego pokoju. Bracia proszą Wandę, by jak co wieczór opowiedziała im bajkę. Siostra nie chce, nadal naburmuszona i zła, bo matka nie pozwoliła jej wyjść wieczorem z domu. W końcu opowiada o sobie, swoich marzeniach. Zasypiają. Przez na wpół otwarte okno wlatuje jednak On. Dla braci - kolega, herszt dziecięcej bandy, a dla niej? Wywołuje pierwsze motyle w brzuchu, więc daje się mu porwać. Lecą.

Opowieść sir Jamesa Matthew Barrie'go to jednak nie jest bajka. Nawet gdyby nie znać jego historii, tragedii utraconego starszego brata, którego wyidealizowanemu obrazowi chciał przez całe życie dorównać, to każdy z nas znajdzie w niej swoją historię. Swoje dzieciństwo, najpierw straceńczą chęć bycia dorosłym, a potem - nieobezwładniający lęk przed odpowiedzialnością dokonywanych wyborów. Ucieczka? Często. W niedorosłość.

- Piotruś to ci wszyscy faceci, którzy byliby świetni w życiu, tyle, że magicznym pyłem nie da się płacić rachunków - moje dorosłe alibi wbiło mnie w fotel tym zdaniem.

Wanda dorasta, zabiera braci do domu. Razem z nimi trafia tam zgraja Zapodzianych chłopców (bo wszystkie dzieci nasze są - mówi Pani Darling), a Piotruś, Hak, Dzwonka i Cień latają gdzieś tam od drugiej gwiazdy na prawo. I niech latają w marzeniach wszystkich nas.

O, patrzcie - czy to magiczny pył unosi w powietrzu? Lecimy!

©℗

AUTOREKLAMA 0111594099

forum rolnicze 26

XIII Forum Rolnicze Gazety Pomorskiej
już 5 grudnia 2026 r. w Hotelu Cukrownia Żnin

KONKURS
dla rolników i ich rodzin
„ROLNICTWO MAM W GENACH"

Opowiedz nam historię swojego gospodarstwa i przedstaw plany na jego przyszłość.

Na zgłoszenia czekamy do 5 listopada.
Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród podczas Forum Rolniczego.

NAGRODA GŁÓWNA 5000 zł

Łączna pula nagród
10 500 zł

Formularz zgłoszeniowy

Szczegóły konkursu, regulamin i formularz na:
pomorska.pl/forum-rolnicze

ORGANIZATOR GAZETA POMORSKA
WSPÓŁORGANIZATOR KUJAWSKO-POMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO w Minikowie
PARTNER GŁÓWNY I MECENAS KUJAWY POMORZE, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981

SPONSORZY GENERALNI
INTER-VAX ŻNIN
Krajowa Grupa Spożywcza

PARTNERZY
SKAVSKA
SWIMER
ZPBC w Bydgoszczy
drobex z serca Kujaw
drobexagro
PARTNER MOTORYZACYJNY
MG Auto Styl

PATRONAT MEDIALNY
TVP3 BYDGOSZCZ
TVP info
PiK POLSKIE RADIO

eprasa.pl c160411111

FOKUS

• **Proin et lacus mauris** Nunc vel gravida purus. Utravida purus. Ut nunc quam, purus. Utravida purus. Ut nunc quam,

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie Koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

(KW)

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

(KW)

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce - powiedział abp. Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł, na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" - napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi.
Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, jeżeli chodzi o zarówno lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIEMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl c160411111

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

(AN)

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

(AN)

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

(AN)

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 milionów dolarów dla ofiar molestowania

(AN)

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl c160411111

Grudziądz

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

KONTROWERSJE

Radni opozycji o szpitalu w Grudziądzu: - Sytuacja jest ekstremalnie trudna

Aleksandra Pasis

Lecznica w Grudziądzu ma zostać skonsolidowana z dwoma innymi w samorządową spółkę szpitalną, którą powołać ma marszałek. To plan na co najmniej kilka miesięcy. Debata na sesji nadzwyczajnej była dość długa. Głos zabierali głównie radni opozycji.

Przespaliśmy dwa lata!

Roman Sarnowski, radny niezrzeszony był na alarm: - Sytuację trzeba rozwiązać „tu i teraz". Musimy wiedzieć ile pieniędzy potrzeba by szpital dotrwał do konsolidacji. Sprawy zarządcze i mieszkańcom i personelowi są dalekie. Ważne jest na chwilę obecną czy będą pieniądze na wypłaty! Przespaliśmy dwa lata! NIK już w 2024 roku włączała „czerwone światło" dla szpitala w Grudziądzu!

- Nie przespaliśmy dwóch lat! - ripostował Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. I kontynuował: - Przygotowywaliśmy się do restrukturyzacji zobowiązań według zapowiadanej reformy przez minister zdrowia Izabelę Leszczynę. Kwalifikowaliśmy się by skorzystać z narzędzi, które miały zostać wdrożone. Niestety, tak się nie stało. Wykonaliśmy też gigantyczną pracę z bankami.

Na cito potrzebny jest kredyt

Krzysztof Kosiński z PiS-u: - Sytuacja jest ekstremalnie trudna. Dziękuję, że prezydent dotrzymał słowa i zwołał sesję nadzwyczajną.

W końcu szpital stał się podmiotem debaty. Inicjatywa przekształcenia placówki w spółkę marszałkowską jest dobra, ale intencjami to wyścielane są półki różnych instytucji. Teraz potrzeba pieniędzy, bo szpital nie będzie mógł realizować świadczeń. Zobowiązania są gigantyczne! To podstawowy problem, który nadal jest na karku prezydenta. Na „cito" potrzebny jest kredyt restrukturyzacyjny. Apeluję, by w trybie pilnym wypracować pozyskanie takiego kredytu i poręczenia.

Pracownicy szpitala w potężnym stresie

Sławomir Szymański, radny PiS-u: - Nie ma ważniejszej sprawy niż szpital. Z przykrością stwierdzam, że nie ma na sesji marszałka ani wojewody. Informacje dotyczące regionalnej spółki szpitalnej są na chwilę obecną znikome. Chcę podkreślić, że sesja została zwołana w związku z bieżącą sytuacją lecznicy czyli braku terminowych wypłat. Pracownicy funkcjonują w potężnym stresie. Ta sala sesyjna widziała i słyszała już wiele. Różni prezydenci czy to Robert Malinowski czy Maciej Glamowski mówili już wcześniej o przejęciu szpitala przez marszałka... Pozostaje mieć nadzieję, że teraz to się stanie. Podstawowe pytanie: „Czy będą środki na wypłaty na listopad i grudzień?".

Niestety, odpowiedź na te pytania podczas sesji nie padła.

Najwyższa Izba Kontroli biła na alarm już dwa lata temu

Przypomnijmy jak Najwyższa Izba Kontroli w październiku 2024 roku oceniała działania podejmowane przez szpital.

W raporcie czytamy m.in.: „NIK wzięła pod lupę efektywność działań naprawczych i oceniła, że nie dają gwarancji poprawy. Wyjście z trudnej sytuacji uniemożliwia przede wszystkim wysokie zadłużenie. Podejmowane przez szpital wysiłki NIK oceniła negatywnie, gdyż były niewystarczające. Niezadowalające pod względem finansowym, jak i nadzorczym były także działania ze strony władz Grudziądza. (...) NIK oceniła, że zarządzanie zobowiązaniami było niegospodarne i naruszało ustawę o finansach publicznych. (...) Programy naprawcze były sporządzane, realizowane i monitorowane nierzetelnie. (...)

NIK zalecała podjęcie działań

Ocenę sytuacji szpitala NIK w październiku 2024 roku zakończyła wnioskami:

- do prezydenta Grudziądza o zwiększenie nadzoru nad szpitalem.
- do dyrektor szpitala w Grudziądzu: o rzetelne wdrażanie programów naprawczych, dbanie o interesy placówki w relacjach z dwiema spółkami miejskimi, prawidłowe sporządzanie sprawozdań i planów finansowych.

©℗

INWESTYCJE

Czekają nas trzy tygodnie utrudnień w centrum

Daniel Dreyer

W piątek rozpoczął się remont ul. Piłsudskiego, który spowoduje duże utrudnienia w ruchu. Prace mają trwać trzy tygodnie. Za to niebawem otwarty dla ruchu zostać ma wiadukt ul. Droga Łąkowa - fragment Drogi Krajowej nr 16.



FOT. DANIEL DREYER

W ramach tego remontu nowa nawierzchnia zostanie położona m.in. na przejściu dla pieszych przez ul. Piłsudskiego, przy Szkole Podstawowej nr 13. Tutaj podczas deszczu w koleinach tworzą się kałuże, które przejeżdżające samochody rozchlapują na pieszych oczekujących na zielone światło

Ulica Piłsudskiego będzie remontowana na odcinku od ul. Rapackiego - wraz ze skrzyżowaniem z al. 23 Stycznia - do ul. Sikorskiego. Prace prowadzone będą w etapach.

Trzy etapy remontu

Pierwsza część robót rozpoczęła się w piątek . W jej ramach zaplanowano m.in. frezowanie jezdni położonych po stronie Szkoły Podstawowej nr 13 i banku PKO BP oraz ułożenie na niej nowej warstwy asfaltu. Po zakończeniu tych prac rozpocznie się drugi etap remontu.

W drugim etapie identyczne prace - frezowanie i układanie nowej nawierzchni - zostaną przeprowadzone na jezdniach ul. Piłsudskiego leżących po stronie marketu „Kaufland" i hotelu „Ibis".

Roboty są i na razie będą prowadzone przy zachowaniu przejezdności ulicy, z miejscowymi zwężeniami pasów ruchu - zapowiada Zarząd Dróg Miejskich w Grudziądzu.

Największym wyzwaniem będzie trzeci eta prac - remont newralgicznego skrzyżowania ul. Piłsudskiego z al. 23 Stycznia oraz Rapackiego. Te roboty bez wątpienia spowodują największe utrudnienia w ruchu, ponieważ jest to jedno z najważniejszych skrzyżowań w mieście, przez które przejeżdżają niemal wszystkie autobusy komunikacji miejskiej.

O tym jak będzie zorganizowany ruch podczas trzeciego etapu remontu, ZDM zapowiada poinformować gdy prace będą się rozpoczynały. Nie jest to jednak odległa przyszłość, bo cały remont ma trwać zaledwie trzy tygodnie.

Planują prace także na ulicy Chełmińskiej

Remont ul. Piłsudskiego jest częścią zadania „Remonty ulic w ciągu dróg wojewódzkich i krajowych". W jego ramach remontowana będzie także ulica Chełmińska na odcinku od ul. Gdyńskiej do ul. Józefa Włodka.

Na przeprowadzenie tych prac miasto otrzymało z rezerwy Ministerstwa Infrastruktury kwotę blisko 2,775 mln złotych.

Otworzą wiadukt DK 16

Ale jest też dobra informacja drogowa. Ja zapowiadają drogowcy, w środę, 28 października, w godzinach porannych otwarty dla ruchu po naprawie ma zostać wiadukt ul. Droga Łąkowa, który jest fragmentem Drogi Krajowej nr 16 i zjazdem z mostu nad Wisłą w stronę Trasy Średnicowej. ©℗

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



FOT. PIOTR BILSKI

Pogrzeb

„Cudowna wrażliwość, piękna dusza". Ostatnie pożegnanie Józefa Mrotka

Na miejsce wiecznego spoczynku: rodzina, przyjaciele i uczniowie odprowadzili w sobotę, 24 października św.p. Józefa Mrotka, zasłużonego artystę malarza, nauczyciela.

Uczęszczał do liceum plastycznego w Bydgoszczy, a do Grudziądza przyjechał „za pracą". Znalazł ją jako dekorator w „Społem", później w muzeum, a także jako nauczyciel i instruktor m.in. w pracowniach dla niepełnosprawnych.

Józef Mrotek zmarł w wieku 76 lat.

eprasa.pl c160411111

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swissporton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA 0011592618



eprasa.pl c160411111

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ,nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515

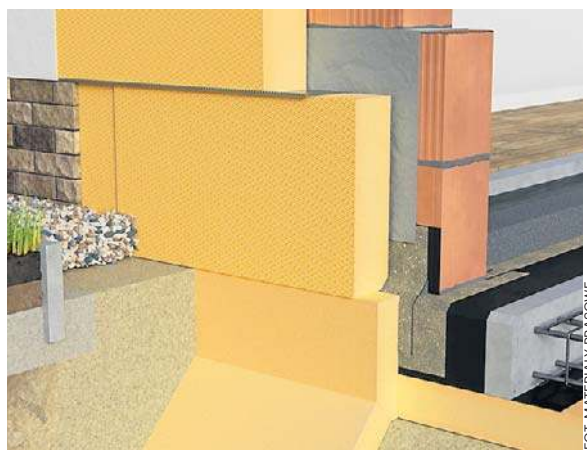


eprasa.pl c160411111

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

Właściwości izolacyjne – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.

Odporność na wilgoć i wodę – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.

Wytrzymałość mechaniczna i trwałość – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.

Ochrona przed przemarzaniem – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.

Prosty i efektywny montaż – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.

Odporność na starzenie – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



0,031 W/(m·K)

Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl c160411111

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl c160411111

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl c160411111

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można do pasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl c160411111

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl c160411111

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB, Rekomendacje RTQ ITB i certyfikat ITB



Styropian 28+ wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy Termo Organika, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian 28+ Termo Organiki to jedyny taki styropian w Polsce i Europie.

eprasa.pl c160411111

SESJA RADY MIASTA TORUNIA

Medale za zasługi przyznane i rondo z nową nazwą

Marek Nienartowicz

Podczas sesji w ubiegły czwartek Rada Miasta Torunia postanowiła uhonorować zasłużone osoby i organizacje. Nadała nazwy rondu i ulicy. Decyzje zapadły jednogłośne.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Czwartkowa sesja. Na pierwszym planie radni Karolina Krajewska i Marek Krupecki (oboje Koalicja Obywatelska)

Rada postanowiła uhonorować medalem „Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze profesora Włodzisława Ducha. Naukowca z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika doceniono za prekursorską działalność w zakresie sztucznej inteligencji, sieci neuronowych, uczenia maszynowego i neuroinformatyków, także za wkład w komputeryzację uczelni oraz utworzenie Laboratorium Neurokognitywnego.

Medal „Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze przyznano także profesorowi Andrzejowi Wojciechowskiemu. To radny Torunia z lat 1994-2002, zaangażowany w wiele form pomocy osobom niepełnosprawnym, w tym utworzenie i działalność Pracowni Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych oraz kultywowanie pamięci o Wandzie Szuman, Honorowej Obywatelce Torunia.

Medal „Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze przyznano także Kujawsko-Pomorskiej Izbie Adwokackiej w Toruniu (między innymi za zaangażowanie w budowę społeczeństwa obywatelskiego i prawnicze akcje edukacyjne) oraz Automobilklubowi Toruńskiemu (z okazji przypadających w 2026 roku jubileuszy 100-lecia tradycji zorganizowanej działalności motorowej w Toruniu oraz 50-lecia AT, a także między innymi za zaangażowanie z rozwój sportu i turystyki motorowej w Toruniu. Medale zostaną wręczone w najbliższych miesiącach.

Rada Miasta Torunia postanowiła także nadać nazwę rondu na trasie staromostowej, obok cmentarza Św. Jerzego. Stało się ono Rondem Adwokatury Polskiej. Z wnioskiem o taką nazwę wystąpiła Kujawsko-Pomorska Izba Adwokacka w Toruniu.

- W ten sposób honorujemy instytucję, która ma wiele zasług dla miasta - mówiła radna Magdalena Cynk-Mikołajewska (Koalicja Obywatelska), przewodnicząca Doraźnej Komisji Rady Miasta Torunia ds. Nazewnictwa.

Formalnie ulicą Żwirową stała się natomiast droga obok galerii „Copernicus", łącząca ulice Apatora i Wschodnią. Od lat jest ona tak powszechnie nazywana.

Nazwa „Żwirowa" w zasadzie została przywrócona - w 1964 roku zniosły ją ówczesne władze Torunia.

Podczas czwartkowej sesji Rada Miasta Torunia przyjęła również pakiet uchwał dotyczących osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów.

Zapewniają one między innymi kontynuację comiesięcznych świadczeń pieniężnych w kwocie 300 złotych na cały 2027 rok. Zwiększony o blisko 400 tysięcy złotych został tegoroczny budżet na likwidację barier, zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz start zawodowy osób ze szczególnymi potrzebami.

©℗

GRUDZIĄDZ

Nocny wypadek. Siedem osób w szpitalu, 2-latka w najcięższym stanie

Łukasz Szalkowski

Do dramatycznego wypadku doszło w nocy na ul. Jana Pawła II w Grudziądzu. Zderzyły się dwa samochody osobowe. Do szpitala trafiło łącznie siedem osób. Dwuletnia dziewczynka walczyła o życie.

Do wypadku doszło w nocy z piątku na sobotę (23-24 października 2026 r.) około północy. W rejonie skrzyżowania ul. Jana Pawła II z ul. Droga Graniczna zderzyły się dwa samochody osobowe - audi i mercedes.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że oba pojazdy jechały w tym samym kierunku, w stronę ronda Wyszyńskiego. W pewnym momencie 28-latek, kierujący audi, wykonał manewr zmiany kierunku ruchu. Wtedy w bok tego auta uderzył mercedes, za którego kierownicą siedziała 21-latka - relacjonuje st. asp. Łukasz Kowalczyk z grudziądzkiej komendy policji.

Pojazdami podróżowało łącznie siedem osób - troje dorosłych i czworo dzieci.

Wszyscy trafili do szpitala z obrażeniami ciała. Najpoważniej ucierpiała 2-letnia dziewczynka - jej stan był określany jako krytyczny. Poprawił się, ale nadal pozostaje ona w szpitalu.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali strażacy, policjanci i medycy. Trwa dochodzenie, które ma wyjaśnić przyczyny i okoliczności wypadku. ©℗



FOT. KM PSP W GRUDZIĄDZU

Tak wyglądało jedno z rozbitych aut

OCHRONA ZDROWIA

Radni Torunia też są za połączeniem trzech placówek

Marek Nienartowicz

Samorząd Torunia zrobił kolejny krok ku konsolidacji Specjalistycznego Szpitala Miejskiego, Miejskiej Przychodni Specjalistycznej i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Rada jednomyślnie przyjęła tzw. uchwałę intencyjną

Możliwości ich połączenia badał specjalny zespół powołany przez prezydenta Pawła Gulewskiego. Niedawno zakończył analizy. Zarekomendował takie rozwiązanie.

Efektem tego była tzw. uchwała intencyjna Rady Miasta Torunia. Jej przyjęcie podczas sesji tego gremium w miniony czwartek zaproponował prezydent Gulewski. Radni przyjęli ją jednomyślnie. „Za" zagłosowali więc radni Koalicji Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz klubu Wspólny Toruń.

Zgodnie z nią intencją władz Torunia jest połączenie Miejskiej Przychodni Specjalistycznej oraz Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego ze Specjalistycznym Szpitalem Miejskim jako podmiotem przejmującym.

Wcześniej jednogłośnie pozytywnie uchwałę zaopiniowała Komisja Zdrowia i Rodziny RMT.

Kolejnym krokiem ku konsolidacji ma być złożenie przez Specjalistyczny Szpital Miejski kompletnego wniosku o jej dofinansowanie kwotą do 70 milionów złotych z Funduszu Medycznego. Został on uruchomiony kilka miesięcy temu przez Ministerstwo Zdrowia. Możliwość uzyskania wsparcia z niego jest zachętą do łączenia placówek leczniczych. Tworzenie silniejszych organizacyjnie jednostek, scalających kilka mniejszych, ma być sposób na poprawę opieki nad pacjentami oraz poprawę sytuacji finansowej w systemie ochrony zdrowia w Polsce.

W najbliższych tygodniach powstanie też projekt uchwały Rady Miasta Torunia już zatwierdzającej konsolidację szpitala, przychodni i zakładu. Zaproponuje go prezydent Gulewski. Projekt zostanie skierowany do zaopiniowania przez organizacje związkowe oraz rady społeczne każdej z tych placówek.

Ten projekt uchwały konsolidacyjnej trafi do zatwierdzenia przez Radę Miasta Torunia na jej sesję planowaną na 26 listopada. Można spodziewać się, że zostanie przyjęta jednomyślnie.

©℗

REKLAMA 0011602479

Płużnica, dnia 22.10.2026 r.

BI.7151.1.2026.WSz

WÓJT GMINY PŁUŻNICA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22.10.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Płużnicy oraz na stronie BiP Gminy Płużnica wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości – budynku położonego na działkach 49/19, 257/4 i 246/1 stanowiącego mienie komunalne Gminy Płużnica przeznaczonego do użyczenia na czas nieokreślony w miejscowości Płużnica na działalność Gminnej Biblioteki Publicznej.

Działka w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod teren zabudowy usługowej.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy w Płużnicy, pok. nr 1 lub tel. 728 388 061

Wójt Gminy Płużnica
(-) mgr Maciej Puchała

eprasa.pl c160411111

INWESTYCJE

Most Zachodni i trasa mostowa w Toruniu. Gdzie dokładnie widzą to projektanci?

Marek Nienartowicz

Duże kontrowersje pojawiły się wokół proponowanej lokalizacji Mostu Zachodniego, a zwłaszcza trasy do niego i z niego prowadzącej. Z pomocą drona przyjrzeliśmy się miejscom, w których miałyby powstać.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

W tym rejonie ma powstać Most Zachodni i Zachodnia Trasa Mostowa

Przypomnijmy, że firma Sweco Polska przygotowuje na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowe dla budowy Mostu Zachodniego przez Wisłę i Zachodniej Trasy Mostowej. Za inwestycją na zachodzie miasta opowiada się prezydent Torunia Paweł Gulewski i Rada Miasta Torunia. Projektanci z firmy Sweco zaproponowali ulokowanie Mostu Zachodniego w osi Szosy Okrężnej w Toruniu. Trasa przebiegająca przez tę przeprawę ma spiąć Plac Skalskiego w Toruniu z ulicą Bydgoską w Małej Nieszawce (czyli - w innym ujęciu - drogi krajowe nr 80 i 15). Byłaby to droga typu Z - jednojezdniowa i dwupasmowa. Na moście powstałby trzeci pas awaryjny. Na obu końcach ZTM, a także u jej zbiegu z ulicą Toruńską w Małej Nieszawce, czyli drogą wojewódzką nr 273, miałyby powstać ronda turbinowe. Założono, że nad terenami zalewowymi i Kanałem Nieszawskim trasa pobiegnie na estakadach, a nad linią kolejową - wiaduktem.

Zaproponowano dwa warianty przebiegu Zachodniej Trasy Mostowej. Różnią się one długością. Trasa miałaby 4,7 lub 5 kilometrów. To efekt tego, że warianty różnią się przebiegiem na terenie gminy Wielka Nieszawka, a w zasadzie przez Małą Nieszawkę. W tej miejscowości trasa miałaby przebiegać w rejonie ulic Majowej i Poziomkowej.

Ta propozycja wywołała gwałtowny protest mieszkańców Małej Nieszawki. Swój sprzeciw wobec wizji przebiegu trasy przez tę miejscowość wyrazili podczas dwóch spotkań konsultacyjnych. Odbyły się one pod koniec września w Małej Nieszawce. Jej mieszkańcy wskazywali, że poprowadzenie trasy przez tę miejscowość pogorszy warunki ich życia. Podkreślano, że w pobliżu terenów, przez które miałaby pobiec trasa, w ostatnich latach powstało wiele domów. Podczas spotkań konsultacyjnych ich uczestnicy opowiedzieli się za budową trasy mostowej bardziej w kierunku zachodnim, poza terenami zamieszkałymi. Na takim stanowisku stoi też wójt gminy Wielka Nieszawka Katarzyna Streich i Rada Gminy Wielka Nieszawka. Przedstawiciele MZD i firmy Sweco Polska wskazują z kolei, że od lat w Małej Nieszawce rezerwowany jest korytarz dla trasy mostowej - w osi ulicy Poziomkowej. Wytyczony został w dokumentach planistycznych. Za budową Mostu Zachodniego i Zachodniej Trasy Mostowej opowiedział się wójt gminy Zławieś Wielka. Podziela pogląd, że most i trasa domkną od zachodu układ komunikacyjny Torunia, odciążą od samochodów centrum miasta i most Piłsudskiego.

Prezydent Gulewski zapowiedział kontynuację prac nad STEŚ dla Mostu Zachodniego i Zachodniej Trasy Mostowej. W przyjętym jednogłośnie stanowisku zobowiązała go do tego Rada Miasta Torunia.

Sytuacja na dziś wydaje się patowa. Być może zmieni się po rozmowach z udziałem władz Torunia i gminy Wielka Nieszawka. Obie strony zgłaszają gotowość do nich. Na razie, do końca października, trwają konsultacje społeczne, których częścią były wspomniane spotkania w Małej Nieszawce. ©℗

REKLAMA

0111584791

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

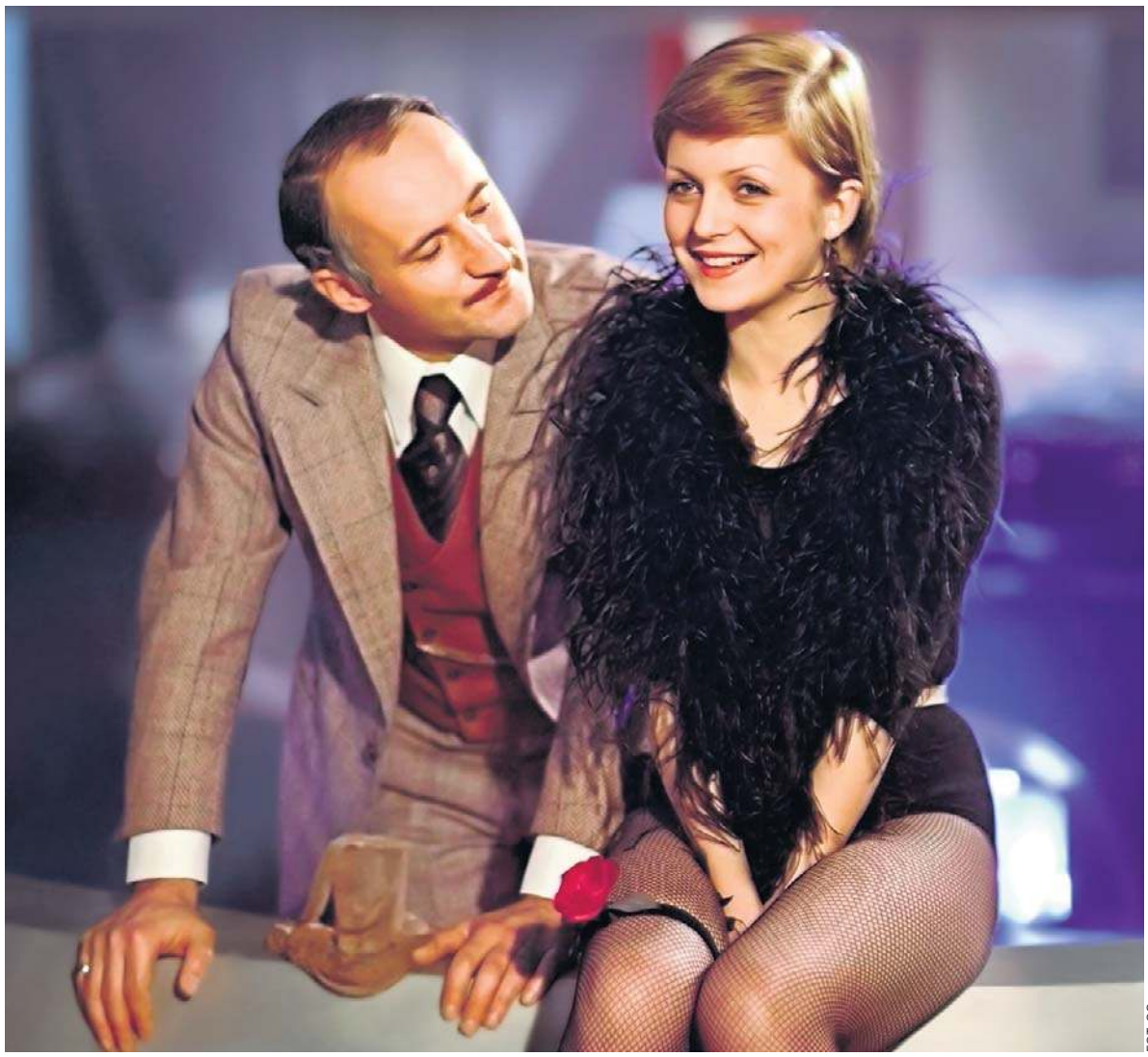
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl c160411111

KINO PRL



FOT. CC

Słynny kasiarz Szpicbródka (Piotr Fronczewski) zapewne nie przypuszczał, że zakocha się w pięknej tancerce Anicie (Gabriela Kownacka)

Szpicbródka - kasiarz, który skradł serca widzów

Nazwany pierwszym polskim musicalem rewiowym, który - jak żadna inna ówczesna produkcja - zgrabnie łączył wątki komediowe, miłosne oraz kryminalne. A to wszystko z wplecionymi znakomitymi, wpadającymi w ucho przebojami. Minęło 48 lat od premiery filmu „Hallo, Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy"

Wojciech Obremski

Przypomnijmy: akcja filmu rozgrywa się w Warszawie lat 20. Teatr rewiowy „Czerwony Młyn" znajduje się na skraju bankructwa, a jego właściciel, Ryszard Kulka-Lalewicz (w tej roli Wiesław Michnikowski), nie jest w stanie wypłacić pensji pracownikom. Na domiar złego teatr odwiedza komornik. I w tym momencie staje się cud – w progu staje elegancki mężczyzna przedstawiający się jako inżynier Fred Kampinos (Piotr Fronczewski), który oferuje dyrektorowi swoją pomoc finansową, a także wspólne prowadzenie teatru.

Złodziej gwiazdą rewii

Wkrótce nowy wspólnik rozpoczyna remont piwnic. Jednak Fred nie jest tym, za kogo się podaje – w rzeczywistości to znany i nieuchwytny warszawski kasiarz, zwany Szpicbródką, a jego prawdziwym celem jest wykonanie podkopu prowadzącego do banku znajdującego się po drugiej stronie ulicy, nieopodal teatru.

Niespodziewanie, również dla samego Szpicbródki, sprawy przybierają inny obrót – słynny kasiarz zapewne nie przypuszczał, że zakocha się w pięknej tancerce Anicie (Gabriela Kownacka), która w dodatku zarazi go miłością do teatru. Jednak złodziejski honor to rzecz święta – bankowe kasy trzeba rozpruć za wszelką cenę, co jednak Fredowi alias Kampinosowi nie przeszkodzi w przygotowaniu widowiskowej rewii. Rewii, której głównym bohaterem jest... zakochany Szpicbródka.

Pierwowzorem filmowego kasiarza był Stanisław Antoni Cichocki ps. Szpicbródka, słynny kasiarz działający w okresie międzywojennym. Cichocki swój pseudonim zawdzięczał starannie wypielęgnowanej blond bródce. Elegancki, wykwintny, znał kilka języków obcych: angielski, niemiecki, włoski oraz rosyjski. Poza tym legendarny włamywacz, podobnie jak jego filmowy odpowiednik, był właścicielem kabaretu o nazwie „Czarny Kot".

Scenariusz wyszedł spod ręki Ludwika Starskiego. Powierzenie mu tego zadania było strzałem w dziesiątkę, gdyż Starski przed wojną był związany z warszawskim środowiskiem kabaretowym, między innymi z teatrami: „Qui Pro Quo", „Nitouche" i „Czerwony Kot". Dzięki temu filmowy „Czerwony Młyn" i jego artystyczny świat nawiązują do autentycznych tradycji przedwojennej Warszawy.

Warto dodać, że początkowo za bary ze Szpicbródką chciał się wziąć Tadeusz Chmielewski, twórca takich produkcji, jak między innymi „Jak rozpętałem II wojnę światową" czy „Nie lubię poniedziałku". – Film pokazałby Szpicbródkę jako nieprzeciętną osobowość i człowieka w pewnym sensie uczciwego – mówił reżyser Piotrowi Śmiałowskiemu w wywiadzie-rzece „Jak rozpętałem polską komedię filmową". Z planów tych jednak nic nie wyszło, a „Hallo, Szpicbródkę" wyreżyserował Janusz Rzeszewski wspólnie z operatorem Mieczysławem Jahodą (warto dodać, iż pierwotnie film miał nosić tytuł „Miłość Szpicbródki").

„Nogi, nogi roztańczone!"

Fabuła fabułą, jednak to piosenki, które ją wypełniają, stanowiły o sukcesie filmu. Za muzyczną stronę filmu odpowiadali: Maciej Śniegocki, Seweryn Krajewski, Adam Skorupka, Andrzej Korzyński i Wojciech Trzciński, czyli twórcy reprezentujący różne środowiska muzyczne. Świetne teksty są zasługą przede wszystkim Ludwika Starskiego, ale i Bohdana Olewicza oraz Agnieszki Osieckiej, która napisała słowa do sztandarowego hitu filmu, czyli „Kto tak kradnie, jak on".

Co ciekawe, piosenki są integralną częścią opowieści, a nie tylko przerywnikami między scenami i są pamiętane do dziś. No bo jak tu zapomnieć Irenę Kwiatkowską i jej brawurowe wykonanie utworu „Roztańczone nogi"? Albo Gabrielę Kownacką z przejmująco nastrojowym „Ja nie chcę nic"? (w filmie ową piosenkę, jak i wspomnianą „Kto tak kradnie, jak on", zmontowano w jeden utwór). Co ciekawe, na ekranie Kownacka tylko markuje śpiewanie – jej partie „zdubbingowała" Ewa Dębicka, znana z zespołu Alibabki.

Wielki atutem filmu są też sceny taneczne – przygotowywał je słynny choreograf Witold Gruca, który również pojawia się na ekranie, jako, nomen omen, teatralny tancmistrz. A skoro już przy obsadzie jesteśmy – w „Hallo, Szpicbródce" widzimy kwiat polskiego aktorstwa. Prócz wspomnianych Gabrieli Kownackiej, Piotra Fronczewskiego, Wiesława Michnikowskiego i Ireny Kwiatkowskiej są też: Emil Karewicz w roli szefa gangu, Kazimierz Kaczor i Krzysztof Majchrzak jako pomocnicy Freda vel Szpicbródki, Ewa Wiśniewska jako Vera Patroni, czyli ponętna liderka tancerek, Włodzimierz Kwaskowski w genialnej kreacji żydowskiego krawca Salomonowicza oraz Jan Kobuszewski wcielający się w mało rozgarniętego i pechowego tajniaka. Na ekranie przewijają się także: Bohdan Łazuka, Wiesław Gołas, Józef Nalberczak, Cezary Julski czy Lech Ordon. Co ciekawe, mimo że niektórzy znani aktorzy zagrali tutaj pomniejsze role, są również pamiętani. To dzięki twórcom filmu, którzy starannie rozpisali każdą, nawet pozornie najmniej ważną postać.

„Udana komedia, z wdziękiem"

„Hallo, Szpicbródka" wszedł na ekrany 16 października 1978 roku i spotkał się z pozytywnym odbiorem krytyków. Recenzenci docenili przede wszystkim umiejętne połączenie elementów komediowych z muzyką i widowiskową formą rewii. „Życzliwie trzeba powitać pierwszą od bardzo wielu lat naprawdę udaną polską komedię muzyczną. Ma ona wdzięk, który doskonale wynagradza brak jakichkolwiek innych ambicji niż czysta rozrywka" – czytamy w jednej z recenzji, cytowanej przez portal Filmpolski.pl.

Popularność produkcji potwierdziła również nagroda „Fotel Widza", którą film otrzymał w 1980 roku za najwyższą frekwencję w pierwszym roku wyświetlania. Z kolei rok wcześniej, podczas Lubuskiego Lata Filmowego w Łagowie, nagrodę za swoją rolę odebrała Gabriela Kownacka.

Obraz cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności i odniósł znaczący sukces frekwencyjny. Spośród polskich filmów, które trafiły do kin w 1978 roku, „Hallo, Szpicbródka" zgromadził najwięcej widzów – ponad 1,6 miliona.

Dodajmy, że w 2012 roku Szpicbródka zamienił filmową taśmę na sceniczne deski – i już nie fikcyjne, tylko jak najbardziej realne, w stołecznym Teatrze Syrena. W fotelu reżysera sztuki opartej o film zasiadł Wojciech Kościelniak, zaś w rolę Freda Kampinosa alias Szpicbródkę wcielił się Piotr Polk. Co ciekawe, wnętrza „Syreny" posłużyły także jako widownia teatru „Czerwony Młyn" w filmowej wersji, co sprawiło, że historia romantycznego złodzieja zatoczyła symboliczne koło.

eprasa.pl c160411111

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Michał zmusza Tomka do pomocy jemu i rannemu gangsterowi Sadowskiemu. Drugi z nich nie potrafi pogodzić się z postawą ojczyma i daje temu wyraz. Obaj wpadają w sam środek obławy policyjnej, która kończy się strzelaniną. Ciężko ranny Sadowski zostaje przewieziony śmigłowcem do szpitala, gdzie lekarze walczą o jego życie. Marta zaczyna nabierać podejrzeń wobec pacjenta, a policja próbuje wyjaśnić okoliczności zdarzenia. W tym samym czasie na pomoc czeka też mężczyzna z poważnym urazem nogi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Karol i Krystian z troską opiekują się Ewą. Krystian sprząta w Barbarianie, nie wiedząc, że matka szykuje dla niego niespodziankę. Kacper przeprasza Marysię za zazdrość i wyznaje, że wciąż marzy o ich wspólnym dziecku. Choć ona prosi o czas do namysłu, on zaczyna knuć przewrotny plan. Janek nie chce dłużej ukrywać swojej relacji z Kingą i postanawia zjednać sobie jej synów. W tym celu planuje zabrać Maćka i Tomka na koncert znanego zespołu.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Miłosz ma problem przez to, co zobaczył pod gabinetem żony. Zwierza się Norbertowi, który radzi po prostu zapytać Bożenkę o spotkanie z Tomkiem. Monika skarży się Feliksowi, że nie może spać przez złe sny, jej zdaniem – zwiastun rychłego nieszczęścia. Na wszelki wypadek dzwoni do Daniela, który uspokaja ją, że u niego i Kai wszystko w porządku. Ula żąda od Kornela spotkania celem ustalenia warunków kontaktów z dziećmi. On pokornie przyjeżdża, przy okazji osobiście poznaje Milecką. Agnieszka i Marzena spotykają sie w domu z Bruno i Januszem. Bruno uważa, że nie należy się upierać, aby Zosia jak najszybciej przyjechała do Polski. Rozmowę przerywa Edyta – prosi, żeby ktoś ją zawiózł do szpitala, Tymon miał wypadek. Miłosz jedzie do Kamili, bo dowiedział się, że jest tam Bożenka. Przyznaje, że widział ją z Tomkiem i chce wyjaśnień.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2



Grażyna cieszy się porankiem u boku Tomasza, choć ma wątpliwości co do sprawy z Oliwką. Kępski zaskakuje deklaracją pragnienia powiększenia rodziny. Ignacy informuje Agatę, że budowa na ich osiedlu została wstrzymana przez śledztwo w sprawie Wilka. Deweloper chce ze Szczepanem ratować inwestycję, wybierając gorsze materiały. W Feel Good wrze po wizycie Aro, który zapowiada walkę o odzyskanie byłej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronikę dopada Greg, obraża ją i ostrzega, że zrobi wszystko, by odzyskać córkę! Jagoda odwiedza mamę i pyta o to, co powiedział jej tata. Ewelina mówi córce, że spróbuje wszystko naprawić... Niedługo później Kalską nachodzi mąż i przekonuje, żeby wróciła! Włodek i Monika martwią się o Bogdana, który po powrocie ze Szwajcarii zniknął. Odnajdują go w domu w kompletnej rozsypce! Zapija koniec małżeństwa... W barze na Wspólnej pojawia się mężczyzna i oznajmia Romanowi, że Dorota Zakrzewska – wspólniczka Włodka – jest... złodziejką i mężobójczynią! Ula ma pierwsze konsultacje z wykładowcą od histologii, którą oblała. Wysocki jest miły, a ona mu się podoba... Kamil wysyła Krystynę na koncert z Juliuszem a Anię oddaje pod opiekę babci Boskiej. Czyści pole dla miłości z Łucją, która bardzo pragnie ich dziecka.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Piotr próbuje porozumieć się z Giulią. Kłopot w tym, że robi to za plecami Zośki. Nie wróży to zbyt dobrze na przyszłość... Tymczasem Oliwka postanawia wyjechać z przyjaciółmi na działkę. Niestety, nie potrafi cieszyć się wypoczynkiem. Ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność. Jagodę niepokoi zachowanie Daniela, a Zośka i Ewka coraz bardziej angażują się w wyjaśnienie sprawy możliwych nadużyć finansowych.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Magda przekazuje Budzyńskiemu dobrą nowinę. Hania ma groźny wypadek na basenie: uderza głową o dno akurat w chwili, gdy nie ma ratownika. Na pomoc rusza Mikołaj. Gdy mała trafia do szpitala, Lipiński wspiera Natalię, która uznaje go za bohatera. Basia wyznaje Pawłowi, że nie rozumie, jak Rogowski mógł porzucić całą rodzinę i. Barbara niepokoi się o Zduńskiego przekonana, że jej wnuka „zatruwa" nienawiść do Walata. Prosi w końcu o radę księdza Grzegorza.

eprasa.pl c160411111

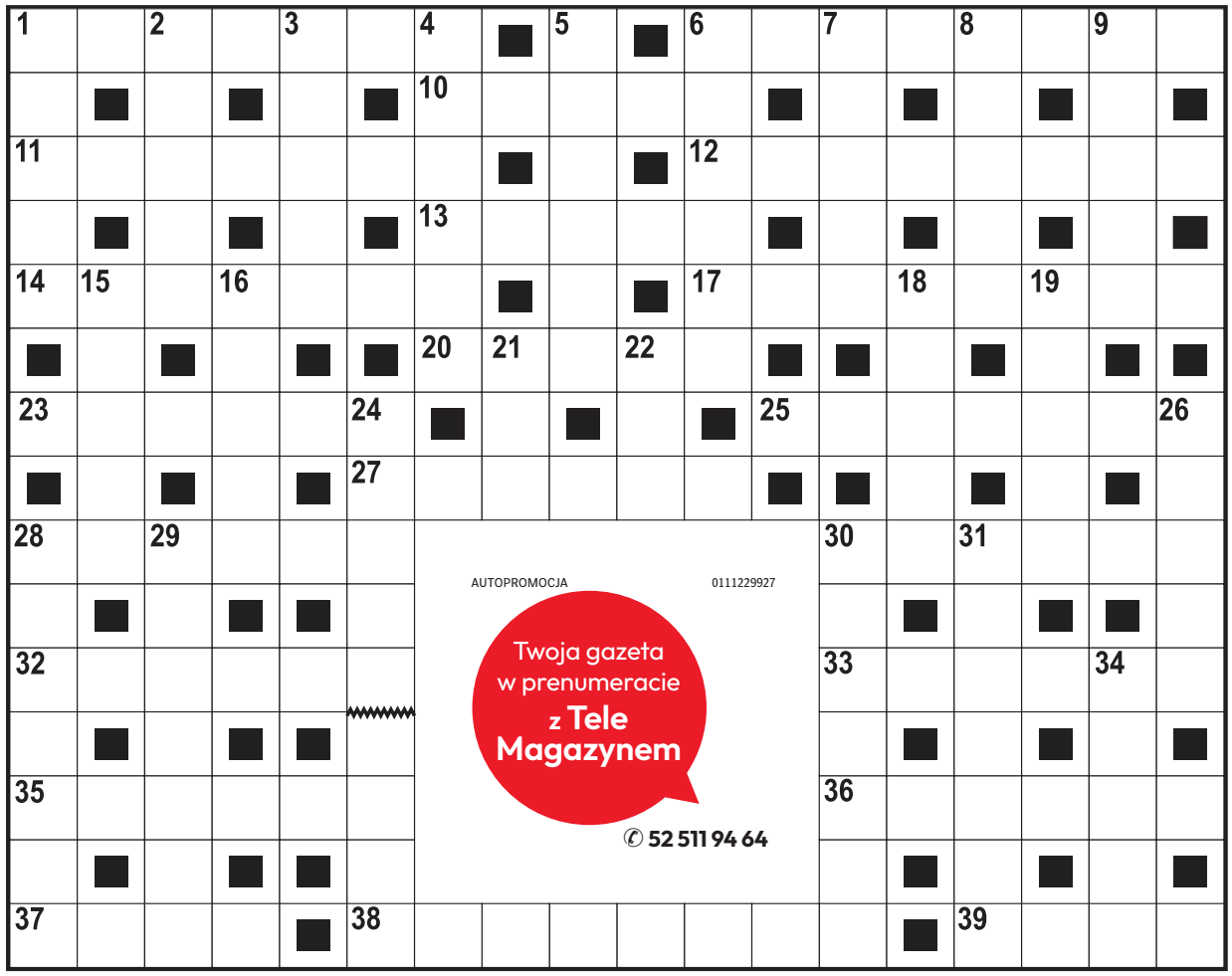
KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny”, polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy”,
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz”),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

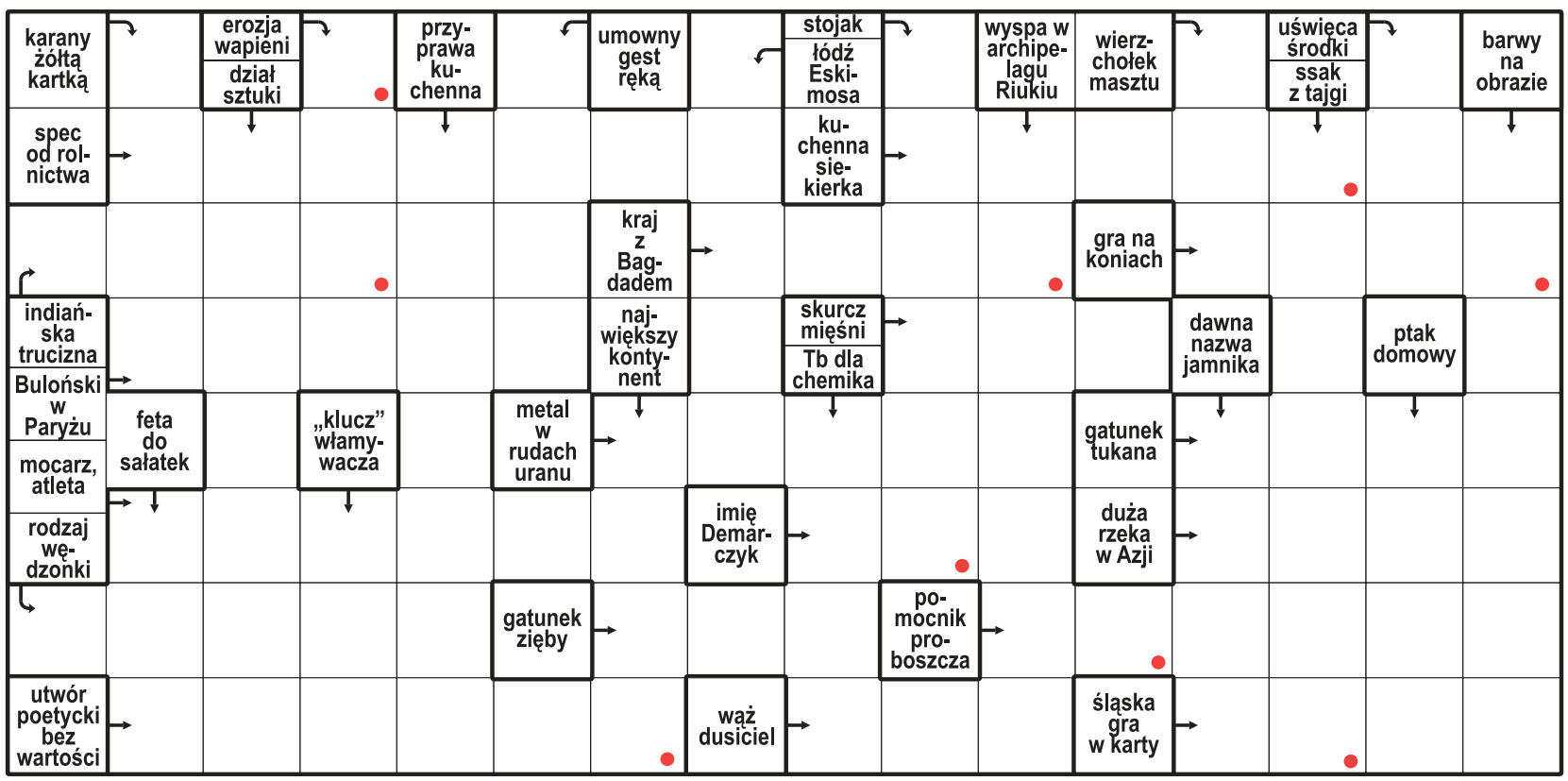


AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B		
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R		
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y		
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G		
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A		
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D		
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I		
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E		
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R		
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■		
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K		
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■		
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O		
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■		
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop mówi, że szczera rozmowa przyniesie ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą ci energii. Horoskop wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl c160411111

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 41 m², ul. Lubicka, parter, Toruń cena 285 tyś. zł. rel. 575-655-727

MIESZKANIE, I piętro, 3 pokoje, drobny remont, Kraszewskiego, Toruń 789-198-511

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, dobrze widziana obsługa ciągnika, zapewniam mieszkanie i wyżywienie tel. 665 411 350

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

KURY nioski dowóz 600539790

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. www.memoria.pl

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011602769

"Nie umiera ten, kto żyje w pamięci"

Szanownemu Koledze

Jarosławowi Bilewiczowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ś † P

Mamy

składają

Członkowie Stowarzyszenia
Mniejszościowych Akcjonariuszy Cykoria S.A.

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011603301

Panu Doktorowi

Robertowi Bilewiczowi

Koordynatorowi Oddziału Laryngologii

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Matki

składają

Pracownicy Oddziału Laryngologii
Szpitala Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu

0011602752

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jadwigi Bilewicz

emerytowanej Pracownicy
InoBank Banku Spółdzielczego w Inowrocławiu

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
InoBank Banku Spółdzielczego w Inowrocławiu

0011602881

PODZIĘKOWANIE

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania
Wszystkim, którzy w tych trudnych i bolesnych chwilach
okazali mi życzliwość, wsparcie i współczucie
po śmierci mojego drogiego Taty

SP

Stanisława
Błażejczaka

Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję
do Pani Wiesławy Pawłowskiej
Starosty Inowrocławskiego,
Pana Marka Knop
Przewodniczącego Rady Powiatu Inowrocławskiego,
Członków Zarządu Powiatu Inowrocławskiego
oraz Radnych Rady Powiatu Inowrocławskiego
za przekazane kondolencje, pamięć i słowa otuchy.

Z całego serca dziękuję również wszystkim
Delegacjom, Przedstawicielom Instytucji,
Współpracownikom, Przyjaciołom i Znajomym,
którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych,
towarzysząc mi i moim bliskim
w ostatnim pożegnaniu Taty.

Dziękuję za obecność, modlitwę, złożone kwiaty,
zapalone znicze
oraz wszelkie gesty solidarności i współczucia.

Państwa wsparcie jest dla mnie niezwykle cenne
i pozostanie w mojej wdzięcznej pamięci.

Z wyrazami głębokiej wdzięczności
Karol Błażejczak

eprasa.pl c160411111

S24 sportowy24.pl

sport

SIATKÓWKA

Kolejna wygrana CUK Aniołów Toruń. BKS Bydgoszcz i Sokół Mogilno bez punktów
str. 23

PIŁKA NOŻNA



FOT. DARIUSZ BLOCH

Była walka i bramki, są cenne punkty dla ligowych drużyn z naszego regionu
str. 21-22

KOSZYKÓWKA

Kiepski weekend naszych drużyn. Porażki Anwilu Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astorii Bydgoszcz
str. 24

Sezon 2026 na żużlowych torach podsumowany. Uroczysta Gala PGE Ekstraligi odbyła się w Hilton Warsaw City



FOT. CEZARY KONARSKI

„Szczakiele" rozdane. Statuetki odebrali Robert Lambert, Antoni Kawczyński, Piotr Baron i Pres Toruń. Wyścig sezonu to ten z udziałem Jepsena Jensena
str. 23

eprasa.pl c160411111

TENIS

Iga Świątek zakończyła sezon. Był najgorszy od lat?

Rozmawiamy z trenerem tenisa Michałem Kaznowskim. Szkoleniowiec Igi Świątek w latach 2011-2015 uważa, że choć miniony sezon nie obfitował w spektakularne sukcesy, przyniesie Polce korzyści, zwłaszcza w sferze mentalnej

Zbigniew Czyż

Iga Świątek przedwcześnie zakończyła sezon. Po raz pierwszy od dawna nie zagra w WTA Finals. Jaki to był rok dla pana byłej podopiecznej?

Na pewno po tym sezonie Iga się wzbogaci jako zawodniczka i jako człowiek. Wzbogaci się o różne doświadczenia, które spowodują, że koniec końców stanie się silniejsza.

Jest pan tego pewien? Ostatnio pokazywała duże wahania formy, także tej emocjonalnej.

Nigdy nie wiadomo, w jaką stronę sprawy mogą się potoczyć, ale wierzę w to, że doświadczenie ciężkich chwil i sytuacji, podejmowanie trudnych decyzji, finalnie spowoduje, że w przyszłości będzie bardziej odporna i poradzi sobie z problemami. Mam nadzieję, że pewne sprawy przepracuje i choć dziś coś może wydawać się trudne i nieprzyjemne, to ostatecznie będzie dla niej dobre.

Patrząc na liczby, to był najgorszy sezon dla Świątek od 2020 roku, gdy wygrała swojego pierwszego wielkiego szlema. W 2026 wygrała tylko jedną imprezę WTA 1000 Toronto i tylko cztery razy awansowała do półfinałów turniejów.

Może jest to najgorszy rok, ale tylko jeśli spojrzeć na średni poziom, do którego nas Iga przyzwyczaiła. Gdybyśmy go porównywali do występów w sezonie innych tenisistek, to był mimo wszystko całkiem solidny, pozwalający pozostać Idze w kontakcie z najlepszymi zawodniczkami na świecie.



FOT. EAST NEWS

W 2026 roku Iga Świątek rozegrała 58 meczów, z których wygrała 42. Polka nie wystąpi w WTA Finals

Rozpęd, którego nabierała w drugiej połowie sezonu, pozwoli jej odpowiednio przepracować okres przygotowawczy i wystartować z dobrej pozycji – i z dobrym nastawieniem – w nowy sezon.

Od marca Iga współpracuje z Francisco Roigiem. Bilans meczów pod jego wodzą, to 30 zwycięstw i 10 porażek. Jak pan ocenia te dokonania?

Jak na zmianę w trakcie sezonu, okres adaptacji, który musiała przejść po tak dużych roszadach, to uważam, że utrzymała się na bardzo dobrym poziomie. Widać, że zmiana idzie ku lepszemu i przynosi dobre rezultaty.

Dostrzegł pan jakieś zmiany w grze Świątek pod okiem hiszpańskiego trenera?

Na pewno zaczyna grać w taki sposób, który sprawia jej radość i jest dla niej bardziej naturalny. Wygląda bardziej swobodnie, rywalizacja sprawia jej przyjemność.

U Igi nie raz w tym sezonie widzieliśmy spore rozemocjonowanie na korcie, krzyki, frustrację, a nawet płacz jak w meczu z Mają Chwalińską w Wuhan. To może niepokoić?

Takie emocje są wpisane w sport. Mecz z Mają był nacechowany dodatkowo wysokim napięciem i stresem, dziewczyny znają się od lat. W takich sytuacjach to zawsze są trudne pojedynki i to absolutnie może się zdarzyć. Do tego doszła kontuzja, która być może też spowodowana była wysokim napięciem i adrenaliną.

W 2027 roku Iga nie będzie bronić zbyt wielu punktów w rankingu. Aktualnie zajmuje 9. miejsce, awans w zestawieniu jest zatem tylko kwestią czasu?

Podejrzewam, że Iga ruszy z nową energią. Przed nią taki okres, w których można coś zbudować, jeśli oczywiście okaże się, że kontuzja nie jest poważniejsza i to jest tylko naciągnięcie mięśnia. Myślę, że ten czas dobrze przepracuje i bardziej świeża oraz pewna siebie podejmie nowe wyzwania.

TENIS

Chwalińska z numerem 2 w Pacific Open w Tokio. Ćwierćfinał Kawy w Ningbo

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska wraca do gry po krótkim odpoczynku po zdobyciu tytułu w Wuhan. Katarzyna Kawa zaskakuje w Ningbo, a Magda Linette może zagrać w Kantonie ze słynną Venus Williams.

Maja Chwalińska po zwycięstwie w WTA 1000 Wuhan Open i awansie na 11. miejsce w światowym rankingu po odpuszczeniu sobie WTA 500 Ningbo Open przystąpi do 52. edycji prestiżowego WTA 500 Toray Pan Pacific Open w Tokio.

W dolnej połowie stawki jedyna Polka w zawodach, rozstawiona z numerem 2, w swoim pierwszym meczu w drugiej rundzie zmierzy się z Chinką Wang Xinyu lub kwalifikantką.

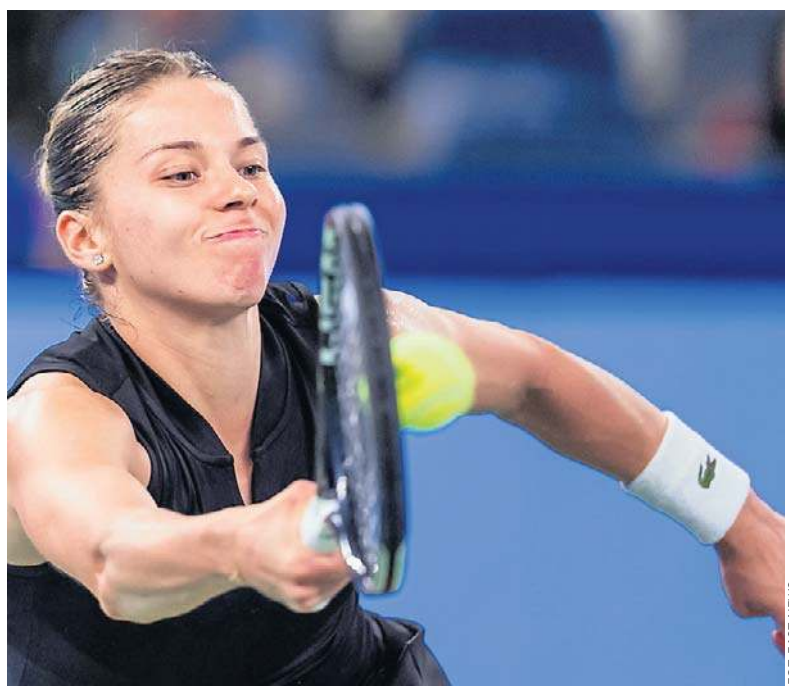
W ćwierćfinale Chwalińska może zmierzyć się z rozstawioną z numerem 7 Japonką Osaką lub nierozstawioną Włoszką polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.

W losowaniu wzięło udział 28 tenisistek, w tym 8 rozstawionych (od najwyżej do najniżej): Jelena Rybakina, Maja Chwalińska, Diana Sznajder, Belinda Bencic, Elise Mertens, Sorana Cirstea, Naomi Osaka i Alex Eala. Cztery najwyżej rozstawione zawodniczki otrzymały wolny los w pierwszej rundzie.

Sześć zawodniczek wycofało się z Tokio: Iga Świątek, Amerykanka Jessica Pegula, Ukrainki Elina Switolina i Marta Kostiuk, Amerykanka Iva Jovic i Rosjanka Anna Kalinska.

We wspomnianym Ningbo świetnie spisała się Katarzyna Kawa. 34-letnia Polka odniosła największy sukces w swojej dotychczasowej karierze, awansując do ćwierćfinału turnieju WTA 500.

Kawa w kwalifikacjach pokonała po kreczach Amerykankę Katie Volyents (73. WTA) i Ukrainkę Darię Snigur (40. WTA), a w drabince głównej wygrała ponownie ze Snigur, która po wycofaniu się z turnieju Chwalińskiej została „szczęśliwą przegraną" eliminacji. W drugiej rundzie zwyciężyła mistrzynię olimpijską z Tokio 2020, Szwajcarkę Belindę Bencic, a w walce o półfinał stoczyła trzysetowy bój z najlepszą na świecie Jeleną Rybakiną, reprezentującą Kazachstan, przegrywając 1:6, 6:3, 1:6.


FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska po krótkim urlopie po triumfie w „tysięczniku" w Wuhan wraca do WTA Tour i przystąpi do Pacific Open w Tokio

Kawa wycofała się z eliminacji WTA 250 Guangzhou International Women's Open w Kantonie, gdzie w pierwszej rundzie zagra z kwalifikantką Magda Linette, a w kolejnej być może zmierzy się ze starszą z legendarnych sióstr Williams - 46-letnią Amerykanką Venus (204. WTA), która otrzymała od organizatorów „dziką kartę" i na początek musi uporać się z 18-letnią Austriaczką Lilli Tagger (57. WTA).

eprasa.pl c160411111

PIŁKA NOŻNA

Zawisza przełamał się, Olimpia znów zapunktowała

W 13. kolejce Betclic 2. Ligi niebiesko-czarni z Bydgoszczy wygrali po raz pierwszy od 29 sierpnia, czyli od sześciu kolejek. Grudziądzanie na początek maratonu zwyciężyli w Krakowie z Hutnikiem i są niepokonani już od 19 września.

Marcin Kozłowski

ZAWISZA BYDGOSZCZ - ŚWIT SZCZECIN 4:2 (3:1)
Bramki: Wojciech Szumilas (5, 24), Jakub Łukowski (40), Kacper Nowak (87) - Maciej Koziara (39), Krzysztof Ropski (86)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski (72. Nowak), Golak, Staniak, Sławek - Kona - Łukowski (72. Rak), Kuśmierczyk (57. Bogusiewicz), Szumilas, Stępień (80. Kalitta) - Kozłowski (72. Mas)
Świt: Abramowicz - Nowicki, Góral, Kifert (46. Szwiec), Kisły (46. Woźniak) - Żendełek (67. Ropski), Wojdak - Kort, Gorgon, Kapelusz - Koziara (80. Gołębiewski)
Sędziował: Maciej Pelka (Poznań)


FOT. DARIUSZ BLOCH

Zawisza Bydgoszcz pokonał zasłużenie 4:2 Świt Szczecin i po 55 dniach dopisał sobie piąty komplet punktów do tabeli Betclic 2. Ligi

Mecz rozpoczął się znakomicie dla Zawiszy, który po strzale Wojciecha Szumilasa objął prowadzenie. Niebiesko-czarni kontrolowali spotkanie i ten sam pomocnik podwyższył na 2:0. Gospodarze nie ustrzegli się jednak błędów w obronie i goście złapali kontakt w 39 min. Odpowiedź Bydgoszczan była jednak natychmiastowa i do przerwy prowadzili 3:1.

Po zmianie stron goście ruszyli do śmiałych ataków i Zawiszę od straty gola uratował słupek. Później Szczecinianie na kilkanaście minut zamknęli niebiesko-czarnych na ich połowie. Z biegiem czasu Bydgoszczanie ponownie przejęli inicjatywę w meczu i Mikołaj Dziarkowski oraz Filip Kozłowski mogli zdobyć czwartego gola. W 86 min. Świt ponownie złapał kontakt. Na szczęście - podobnie jak w pierwszej połowie - gospodarze natychmiast odpowiedzieli i Kacper Nowak ustalił wynik spotkania na 4:2.

Beniaminek z Bydgoszczy przełamał serię sześciu meczów bez wygranej i po raz pierwszy od 29 sierpnia dopisał sobie komplet punktów.

- Jestem bardzo dumny z zespołu. Piłkarze zostawili na boisku wiele zdrowia od pierwszej do ostatniej minuty. Strzeliliśmy cztery gole a powinniśmy znacznie więcej. Do poprawy na pewno jest gra w obronie - powiedział trener Adrian Stawski.

Kolejnym rywalem Zawiszy będą rezerwy Śląska Wrocław.

HUTNIK KRAKÓW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 1:2 (0:2)
Bramki: Krystian Lelek (75) - Hubert Jasiak (6), Artur Siemaszko (43)
Hutnik: Hoyo-Kowalski - Burka, Nweke, Gandziarowski (46. Kordykiewicz) - Ściuk (76. Motrycz), Sajdak, Laskowski (46. Florek), Sowiński, Zawada - Budziński (67. Gałek), Rzepka (67. Lelek)
Olimpia: Jerke - Brzęk, Stolc, Zbiciak, Abramowicz, Ciupa - Fietz (64. Jastrzembski), Frelek (90. Cichoń), Jasiak (73. Szafranek) - Olejarka (73. Nowacki), Siemaszko (64. Stec)
Sędziował: Kornel Paszkiewicz (Wrocław)

Już w 6. min. Hubert Jasiak silnym strzałem z 12 metrów pokonał Damiana Hoyo-Kowalskiego. Później uderzaniami z dystansu bramkarza Krakowian próbowali zaskoczyć Dawid Olejarka i Dominik Frelek. Gospodarze po raz pierwszy groźnie zaatakowali dopiero w 26 min. Najpierw Michał Jerke świetną interwencją uratował swój zespół od straty gola po główce Valentine Nweke, a potem po strzałach Mateusza Sowińskiego i Przemysława Sajdaka. W końcówce ożywili się ponownie Grudziądzanie i Artur Siemaszko - po świetnym podaniu Olejarki - podwyższył na 2:0.

Po zmianie stron zdecydowanie przeważała Olimpia. Gościom brakowało jednak skuteczności, albo świetnie bronił Hoyo-Kowalski. Na kwadrans przed końcem Hutnik złapał niespodziewanie kontakt. Fatalny błąd popełnił Jerke. Golkiper biało-zielonych wybiegł na 30 metrów, wdał się w pojedynek z rywalem, stracił piłkę i Krystian Lelek strzelił z dystansu do pustej bramki. Po nerwowej końcówce zespół Dawida Pędziałka dopisał sobie jednak trzy punkty i jest niepokonany od 19 września.

We wtorek Olimpia zagra w 1/16 Pucharu Polski z Termaliką.

Pozostałe wyniki i strzelcy 13. kolejki: Sokół Kleczew - Śląsk II Wrocław 4:2 (Mateusz Piotrowski 9, Kacper Śpiewak 17, 56-karny, 82 - Dawid Moskaluk 67, Szymon Rygiel 72); **Rekord Bielsko-Biała - Resovia Rzeszów 1:1** (Gabriel Kasprowicz 53 - Mateusz Szwoch 1); **Lechia Zielona Góra - Górnik Łęczna 0:6** (Bartłomiej Korbecki 4, Grzegorz Rogala 30, Jakub Myszor 37, Fryderyk Janaszek 60, Bekzod Ahmedov 72, Hubert Antkowiak 89-karny); **Chojniczanka Chojnice - Legia II Warszawa 2:3** (Konrad Janicki 77, Jakub Żywicki 90 - Cyprian Pchełka 28, Adam Ryczkowski 30, 66); **Stal Stalowa Wola - Sandecja Nowy Sącz 1:0** (Maksymilian Hebel 86); **Avia Świdnik - Znicz Pruszków 0:2** (Władysław Ochronczuk 12, Tymon Proczek 90+3). Mecz **GKS Tychy - Podhale Nowy Targ** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Znicz Pruszków	13	32	27-12
2.	GKS Tychy	12	26	19-7
3.	Górnik Łęczna	13	23	28-15
4.	Olimpia Grudziądz	13	22	17-18
5.	Zawisza Bydgoszcz	13	19	24-20
6.	Sandecja Nowy Sącz	13	19	19-16
7.	Podhale Nowy Targ	12	19	22-20
8.	Stal Stalowa Wola	13	19	22-24
9.	Rekord Bielsko-Biała	13	18	17-14
10.	Hutnik Kraków	13	18	20-18
11.	Chojniczanka Chojnice	13	18	23-23
12.	Avia Świdnik	13	17	16-20
13.	Legia II Warszawa	13	16	26-23
14.	Lechia Zielona Góra	13	16	20-24
15.	Sokół Kleczew	13	12	16-27
16.	Śląsk II Wrocław	13	10	22-28
17.	Świt Szczecin	13	9	14-30
18.	Resovia Rzeszów	13	6	8-21

PIŁKA NOŻNA

Elana i Wda nie zwalniają tempa i wygrywają, kolejna porażka Chemika

Marcin Kozłowski

W 14. kolejce Betclic 3. Ligi Torunianie przedłużyli serię meczów bez porażki, ekipa ze Świecia wygrała trzecie spotkanie z rzędu, a beniaminek z Bydgoszczy ponownie przegrał.

KOTWICA KÓRNIK - WDA ŚWIECIE 0:2 (0:1)
Bramki: Dawid Retlewski (38), Filip Bogusiewicz (56)
Wda: Zapała - Słaby, Nawrocki (78. Woźny), Wojciechowski, Wenerski (86. Dawid), Droż, Bogusiewicz (68. Iwanicki), Kozłowski (89. Kozłowski), Souza (78. Bonikowski), Kolbus, Retlewski

Wda pewnie pokonała outsidera tabeli i odniosła ósme już zwycięstwo w sezonie.

BAŁTYK GDYNIA - ELANA TORUŃ 2:3 (0:1)
Bramki: Alan Krauze (89), Maciej Pałaszewski (90+3-karny) - Tsubasa Hashidate (12), Dominik Stolc (52), Krzysztof Karbownik (58)
Elana: Idasiak - Raniszewski (89. Cabański), Ćwiklíński, Kurzydłowski, A. Kowalski, Korpalski, K. Kowalski (89. Archacki), Skibicki (77. Gajewski), Karbownik, Stolc, Hashidate (65. Knera)

Po fatalnym początku sezonu Elana jest niepokonana już od 12 września, czyli sześciu spotkań. Z każdą kolejką żółto-niebiescy pną się w górę tabeli.

CHEMIK BYDGOSZCZ - UNIA SWARZĘDZ 1:3 (1:1)
Bramki: Damian Rysiewski (30-karny) - Maksym Pietrzak (4), Gracjan Goździk (50), Michał Grobelny (79)
Chemik: Klon - Węgzelewski, Jaskuła, Ozga, Rysiewski, Kulig (60. Bednarek), Zagórski (77. Wierzbicki), Jarosz (67. Zaręba), Prałat (60. Trojanowski), Tomaszewski, Grzelak (60. Łotoszyński)

Beniaminek z bydgoskich Glinek ponownie stracił bramki na początku meczu i tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Chemik tylko lepszym bilansem goli wyprzedza Victorię Września, która otwiera strefę spadkową.


FOT. DARIUSZ BLOCH

Chemik Bydgoszcz przegrał trzeci mecz z rzędu - tym razem 1:3 z Unią

Pozostałe wyniki i strzelcy 14. kolejki: Wikęd Luzino - Lech II Poznań 2:4 (Piotr Kurbiel 53, Filip Sosnowski 88 - Kamil Jakóbczyk 7, 39, Eryk Śledziński 12, Igor Stankiewicz 90+1); **KKS Kalisz - Polonia Środa Wielkopolska 0:0**; **Victoria Września - Noteć Czarnków 0:1** (Arkadiusz Kaczmarek 44); **Błękitni Stargard - Grom Nowy Staw 3:1** (Maciej Badowski 17, Dawid Kroczek 19, Szymon Krocz 67 - Łukasz Kopka 13); **Kluczevia Stargard - Flota Świnoujście 2:2** (Julian Kulpa 24-samobójczy, Dmytro Jefimenko 25 - Oskar Kalenik 73, Dominik Chromiński 81-karny); **Lipno Stęszew - Gedania Gdańsk 1:2** (Kamil Rutowski 21 - Adrian Bielawski 38-karny, Miłosz Manuszewski 86).

1.	Polonia Środa Wielkopolska	14	34	38-18
2.	Wikęd Luzino	14	28	38-20
3.	Wda Świecie	14	27	22-18
4.	Kluczevia Stargard	13	23	24-22
5.	Błękitni Stargard	14	22	35-26
6.	Lech II Poznań	13	21	28-26
7.	Noteć Czarnków	14	20	20-19
8.	Bałtyk Koszalin	14	19	21-19
9.	Elana Toruń	14	19	23-25
10.	Unia Swarzędz	14	18	24-21
11.	Gedania Gdańsk	14	18	30-29
12.	KKS Kalisz	14	18	18-20
13.	Grom Nowy Staw	14	16	31-32
14.	Flota Świnoujście	14	15	17-24
15.	Chemik Bydgoszcz	14	12	20-29
16.	Victoria Września	14	12	12-24
17.	Lipno Stęszew	14	11	17-28
18.	Kotwica Kórnik	14	11	20-38

eprasa.pl c160411111

PIŁKA NOŻNA

Górnik traci punkty. Kanonada i wielka awantura w Szczecinie

Marcin Kozłowski

W 12. kolejce PKO BP Ekstraklasy słaby Widzew odebrał punkty wicemistrzom Polski z Zabrza. Sporo emocji - nie tylko sportowych - przeżyli kibice na stadionie Pogoni.

Robert Dobrzycki, nowy właściciel łódzkiego klubu w 2026 roku wydał na transfery blisko 100 milionów złotych, ale jego zespół zawodzi i jest w dolnej części tabeli. Dlatego faworytem meczu z Górnikiem byli goście z Zabrza. Spotkanie zakończyło się remisem, który nikogo nie zadowala.

Szalony mecz w Szczecinie. Pogoń wygrała 4:3 z Radomiakiem bo po analizie VAR anulował gola dla gości. W końcówce spotkania na boisku, a później przy ławkach rezerwowych doszło do przepychanek między zawodnikami i sztabami obu drużyn.

Wyniki i strzelcy 12. kolejki: Motor Lublin - Zagłębie Lubin 2:2 (Mateusz Łęgowski 75, Mbaye N'Diaye 87 - Sebastian Kerk 45, Marcel Reguła 48); **Widzew Łódź - Górnik Zabrze 1:1** (Karol Świderski 16 - Kacper Urbański 40); **Korona Kielce - GKS Katowice 1:0** (Camilo Mena 70); **Piast Gliwice - Cracovia Kraków 3:1** (Jakub Czerwiński 8, Hugo Vallejo 25, Andreas Katsantonis 90+4 - Karol Knap 62); **Pogoń Szczecin - Radomiak Radom 4:3** (Dimitris Keramitsis 17, Alessandro Riccio 45, Kamil Grosicki 49, 55 - Roberto Alves 10-karny, Christos Donis 25, Jan Grzesik 74); **Wisła Kraków - Raków Częstochowa 2:1** (Julius Ertlthaler 53, Kacper Duda 90+10 - Lamine Diaby-Fadiga 84-karny); **Śląsk Wrocław - Wieczysta Kraków 2:0** (Malaly Dembele 24, Przemysław Banaszak 45); **Jagiellonia Białystok - Wisła Płock 1:0** (Ousmane Sow 83). Mecz **Legia Warszawa - Lech Poznań** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Jagiellonia Białystok	11	15	14-17
11.	Wisła Płock	11	14	10-16
12.	Motor Lublin	12	13	17-21
13.	Cracovia Kraków	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

PIŁKA NOŻNA

Lider gromi i ucieka rywalom. Jedenaście bramek w Skrwilnie

MK, MG

W 13. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej jedenaste zwycięstwo odniosła Unia. Punkty straciły Tłuchowia i Pogoń.

Lider z Solca Kujawskiego rozbił na wyjeździe ostatnie Orlęta Aleksandrów Kujawski, które zmagają się z problemami finansowymi i ich przyszłość jest zagrożona.

Wygrały też Unia Wąbrzeźno i Wisła Dobrzyń nad Wisłą, które umocniły się w czołówce. Punkty straciły z kolei Tłuchowia Tłuchowo i Pogoń Mogilna.

Na nudę nie narzekali kibice w Skrwilnie. W meczu beniaminków Skrwa rozgromiła 9:2 Rawys Raciąż.

Wyniki i strzelcy 13. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Pomorzanin Toruń - Pogoń Mogilno 0:0; **Victoria Czernikowo - Łokietek Brześć Kujawski 1:4** (Dawid Danielak 82 - Marcin Pałczyński 7, Dawid Marciniak 69-karny, 86, 89); **Mustang Ostaszewo - Unia Wąbrzeźno 0:1** (Jakub Węgrzyn 77); **Kujawiak Kowal - Wisła Dobrzyń nad Wisłą 1:4** (Przemysław Kowalczyk 67 - Kamil Kuropatwiński 48, Adrian Nowak 59, Kievin Chinedu Durueke 85-karny, Alan Czerwiński 90+3); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Unia Solec Kujawski 0:6** (Kamil Kurowski 9, 41, Jakub Ryczkowski 31, Oleksandr Horvat 62-karny, Jakub Bojas 65, 68); **Sparta Brodnica - Tłuchowia Tłuchowo 1:1** (Brendon Lucas Margues Pereira 12 - Konrad Gutowski 78-karny); **Skrwa Skrwilno - Rawys Raciąż 9:2** (Błażej Dąbrowski 25, Dominik Lewandowski 30, 39, 75, Martyn Kugaczewski 44, Michał Laskowski 53, 55, 63, Arkadiusz Kozłowski 76 - Kamil Mosek 38, Dawid Kurs 70); **Noteć Gębice - Start Pruszcz 3:1** (Mikołaj Olejniczak 40, 83, Krzysztof Chojnacki 50 - Michał Igliński 12-karny); **Cuiavia Inowrocław - Lech Rypin 2:3** (Ariel Jastrzembski 8, Patryk Wiśniewski 50-karny - Dawid Listkowski 31, Marcel Łapkiewicz 90+1, Clayton Samuel Molter 90+4-karny). ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	13	33	46-12
2.	Tłuchowia Tłuchowo	13	31	41-16
3.	Unia Wąbrzeźno	13	30	35-17
4.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	13	28	37-21
5.	Pogoń Mogilno	13	27	34-16
6.	Mustang Ostaszewo	13	21	27-19
7.	Sparta Brodnica	13	19	30-21
8.	Pomorzanin Toruń	13	19	23-23
9.	Kujawiak Kowal	13	18	25-26
10.	Start Pruszcz	13	16	23-25
11.	Skrwa Skrwilno	13	15	28-33
12.	Lech Rypin	13	13	18-26
13.	Łokietek Brześć Kujawski	13	11	22-37
14.	Victoria Czernikowo	13	11	14-35
15.	Rawys Raciąż	13	10	27-42
16.	Noteć Gębice	13	10	19-37
17.	Cuiavia Inowrocław	13	9	15-32
18.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	13	6	10-36

PIŁKA NOŻNA

Polacy tym razem bez szału w Europie. Za oceanem zachwycił ten... zapomniany

Bartosz Głąb, MK

Już pod koniec października polscy piłkarze w Europie postanowili - w większości - zapaść w sen zimowy. To źle wróży przed ostatnim w tym roku zgrupowaniem reprezentacji.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Mający na koncie 1 występ w reprezentacji Polski Dominik Marczuk gra w MLS od sierpnia 2024 roku. W USA strzelił 4 gole i dołożył 4 asysty

Zachwycił natomiast zapomniany już chyba nasz rodak grający w USA. W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu spektakularnego gola w Major League Soccer strzelił 22-letni Dominik Marczuk. Jego Real Salt Lake rozbił przed własną publicznością St. Louis City 3:0, a Polak wpisał się na listę strzelców w 53. minucie. Było to drugie trafienie prawoskrzydłowego w tym sezonie.

Ponownie zawiódł natomiast Robert Lewandowski. Jego Chicago Fire wygrało na wyjeździe 3:2 z Atlantą United, ale 38-letni napastnik nie miał udziału przy żadnym z trafień. Strażacy zwycięstwem zapewnili sobie grę w play-offach.

Słabo spisali się Polacy występujący w Europie. Z powodu kontuzji nie zagrali dwaj młodzi obrońcy - Bright Ede z hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeciwko Atletico Madryt oraz Jan Leszczyński z Borussii Monchengladbach przeciwko VfB Stuttgart. Tego drugiego czeka około 3-miesięczna przerwa.

Kolejny pełny występ w barwach Mainz zaliczył natomiast 19-letni Kacper Potulski, ale jego drużyna przegrała 2:3 z Werderem Brema, w którym pół godziny zanotował 4 lata starszy Oskar Wójcik.

Weekend z pewnością dobrze zapamięta Matty Cash, którego Aston Villa wygrała przed własną publicznością z liderującym w Premier League Manchesterem City 2:1.

W lidze portugalskiej tempa nie zwalnia „polskie" Porto. W sobotni wieczór Smoki wygrały skromnie na wyjeździe 1:0 z Gil Vicente FC. Środek obrony znów stanowili Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Oskar Pietuszewski nie zasiadł na ławce rezerwowych. Polak doznał na rozgrzewce urazu łydki i w wyjściowym składzie zastąpił go Borja Sainz, który okazał się bohaterem spotkania, strzelając zwycięskiego gola dla Porto w 64. minucie.

PREMIER LEAGUE. Wyniki 8. kolejki: Ipswich - Nottingham 1:1, Aston Villa - Manchester City 2:1, Coventry - Fulham 0:1, Arsenal - Everton 2:0, Chelsea - Tottenham 0:2
BUNDESLIGA. Wyniki 7. kolejki: Stuttgart - Borussia M'gladbach 2:3, RB Lipsk - Elversberg 4:0, Padeborn - Hamburger SV 1:0, Augsburg - Union 1:1, Mainz - Werder 2:3, Koeln - Schalke 0:0, Borussia Dortmund - Eintracht Frankfurt 1:0
LA LIGA. Wyniki 10. kolejki: Deportivo Alaves - Malaga 1:1, Rayo Vallecano - Elche 0:3, Racing Santander - Espanyol 2:1, Valencia - Villarreal 1:2, Atletico Madryt - Deportivo La Coruna 1:0
LIGUE 1. Wyniki 8. kolejki: Brest - Nice 1:2, Lens - Paris FC 2:1
SERIE A. Wyniki 8. kolejki: Torino - Monza 3:2, Como - Sassuolo 2:0, Cagliari - Bologna 0:2, Napoli - Roma 3:3, Lazio - Parma 2:1

HOKEJ NA LODZIE

Popisowa trzecia tercja i grad goli na Tor-Torze

Joachim Przybył, MK

Siedem goli i aż pięć w ostatniej tercji. KH Energa rozbiła Cracovię i jest coraz bliżej turnieju finałowego Pucharu Polski.

KH ENERGA TORUŃ - CRACOVIA KRAKÓW 7:1 (2:0, 0:1, 5:0)
Bramki: 1:0 Kolesnikow - Denyskin, Syty (10:59), 2:0 Niemi - Arrak, Peltola (16:16), 2:1 Ubowski - Berzins, Gorsanovs (31:15), 3:1 Schafer - Syty, Denyskin (40:55), 4:1 Niemi - Peltola (44:24), 5:1 Smal - Larionovs (47:28), 6:1 Arrak - Niemi (49:24), 7:1 Larionovs (50:20)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Wilczok, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - Gimiński, Cybulski, K. Kalinowski, Smal, M. Kalinowski

Torunianie rozpoczęli z dużym animuszem. W pierwszych minutach świetne okazje pod bramką Cracovii zmarnowali Daniła Larionovs i Kamil Kalinowski. W 10. minucie na ławkę kar powędrował Borys Dawid. Zostało do końca kary 20 sekund, gdy błąd w ustawieniu obrońców wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow i precyzyjnie uderzył ze skrzydła w odsłoniętą bramkę.

Tuż przed przerwą swojego pierwszego gola w Tauron Hokej Lidze zanotował Eero Niemi, który zmienił lot krążka po dystansowym trafieniu Roberta Arraka i zmylił bramkarza.

W drugiej tercji torunianie nacierali, trafili w słupek, ale podwyższyć nie zdołali. Jak to bywa, nieskuteczność w sporcie szybko się mści. W 32. minucie karę dostał Patryk Napiórkowski, a Cracovia przewagę wykorzystała już po 11 sekundach.

To był dzień premierowych goli, bo na początku ostatniej tercji pierwsze swoje trafienie w sezonie zaliczył obrońca Eryk Schafer, a chwilę później podwyższył jeszcze Niemi. Ta tercja należała już zdecydowanie do gospodarzy.

W niedzielę KH Energa zagrał w Sanoku z STS Sokołem. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania. Relacja z meczu na naszej stronie internetowej.

Pozostałe wyniki 13. kolejki: Polonia Bytom - Podhale Nowy Targ 7:2, Unia Oświęcim - GKS Tychy 1:2, JKH GKS Jastrzębie - STS Sanok Sokół 2:0, Zagłębie Sosnowiec - GKS Katowice 0:3

1.	GKS Tychy	13	30	64-24
2.	KH Energa	13	29	57-28
3.	Polonia Bytom	14	27	60-30
4.	Zagłębie Sosnowiec	13	25	53-31
5.	GKS Katowice	15	22	63-39
6.	Unia Oświęcim	12	22	46-37
7.	JKH GKS Jastrzębie	13	20	26-31
8.	Cracovia Kraków	14	20	36-49
9.	STS Sanok Sokół	12	3	14-56
10.	Podhale Nowy Targ	13	0	15-109

eprasa.pl c160411111

ŻUŻEL

GKM ma Wadima Tarasenkę, Polonia Bastiana Pedersena

Magdalena Zimna

Bayersystem GKM na dłużej zatrzymał jednego ze swoich liderów, bo Wadim Tarasenko podpisał umowę do 2028 roku. Kierunek na Bydgoszcz ma obrać Bastian Pedersen.

Przedłużenie umowy z Wadimem było jednym z priorytetów grudziądzkiego klubu. Jest już jednak oficjalne potwierdzenie - żużlowiec nadal będzie ścigał się w barwach Bayersystem GKM.

Choć dla GKM sezon zakończył się rozczarowaniem (brak awansu do fazy play off) Tarasenko może zaliczyć ten rok do całkiem udanych. Był drugim zawodnikiem drużyny pod względem skuteczności na torze (za Michaelem Jepsenem Jensenem), tuż za pierwszą dziesiątką zestawienia żużlowców PGE Ekstraligi.

- Niedawno zakończony sezon był dla naszego zawodnika najbardziej udanym w karierze. 11. miejsce wśród sklasyfikowanych w PGE Ekstralidze i średnia biegowa równa 2,051 pkt potwierdziły, że w Wadimie tkwi potencjał na czołową postać najlepszej ligi świata - napisał w komunikacie klub. - Stabilna dyspozycja, dobry kontakt z zespołem i działaczami, jak również przywiązanie do grudziądzkich barw spowodowało szybkie porozumienie, czego efektem jest przedłużenie współpracy aż o kolejne dwa lata.

- Cześć GieKaeMowcy! Cieszę się, że mogę was poinformować, że zostaję na kolejne dwa lata! Wspierajcie nas na stadionie, a ja będę walczył o każdy centymetr na torze! - przekazał żużlowiec.

GKM ma już skład na przyszłoroczne rozgrywki. Wcześniej dwuletni kontrakt podpisał Jepsen Jensen, w drużynie zostaną też Maksym Drabik, Kevin Małkiewicz i Beau Bailey. Miejsce Maxa Fricke, który przenosi się do Bydgoszczy, zajmie Fredrik Lindgren.

Z Grudziądzem żegna się Bastian Pedersen (był na wypożyczeniu z Torunia) i wzmocni beniaminka. Prezes Jerzy Kanclerz na sobotniej Gali PGE Ekstraligi potwierdził dziennikarzom, że Dunczyk dołączy do Abramczyk Polonii. Pedersen stworzy juniorską parę z Maksem Pawełczakiem.

ŻUŻEL

Kevlary zamienili na garnitury. Na Gali PGE Ekstraligi nagrodzili najlepszych

Magdalena Zimna

Jak co roku po zakończonym sezonie na uroczystej gali nagrodzono najlepszych żużlowców, trenerów, drużyny. Większość laurów zgarnęli przedstawiciele toruńskiego klubu.



FOT. CEZARY KONARSKI

Najlepsza drużyna PGE Ekstraligi sezonu 2026 - Pres Toruń

Gala wręczenia „Szczakieli" - statuetek dla bohaterów sezonu 2026, odbyła się w sobotę w Hilton Warsaw City. W stolicy spotkali się zawodnicy, trenerzy, działacze i sponsorzy, by wspólnie podsumować ligowy sezon. I nagrodzić tych, którzy byli najskuteczniejsi, najbardziej widowiskowi czy najbardziej zaskakujący.

Głos mieli kibice - mogli wskazać swoich faworytów w kilku kategoriach.

Najlepszym Polskim Zawodnikiem PGE Ekstraligi został Bartosz Zmarzlik (Motor Lublin).

Z kolei Najlepszy Zagraniczny Zawodnik to Robert Lambert, lider Pres Toruń. - To był świetny rok. Drugi z rzędu mistrzowski tytuł z drużyną to było coś niesamowitego, do tego indywidualne mistrzostwo świata - mówił. - Dziękuję wszystkim, którzy mnie w tym wspierali.

Na dokładkę Najlepszym Trenerem/Menadżerem został oczywiście Piotr Baron. A Najlepszy Junior Sezonu to Antoni Kawczyński, kolejny z ekipy „Aniołów". - Jak palne coś głupiego w wywiadzie to mama na mnie krzyczy - mówił z charakterystycznym humorem toruński młodzieżowiec. - Dziękuję wszystkim za oddane głosy - dodawał, odbierając też nagrodę Red Bull Juniorskie Asy. - Chciałem wygrać, bo nigdy nie byłem w Austrii - żartował.

W kategorii Niespodzianka Sezonu zwyciężył Adam Bednar (Stal Gorzów). Drugi w tej kategorii (z niewielką stratą) był żużlowiec toruńskich Aniołów - Norick Bloedorn.

Były również wyróżnienia specjalne. To dla Najlepszej Drużyny Sezonu - nie mogło być inaczej - trafiło do Pres Grupy Deweloperskiej Toruń, który drugi raz z rzędu sięgnął po tytuł drużynowego mistrza Polski.

Najlepszą ekipą U24 był z kolei Włókniarz Częstochowa.

W kategorii Wyścig Sezonu zwyciężył ten 13. z meczu Motor Lublin - Bayersystem GKM Grudziądz. Jego bohatera Michael Jepsen Jensen statuetkę odebrał z rąk Tomasza Golloba.

Złoty Szczakiel - nagroda Ekstraligi Żużlowej - trafiła do Janusza Kołodzieja (Unia Leszno), który podczas gali poinformował o zakończeniu kariery żużlowca.

SIATKÓWKA

Sokół wciąż czeka na punkty. „Wierzymy, że się pojawią"

Magdalena Zimna

Nie wiedzie się siatkarkom z Mogilna na początku tego sezonu Tauron Ligi Kobiet.

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - CHEMIK POLICE
1:3 (20:25, 20:25, 25:23, 16:25)
SOKÓŁ: Stachowicz 2, Drużkowska 15, Nowak 8, Durul 16, Świętoń 12, Cygan 7, Pajdak (libero), Zakościelna 2, Martinez, Ejsmont, Kubas (libero), Kowalska 1
CHEMIK: Janicka 9, Merzyk 19, Koput 11, Sieradzka 15, Orzoł 21, Ziołnowska 7, Nowak (libero), Przybyło, Partyka, Bogucka (libero)

Sokolanki kiepsko weszły w sezon. Choć ambicji i woli walki nie można im odmówić, to wciąż nie przekłada się na ligowe punkty.

Przed sobotnim starciem drużyna liczyła na przełamanie i zwycięstwo we własnej hali nad Chemikiem Police. To się jednak nie udało. Wyżej notowane i niepokonane w tym sezonie rywalki zdominowały niemal całe spotkanie. Niemal, bo po dwóch przegranych setach Sokół zerwał się jeszcze do walki i wyszarpał wygraną w trzeciej partii. Zacięta gra chyba jednak kosztowała miejsca ekipę dużo energii, bo w czwartej partii zupełnie nie radziły sobie z

- Niestety dziś lepszy Lotto Chemik Police. Czwarty mecz i nadal czekamy na pierwsze punkty w lidze, ale wiemy, że one się pojawią - podsumował klub z Mogilna.

Swój mecz 4. rundy Tauron Ligi Kobiet we wtorek rozegra Metalkas Pałac. Po dobrym początku sezonu bydgoska drużyna liczy na kontynuację. Tym razem o punkty powalczy z ekipą Uni w Opolu. Początek meczu o godz. 20.30, transmisja w Polsat Sport1.

4. runda Tauron Ligi Kobiet: MKS Kalisz - #Volley Wrocław zakończył się po zamknięciu wydania. 26.10: BKS Bielsko-Biała - ŁKS Łódź; 27.10: Uni Opole - Metalkas Pałac Bydgoszcz; 28.10: Budowlani Łódź - Radomka Radom, Stal Mielec - DeveloPres Rzeszów

1.	Chemik Police	4	11	12:4
2.	Developres Rzeszów	3	8	9:4
3.	Pałac Bydgoszcz	3	7	8:3
4.	ŁKS Łódź	3	7	8:5
5.	Budowlani Łódź	3	6	7:4
6.	Radomka Radom	4	6	9:8
7.	BKS Bielsko Biała	3	5	6:5
8.	Stal Mielec	4	4	7:10
9.	Uni Opole	3	4	6:6
10.	#Volley Wrocław	3	2	5:9
11.	Sokół Mogilno	4	0	1:12
12.	MKS Kalisz	3	0	1:9

SIATKÓWKA

Anioły latają wysoko, BKS do poprawki

Magdalena Zimna

Toruńscy siatkarze w trzech setach pokonali KPS Siedlce Tylko seta ugrali bydgoscy siatkarze w Poznaniu.

KPS SIEDLCE - CUK ANIOŁY TORUŃ
0:3 (21:25, 23:25, 20:25)
KPS: Grabek 9, Potempa 3, Wiśniewski 8, Miszczuk 12, Narkowicz 10, Szpernalowski, Tomczak (libero), Libera, Rybak 1, Mąkosa, Tuz
ANIOŁY: Jankowski 6, Podleśny 2, Krysiak 9, Radziwon 6, Paolinetti 10, Śliwka 13, Dzierżyński (libero), Szcześniak, Patecki, Majewski-Nowak, Urbańczyk

Toruńska drużyna zaliczyła kolejny udany mecz, tym razem z przedostatnia drużyną tabeli. Anioły wywiązały się z roli faworytów tego starcia, choć trudno powiedzieć, by gospodarze bez walki oddawali kolejne sety. Walczyli, szarpali i gonili, ale toruńscy siatkarze nie dali się wybić z rytmu i spokojnie dogrywali końcówki. Do Torunia wrócili z trzypunktową zdobyczą.

FORT POZNAŃ - BKS BYDGOSZCZ
3:1 (20:25, 25:18, 25:18, 25:22)
FORT: Szczechowicz 4, Waliński 22, Siwicki 8, Borkowski 18, Lisicki 2, Laskowski 8, Dembiec (libero), Trawka 5, Brzóstowicz, Madaj, Drąg, Pietruszewski, Chmielewski 1
BKS: Ramotowski 4, Sternik 1, Kopik 5, Rajsner 9, Sobański 19, Mendel 15, Blicharz (libero), Kuffel, Dydzik 4, Borris 3, Golik, Falkowski, Kitowski (libero)

Lepiej rozpoczęli goście. Przez całą pierwszą partię utrzymywali kilkupunktowe prowadzenie. Drugi set był już wyrównany do połowy, potem jednak kilka udanych akcji dało przewagę gospodarzom i tej szansy już nie wypuścili z rąk. To dodało im pewności w kolejnych częściach meczu, grali skutecznie i powoli przybliżali się do meczowego zwycięstwa. Bydgoscy siatkarze do walki zerwali się jeszcze do walki w drugiej części czwartego seta, zmniejszyli straty, ale pogoń za rywalami się nie udała.

7. runda Tauron 1. Ligi: MKS Będzin - Mickiewicz Kluczbork 0:3 (23:25, 18:25, 18:25), Avia Sędziszów - BBTS Bielsko Biała 3:2 (25:16, 25:22, 29:31, 24:26, 15:13). Stal Nysa - MCKiS Jaworzono, Lechia Tomaszów - Spata Grodzisk, Avia Świdnik - KPS Płock - zakończyły się po zamknięciu wydania

1.	MKS Będzin	7	17	18:7
2.	Fort Poznań	7	15	19:12
3.	Avia Świdnik	6	13	16:9
4.	Mickiewicz Kluczbork	6	13	15:7
5.	Anioły Toruń	5	12	14:6
6.	Czarni Radom	5	12	14:7
7.	MCKiS Jaworzno	5	8	12:11
8.	Avia Sędziszów Mał.	6	8	10:12
9.	Lechia Tomaszów Maz.	7	7	12:18
10.	Stal Nysa	3	6	7:3
11.	BKS Bydgoszcz	6	6	10:14
12.	BBTS Bielsko-Biała	4	4	5:9
13.	SMS PZPS Spała	6	4	7:16
14.	Sparta Grodzisk Maz.	5	3	5:12
15.	KPS Siedlce	5	3	4:12
16.	KPS Płock	5	1	2:15

eprasa.pl c160411111

KOSZYKÓWKA

Brakowało skuteczności, skupienia i punktów

Kiepski weekend w wykonaniu drużyn z regionu. Jednym punktem przegrał Anwil Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz zupełnie nie poradziły sobie z rywalami

Joachim Przybył, Marcin Kozłowski

ZASTAL ZIELONA GÓRA - ANWIL WŁOCŁAWEK 78:77 (19:21, 25:17, 18:22, 16:17)
ZASTAL: Garrison 22 (5), Mazarczuk 13 (3), White 5, Brkić 14, Wójcik 1 oraz Beech 11 (2), Sulma 6, Denis 5 (1), Matczak 1
ANWIL: Szlachetka 3 (1), Freeman 10, Hines 14, Wójcik 15 (1), Lecomte 13 (1) oraz Edwin 13 (1), Yanwijn 9, Brenk 0, Słupiński 0


FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zastal Zielona Góra minimalnie ograł Anwil


FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

Śląsk Wrocław był zdecydowanie lepszy od Astorii

W pierwszej połowie meczu żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć od rywala na więcej niż 6 punktów. Anwil prowadził w 14. minucie 32:26, zaś Zastal 17:11 w 7 minucie i do przerwy 44:38. Włocławianie już w połowie kolejnej odsłony spotkania odrobili straty i wygrywali 52:51. Co z tego, skoro rywal zaliczył serię 11:2 i było 62:54. W końcówce trzeciej i na początku czwartej kwarty dominowali goście, którzy zdobyli 12 punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 66:62. Za chwilę był remis, a potem gra punkt za punkt. W tej bitwy zwycięsko wyszli wicemistrzowie Polski z Zielonej Góry.

- Od kilku meczów towarzyszy mi to samo uczucie. Przegrywamy, bądź zwyciężamy jednym punktem - skomentował spotkanie Vedran Bosnić, trener Anwilu. - Wygraliśmy trzy kwarty, ale popełnialiśmy błędy w obronie i kilka razy musieliśmy wracać do spotkania. Walczyliśmy do samego końca, ale zabrakło nam trochę więcej skupienia w niektórych momentach. Za ten mecz moi zawodnicy zasłużyli na duży szacunek. Możemy wszystkich pokonać w tej, ale potrzebujemy jeszcze trochę czasu - dodał.

GTK GLIWICE - ARRIVA LOTTO TORUŃ 90:69 (26:19, 24:7, 22:23, 18:20)
GTK: Miguel 24, Schwieger 17, Wilczek 15 , Smith 11, Nottage 2 oraz Gordon 13, Suskavcević 4, Misztal 2, Leniec 2
TWARDE PIERNIKI: Sakota 15, Gaddefors 8, Kulig 8, Vander Plas 6, Cousisn 1, oraz Kilps 11, Lipiński 7, Sowiński 6, Cowels 5, Kenig 2, Szumański 0

Gdy w 5. minucie spotkania było 13:3, zdenerwowany trener Srdjan Subotić przerwał grę. Torunianie w 1. kwarcie trafili tylko 4 rzuty z gry, ratowali się więc wolnymi. Jeszcze gorsza była defensywa i po kwadransie gry Arriva Lotto traciła już 40 punktów, a przewaga GTK przekroczyła 20 punktów.

Ostatecznie cały mecz ustawiła pierwsza połowa, w której goście nie tylko kompromitowali się w defensywie. W ofensywie mieli 22 procent z gry, 5 celnych rzutów (!), 11 strat - to była chyba najgorsza połowa Twardych Pierników za kadencji Srdjana Suboticia.

- Rezultat jest nawet lepszy od tego, na co zasłużyliśmy w tym spotkaniu. To wszystko na temat tego meczu - ostro podsumował Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Gospodarze zdominowali nas fizycznie, przegrywaliśmy mnóstwo małych bitew jeden na jeden w obronie. Rywale mieli więcej zbiórek, skuteczność za trzy, GTK po prostu zasłużyło na wygraną. Nie jesteśmy wciąż zespołem, to grupa zawodników, która próbuje grać razem, ale momentami mamy zbyt wiele indywidualnych akcji.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności to pokazuje - dodawał Paweł Sowiński, obrońca Arriva Lotto. - Walczyliśmy, ale mogliśmy zrobić parę rzeczy lepiej. To już przeszłość. Ten mecz nam nie wyszedł, wracamy do pracy i w kolejnym meczu chcemy dać kibicom powód do dumy.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ 100:77 (24:28, 28:15, 29:13, 19:21)
ŚLĄSK: Egbunu 20, Robinson 13, Moore 11, Luck 11, Wrzeszcz 10, Sternicki 10, Kulikowski 10, Czerniewicz 7, Hickey 6, Scruggs 2, Pobuta 0
ASTORIA: Kimbrough 18, Brembly 13, Thomas 10, Ptak 8, Kłaczek 8, Andersson 8, Taylor 5, Ogundiran 4, Dzierżak 2, Kamiński 1, Nowakowski 0, Kachelski 0

Były nadzieje na drugie zwycięstwo w sezonie, ale skuteczność bydgoskiej drużyny we Wrocławiu skończyła się już na pierwszej kwarcie.

A we Wrocławiu zaczęło się całkiem dobrze dla bydgoskiej ekipy - niezła rzutowa dyspozycja dała kilkupunktowe prowadzenie, które udało się utrzymać do końca pierwszej kwarty.

Od drugiej zmieniło się jednak wszystko. Rywale szybko nadrobili straty, potem wyszli na prowadzenie i zaczęli dyktować warunki gry. W drugiej kwarcie rzucili niemal dwa razy więcej punktów od Astorii, w trzeciej jeszcze poprawili ten wynik i prowadzili już 25 punktami. Ostatecznie rywale wrzucili Aście aż sto punktów.

4. runda PGE Basket Ligi: King Szczecin - PGE Start Lublin 70:54, Arka Gdynia - Górnik Zamek Kasiąż Wałbrzych 88:95. Mecze Legia Warszawa - Stal Ostrów Wielkopolski, Dziki Warszawa - Czarni Słupsk i MKS Dąbrowa Górnicza - Trefl Sopot - zakończyły się po zamknięciu wydania

1. King Szczecin	4	7	+32
2. Górnik Wałbrzych	4	7	+25
3. Zastal Zielona Góra	4	7	+16
4. MKS Dąbrowa Górnicza	3	6	+32
5. Arka Gdynia	4	6	+29
6. Śląsk Wrocław	4	6	- 6
7. GTK Gliwice	4	6	+3
8. Anwil Włocławek	4	6	0
9. Dziki Warszawa	3	5	+56
10. Stal Ostrów	3	5	-8
11. Start Lublin	4	5	-38
12. Arriva Lotto Toruń	4	5	-30
13. Astoria Bydgoszcz	4	5	-28
14. Legia Warszawa	3	5	-13
15. Czarni Słupsk	3	3	-7
16. Trefl Sopot	3	3	-63

KOSZYKÓWKA

Energa Toruń wciąż w fotelu lidera, Artego z pierwszą wygraną

Joachim Przybył, MZ

Kolejne zwycięstwo toruńskich „Katarzynek" i wyczekiwane przełamanie bydgoskiej drużyny.

MKS PRUSZKÓW - ENERGA TORUŃ 62:81 (22:20, 13:16, 14:22, 13:23)
MKS: Bukraba 19, Zmierczak 8, Kiuliak 5, Furman 5, Wieczyńska 0 oraz Krawiec 10, Trzymkowska 9, Zaborska 4, Głąbikowska 2
ENERGA: Pinzan 19, Jackowska 16, Scott 17, Animam 16, Grządziela 12 oraz Śmiałek 0, Bykowska 0, Konstanty 0, Makowska 0

Energa rozpoczęła od prowadzenia 10:5, ale potem ambitne pruszkowianki przejęły inicjatywę i prowadzenie. Jeszcze w 14. minucie MKS wygrywał 27:23 i dopiero wtedy, po serii jedenastu punktów z rzędu „Katarzynki" prowadziły już 36:29. Do rozstrzygnięcia meczu było jednak daleko. Duet Elisa Pinzan - Ta'Mia Scott uzbierał aż 22 punkty, ale miał zbyt małe wsparcie w koleżankach i do przerwy Energa prowadziła jedynie 36:35.

Na początku ostatniej kwarty dwa razy z dystansu przymierzyła Łucja Grządziela i po raz pierwszy w tym spotkaniu przewaga „Katarzynek" przekroczyła 10 punktów. Dopiero od tego momentu liderki ligowej tabeli panowały nad wydarzeniami na parkiecie.

WIDZEW ŁÓDŹ - ARTEGO BYDGOSZCZ 59:65 (14:13, 20:11, 16:17, 9:24)
WIDZEW: Swartz 19, Beh 14, Pawłowska 11, Chałupka 3, Svatonova, Wysocka 7, Stefańczyk 3, Żytkowska 2, Zalewska, Stawicka
ARTEGO: Ozola 17, M.Moore 17, Michałek 9, Jones 6, Pawlikowska, K.Moore 10), Marczyńska 3, Zielińska-Obarek 3, Witkowska

To było wyrównane spotkanie, choć przez większą część meczu to miejscowe były skuteczniejsze, zwłaszcza w drugiej kwarcie, gdy powiększył przewagę do 10 punktów. Bydgoskie zawodniczki nie pozwoliły jednak, by ten dystans się zwiększył. W ostatniej kwarcie wyeliminowały błędy i znacznie poprawiły skuteczność. W efekcie, dogoniły rywalki i cieszyły się z pierwszej wygranej.

6. runda PGE Basket Ligi Kobiet: Polonia Warszawa - MB Zagłębie Sosnowiec 81:79. AZS Politechnika Poznań - Wichoś Jelenia Góra, Ślęza Wrocław - MOSIR Bochnia, AJP Gorzów - AZS UMCS Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Energa Toruń	6	11	+72
4. Polonia Warszawa	5	10	+41
3. MOSIR Bochnia	5	9	+96
4. AZS UMCS Lublin	5	8	+67
5. AJP Gorzów Wlkp.	4	7	+64
6. Artego Bydgoszcz	6	7	-116
8. AZS Politechnika Poznań	4	7	+39
9. Zagłębie Sosnowiec	6	7	-60
10. Ślęza Wrocław	4	7	+86
11. Widzew Łódź	5	7	+20
12. Wisła Kraków	5	6	-55
13. MKS Pruszków	5	6	-109
13. Jelenia Góra	4	4	-145

eprasa.pl c160411111

DZIŚ SPORTOWY24

WYJAZDOWE PORAŻKI KOSZYKARZY

ZAWISZA PRZEŁAMAŁ SIĘ, OLIMPIA ZNÓW ZAPUNKTOWAŁA Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 249 (23.759) | Nakład: 7.794 | Wydanie 1 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Inowrocław

Biegły zdecyduje, czy miasto zapłaci inwestorce słone odszkodowanie

Niewielka działka w centrum Inowrocławia stała się przyczyną wieloletniego sporu sądowego, którego stawką jest blisko 15 mln złotych. **Str. 12**

Żywienie w szkołach

Strączkowe fanklubu nie mają. Jak jedzą nasze dzieci?

Od 1.09 w szkołach i przedszkolach obowiązują nowe zasady żywienia. Czy szkolne obiady smakują uczniom? **Str. 5**

Bezpieczeństwo

Ile kosztuje obowiązkowe czyszczenie komina?

Czyszczenie komina to obowiązek, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Mamy kilka porad. **Str. 7**



FOT. KATARZYNA PROKUSKA

ZINTEGROWANA SIEĆ KOLEJOWA (ZSK)

Szybka kolej na Kujawach i Pomorzu. To kluczowe plany rewolucji w pociągach

Agnieszka Domka-Rybka

330 km nowych linii. Połączenia dużych prędkości. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ przez Toruń i Grudziądz. Modernizacja trasy Bydgoszcz - Toruń, gdzie pociągi rozpędzą się do 200 km na godzinę i między miastami pojedziemy 30 minut - to kluczowe plany Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza.

W naszym regionie planowany jest przebieg Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Toruń i Grudziądz z Trójmiastem, jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku - oto, co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK) dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazdy (HRJ, 2034-2035 rok).

Ta trasa docelowo połączy szybką koleją Toruń w osi północ – południe w kierunku Trójmiasta i Warszawy oraz południowej Polski, a także dzięki łącznikowi i nowemu mostowi na Wiśle usprawni połączenie Włocławka z nowym lotniskiem i Warszawą. Na tym nie koniec planowanych zmian.

Pociągi regionalne będą kursować nawet co 30 minut i częściej, a miasta takie jak Grudziądz, Włocławek, Nakło nad Notecią i Inowrocław, Tuchola, czy Lipno, będą połączone pociągami co godzinę.

Połączenia regionalne przewidziane są także dla linii z perspektywą rewitalizacji - uwzględniając planowane w przyszłości uruchomienie przewozów na liniach do Żnina, Szubina, Sępólna Krajeńskiego, Kruszwicy czy na linii z Brodnicy do Działdowa.

Gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 km/h. Poprawi to połączenie dwóch największych miast województwa i skróci czas przejazdu.

- Z Bydgoszczy do Torunia dojedziemy w około 30 minut, a z Bydgoszczy do Poznania - ok. 45 minut, do Gdańska - ok. 60 minut, do Warszawy i Wrocławia - ok. 100 minut. Natomiast pociąg z Torunia do Gdańska zawiezie nas w ok. 45 minut, z Torunia do Warszawy i Poznania - w ok. 75 minut i do Wrocławia w ok. 130 minut - zapowiada marszałek Piotr Całbecki. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Kruszwica

Obchody 65. rocznicy powstania Nadgoplańskiego Oddziału PTTK

W ramach obchodów 65-lecia działalności Nadgoplańskiego Oddziału PTTK w Kruszwicy w minioną sobotę odbył się rajd. Jego uczestników zaproszono na rejs statkiem „Rusałka" po Gople. Następnie pokonywali wytyczoną trasę na rowerach, po drodze odwiedzając kruszwickie cmentarze i zapalając znicze na grobach zmarłych prezesów Nadgoplańskiego PTTK. Jubileuszowa impreza miała swój finał w pałacu w Kobylnikach, gdzie 65-letnią historię oddziału PTTK przypomniał jego obecny prezes Franciszek Borczak. Był też czas na wręczenie odznak i dyplomów. **Więcej na str. 13**

eprasa.pl c160411111

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

(AN)

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

(AN)

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

(AN)

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 milionów dolarów dla ofiar molestowania

(AN)

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl c160411111

Inowrocław

• **Biuro Ogłoszeń**
tel. 52 357 76 14

NA SYGNALE

Zwłoki mężczyzny na polu kukurydzy. Trafili na nie operatorzy maszyn rolniczych

(FI)

Policja poinformowała o odnalezieniu zwłok mężczyzny na terenie pola kukurydzy w Popowiczkach (gm. Złotniki Kujawskie).

Ciało zostało znalezione podczas prac związanych ze zbiorem kukurydzy. Natrafili na nie operatorzy maszyn rolniczych na obszarze pomiędzy Popowiczkami a Łąckiem.

Wstępne ustalenia wskazują, że odnaleziony mężczyzna może być 68-letnim mieszkańcem Pakości, którego poszukiwano od początku sierpnia. Rodzina rozpoznała zmarłego, jednak ostateczne potwierdzenie jego tożsamości będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu badań DNA.

68-latek cierpiący na demencję, zaginął w nocy z 5 na 6 sierpnia br. Wyszedł ze swojego domu w Pakości i od tego momentu nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Mimo poszukiwań prowadzonych przez służby i wolontariuszy, przez wiele tygodni nie udało się go znaleźć. ©℗



FOT. DARIUSZ BLOCH/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Podczas prac na polu kukurydzy natrafiono na zwłoki mężczyzny

SPÓR

Biegły zdecyduje, czy miasto zapłaci słone odszkodowanie

Anna Grochowina

Niewielka działka w centrum Inowrocławia stała się przyczyną wieloletniego sporu sądowego, którego stawką jest blisko 15 milionów złotych.

Historia sięga 2007 roku, kiedy Magdalena Balcerzak-Piwowar kupiła kamienicę z zamiarem przekształcenia jej w obiekt hotelowy. Inwestycja miała być wsparta środkami unijnymi, a jej powodzeniu sprzyjała lokalizacja Inowrocławia pomiędzy miastami przygotowującymi się do organizacji Euro 2012.

Choć budynek został wyremontowany, hotel nigdy nie rozpoczął działalności. Przełomowym momentem okazał się styczeń 2011 roku, kiedy Rada Miejska przyjęła nowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dokument dopuścił zabudowę działek znajdujących się tuż przed kamienicą.

Wkrótce powstała tam lodziarnia. Zdaniem właścicielki skutecznie odcięła ona dojazd do budynku, co uniemożliwiło spełnienie wymogów przeciwpożarowych. W konsekwencji obiekt nie uzyskał pozwolenia na użytkowanie, a przedsiębiorczyni była zmuszona zwrócić około 2 mln zł otrzymanego wcześniej dofinansowania.



FOT. ARCHIWUM GAZETY POMORSKIEJ

W widocznym na zdjęciu budynku miał powstać hotel...

Sprawa odbiła się szerokim echem również poza regionem. W 2015 r. została przedstawiona w programie „Sprawa dla reportera" Elżbiety Jaworowicz, a dwa lata później w programie „Państwo w państwie". Mi-mo to samorząd przez lata nie zgadzał się z zarzutami dotyczącymi swojej odpowiedzialności za sytuację.

Ostatecznie właścicielka kamienicy skierowała sprawę do sądu. Domaga się od miasta odkupienia nieruchomości za ponad 9 mln zł oraz wypłaty niemal 6 mln zł odszkodowania za utracone korzyści. Łączna wartość roszczeń wynosi około 15 mln zł.

Istotny zwrot nastąpił w 2023 roku. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku wstępnym uznał roszczenia powódki za zasadne. Odwołanie miasta nie przyniosło skutku. W listopadzie 2023 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał kluczowe ustalenia sądu pierwszej instancji.

Obecnie postępowanie koncentruje się na ustaleniu ewentualnej wysokości należnego odszkodowania. Jak poinformowała Karolina Halagiera, rzecznik prasowy ds. cywilnych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, do sprawy został powołany biegły z zakresu szacowania wyceny nieruchomości. To właśnie od jegoopinii może zależeć, czy miasto będzie musiało wypłacić wielomilionowe odszkodowanie za inwestycję, która nigdy nie została ukończona. ©℗

HISTORIA

W 87. rocznicę „krwawej nocy". Trwa pamięć o ofiarach mordu

(FI)

Pod murami Zakładu Karnego w Inowrocławiu odbyła się uroczystość dla uczczenia 56 osób zamordowanych w więzieniu podczas „krwawej nocy" z 22 na 23 października 1939 roku.

Wieńce i kwiaty pod pamiątkową tablicą upamiętniającą zamordowanych 87 lat temu złożyli przedstawiciele służb mundurowych, instytucji oraz mieszkańcy. Hołd ofiarom mordu oddali też samorządowcy. Władze powiatu inowrocławskiego reprezentowali wicestarosta Henryk Procek oraz członkowie Zarządu Powiatu Andrzej Skrobacki i Wojciech Gerus.

Przypomnijmy. W nocy z 22 na 23 października 1939 r. ówczesny niemiecki landrat Otto Christian Hirschfeld wspólnie z Hansem Ulrichem Jahnzem dokonali samosądu na przetrzymywanych w inowrocławskim więzieniu Polakach.

Z rąk hitlerowców zginęło co najmniej 56 osób, m.in.: przedwojenny prezydent Inowrocławia Apolinary Jankowski, zastępca prezydenta Inowrocławia Władysław Juengst, wójt gminy Inowrocław Zachód Mieczysław Ekert oraz liczni nauczyciele, ziemianie, zasłużeni społecznicy, działacze polskich organizacji politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

Ze względu na skalę okrucieństwa, mord przeszedł do historii pod nazwą „krwawa noc" lub „makabryczna noc". Informacje o samosądzie przedostały się na Zachód i zostały wykorzystane przez aliancką propagandę, co zmusiło niemieckie władze do ukarania przynajmniej części sprawców. ©℗

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Uroczystość

Życzenia dla seniorów z okazji ich dnia

Zdrowia, pogody ducha i wielu powodów do uśmiechu. Takie życzenia towarzyszyły obchodom Dnia Seniora, które odbyły się w Domu Pomocy Społecznej w Inowrocławiu. Podczas spotkania nie zabrakło również słów uznania dla osób na co dzień dbających o komfort i bezpieczeństwo seniorów. W liście do dyrektor DPS w Inowrocławiu Bogusławy Boboli starosta podkreśliła znaczenie działalności placówki oraz zaangażowanie jej pracowników.

eprasa.pl c160411111

KRUSZWICA

Nadgoplański Oddział PTTK działa już 65 lat

(RED)

Rejs statkiem „Rusałka" po Gople, rajd rowerowy i spotkanie w pałacu w Kobylnikach. Tak w minioną sobotę obchodzono 65-lecie działalności Nadgoplańskiego Oddziału PTTK w Kruszwicy.



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Wspólna fotografia czetników rajdu z okazji 65-lecie Nadgoplańskiego PTTK pod pałacem w Kobylnikach



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Impreza rozpoczęła się od rejsu statkiem „Rusałka" po Gople. Jednostka trafiła do PTTK w 1971 roku

Punktualnie o godz. 10 kilkudziesięcioosobowa grupa turystów wyruszyła „Rusałką" na godzinny rejs po Gople. Na pokładzie czekały na nich smaczne drożdżówki oraz kawa i herbata. Była też okazja do podziwiania jesiennego krajobrazu Nadgopla.

Po przybyciu do Kruszwicy turyści wyruszyli na trasę rajdu rowerowego. Odwiedzili kruszwicki cmentarz, by zapalić znicze na grobach byłych prezesów Nadgoplańskiego Oddziału PTTK. Następnie trasa rajdu wiodła przez Kobylniki, Rożniaty, Bożejewice, Sławsk Wielki pod pałac w Kobylnikach, gdzie przed wejściem pozowano do wspólnego, „rodzinnego" zdjęcia.

W pałacu Franciszek Borczak, prezes Nadgoplańskiego Oddziału PTTK przedstawił historię tej organizacji i zasłużone dla niej osoby.

Kruszwickie PTTK powołano podczas walnego zebrania członków 28 czerwca 1960 roku. Wśród założycieli byli: Krystyna Kanarek, Witold Kanarek, Roman Michalak, Sabina Michalak, Eugeniusz Rezler, Ewa Szałkowska i Elżbieta Śmigielska. Pierwszym prezesem oddziału został Marian Tymkowski. W latach 1961-1964 PTTK w Kruszwicy zrzeszało 114 członków skupionych w 4 kołach.

W 1964 wybrano nowego prezesa kruszwickiego oddziału. Funkcje tę powierzono Januszowi Strzeleckiemu. Rosła liczba członków Nadgoplańskiego PTTK. 472 osoby zrzeszone były w 9 kołach. Uprawiano m. in. turystykę narciarską, motocyklową, motorowodną, pieszą i rowerową. Oddział organizował liczne wycieczki krajowe i zagraniczne.

Ważnym dla Nadgoplańskiego PTTK był rok 1971, kiedy to przy wsparciu lokalnych władz rozpoczęto budowę nowej siedziby towarzystwa oraz zakupiono statek „Margitka", czyli obecną „Rusałkę".

W 1974 roku, podczas walnego zgromadzenia wybrano kolejnego prezesa kruszwickiego oddziału PTTK. Został nim Franciszek Maciejewski. Wraz z współpracownikami doprowadził on do uruchomienia przez PTTK wypożyczalni sprzętu pływającego. Powstała Izba Regionalna. PTTK w Kruszwicy przeżywał niesamowity rozwój. Organizacja liczyła 1000 członków zrzeszonych w 23 kołach.

Na początku lat 80. Kruszwicę w ciągu roku odwiedzało 1500 wycieczek, na Mysią Wieżę wchodziło ok. 120 tys. osób, a w rejsach „Rusałką uczestniczyło prawie 55 tys. turystów. Dziś o takich wynikach można jedynie marzyć.

W 1984 roku nowym prezesem Nadgoplańskiego PTTK został Eugeniusz Jagodziński, wielki miłośnik turystyki motorowodnej. Do dziś wspominany jest, jako człowiek niezwykle pracowity. Niestety, pan Eugeniusz zmarł nagle. Kierował „petetekiem" tylko przez cztery lata.

Jego następcą został Bogdan Lipiński. Stał na czele Nadgoplańskiego Oddziału PTTK w Kruszwicy najdłużej, bo przez 23 lata (1989-2022). Wraz ze swoim zespołem musiał zmierzyć się z nowymi realiami rynkowymi i upodobaniami turystów. Za czasów prezesa Lipińskiego przyjęty został nowy statut kruszwickiego PTTK. Towarzystwo rozpoczęło działalność gospodarczą. Przygotowana została nowa oferta, którą promowano na targach turystycznych. Przeprowadzono też modernizację siedziby PTTK. Ważny był rok 2001 kiedy to z okazji obchodów 40-lecia działalności Nadgoplański Oddział PTTK otrzymał sztandar.

Ponadto za czasów prezesa Lipińskiego, w latach 2005-2011 oddział zaangażowała się w prace konserwatorskie Mysiej Wieży, które pochłonęły ponad 750 tys. złotych. W tym czasie na Wzgórzu Zamkowym odtworzono zarys murów warowni oraz oddano do zwiedzania zamkowe podziemia.

Ważnym momentem było też wprowadzenie do ruchu turystycznego drugiego, mniejszego od „Rusałki", statku „Barwanna".

Od 2022 historię Nadgoplańskiego Oddziału PTTK, wraz ze swoimi współpracownikami, tworzy prezes Franciszek Borczak.

Spotkanie w kobylnickim pałacu było okazją do wyróżnienia członków Klubu Turystyki Rowerowej „Goplanie" przy Nadgoplańskim Oddziale PTTK Honorowymi Odznakami PTTK, nadanymi przez zarząd główny tej organizacji. Otrzymali je: Maria Brożek, Kazimierz Brożek, Marek Adelski, Andrzej Nowiński, Ryszard Wieczorkiewicz, Mirosław Ścigocki, Lech Springer i Dominik Fijałkowski.

Ponadto dyplomami KTR Goplanie uhonorowano Magdalenę Zielińską-Goebel oraz Krzysztofa Goebla.

Wręczenia odznak i dyplomów dokonali Radosław Balmowski prezes kolegium prezesów oddziałów PTTK woj. kujawsko-pomorskiego oraz Franciszek Borczak.

Gratulacje i podziękowania za współpracę przekazał prezesowi Nadgoplańskiego PTTK Zbigniew Domański, przedstawiciel Oddziału PTTK w Strzelnie. ©℗

OŚWIATA

Władze samorządowe Żnina doceniły nauczycieli szkół i przedszkoli gminy

(iwo)

Burmistrz Żnina Łukasz Kwiatkowski wraz z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Żninie Robertem Szafrańskim i przewodniczącą Komisji Oświaty Rady Miejskiej Marią Błońską wręczyli wyróżniającym się nauczycielom nagrody za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

Wśród nagrodzonych są: Beata Krysińska (Przedszkole Miejskie nr 1 im. Marii Konopnickiej w Żninie), Bronisława Piechowiak (Przedszkole Miejskie nr 2 im. Jana Brzechwy w Żninie), Diana Mazurkiewicz (Szkoła Podstawowa im. Klemensa Janickiego w Januszkowie), Renata Kasprowiak (Szkoła Podstawowa im. Anny i Alfreda Krzyckich w Słębowie), Marek Orzechowski (dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie), Ewa Słomkowska (Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie), Mirosław Pilarski (Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie), Aleksandra Rybińska (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie), Sylwia Trojan (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie), Krzysztof Kaczmarek (dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Żninie), Ewa Kujawa (Szkoła Podstawowa nr 5 w Żninie) oraz Grażyna Szczekot (Szkoła Podstawowej nr 5 w Żninie).

Podczas uroczystości złożono również gratulacje dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie Markowi Orzechowskiemu, który został uhonorowany Nagrodą Kuratora Oświaty.

Spotkanie było okazją do podkreślenia roli, jaką nauczyciele i pracownicy oświaty odgrywają w procesie kształcenia i wychowania młodego pokolenia. Wręczenie nagród stanowiło wyraz uznania dla ich zaangażowania, codziennego wysiłku oraz profesjonalizmu. ©℗

REKLAMA 0011602660

KOMUNIKAT

Burmistrz Strzelna informuje, że
w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strzelnie przy ul. Cieślewicza 2
wywieszony jest na tablicy ogłoszeń
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonych do sprzedaży, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, najem lub dzierżawę
Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Mienia i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Strzelnie (pok. nr 14), tel. 52 318 22 48
Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (www.strzelno.bipgmina.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 26 października 2026 r. do 16 listopada 2026 r.

REKLAMA 0011603028

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄSAWA

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, uregulowanej w księdze wieczystej nr BY1Z/00018331/6

Lp.	Numer działki i obręb ewidencyjny	Pow.	Cena wywoławcza	Wadium	Termin wniesienia wadium	Termin i godzina przetargu
1.	15/10 Laski Wielkie-Małe	0.0900 ha	87 200,00 zł netto	8 700,00 zł	23.11.2026 r.	27.11.2026 r. godz. 10.00

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań. **Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie, przy ul. Żnińskiej 8 (pokój nr 4 na parterze).**

Szczegółowe informacje dotyczące powyższej nieruchomości znajdują się na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie (www.gasawa.bip.net.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąsawie (pokój nr 7), tel. 52 30 36 239, 604 447 263.

eprasa.pl c160411111

LUDZIE SZTUKI

Mistrz łączenia muzycznego ognia z wodą

Magda Jasińska

Leszek Kułakowski - muzyk, kompozytor, pianista jazzowy, teoretyk muzyki, pedagog, zwany przez krytykę „wizjonerem jazzu". Niedawno wydał album „Poland my Homeland".

Ta płyta jest bardzo osobista, sporo mnie pracy kosztowała no i nie powiem, pieniędzy.

Profesor Leszek Kułakowski po koncercie przybył do nas, zmęczony?

... trochę tak, ale szczęśliwy. Dużo gram, jutro występujemy na festiwalu w Słupsku. Gramy tam taki projekt „Witkacy".

Ten Witkacy ostatnio to ci chodzi po głowie.

No tak, bo w Słupsku jest największa kolekcja portretów Witkacego na świecie, w Muzeum Pomorza Środkowego. Zwiedzanie tej wystawy jest przeżyciem.

A sam Witkacy może być inspirujący?



FOT. MAGDA JASIŃSKA

Leszek Kułakowski - muzyk, kompozytor, pianista jazzowy, teoretyk muzyki, pedagog, zwany przez krytykę „wizjonerem jazzu"

Ja już zrobiłem jeden projekt z Witkacego, mianowicie zrobiłem płytę Narkotyki, której oczywiście nikt nie gra. Raz mi zagrano „Nikotynę" gdzieś w jakimś radiu, ale ja rozumiem, dlaczego tego się nie gra.

Ze względu na tytuły?

Właśnie, ze względu na tytuły. Ta druga płyta jest wizualizacjami portretów Witkacego i do tego jest moje trio z muzyką, myślę, że interesującą, bo publiczność jakby szuka dzisiaj jakiś innych wymiarów, nie tylko samej muzyki, ale też mamy takie społeczeństwo obrazkowe.

Ja myślę, że Witkacemu to by się podobało.

Myślę, że tak, tym bardziej, że ja pisałem właśnie taką muzykę do poszczególnych portretów, może nie konkretnych osób, ale jakichś takich gdzie on te portrety malował pod wpływem środków odurzających, między innymi narkotyków i powiem, że najdroższe portrety były takie odwzorowane w skali jeden do jeden. Po prostu hiper realizm. Najtańsze były takie malowane, rysowane pod wpływem morfiny, kokainy, innych ciężkich narkotyków. On to brał tylko to do celów artystycznych, żeby mieć jakby inne poczucie rzeczywistości i to go inspirowało. To nie był żaden narkoman, chociaż w Zakopanem mówią na niego „wariat z Krupówek". To jest połączenie wszystkiego, potrafił w piżamie chodzić po Zakopanem i tak dalej. Ja nagrałem też taką płytę pod tytułem Chlusty. A Chlusty to były właśnie takie nagłe performance Witkacego, gdzie jak on zobaczył fortepian, dopadał go i dziko na nim eksplorował. Jego matka była pianistką po konserwatorium w Warszawie. Jak był dzieckiem, uczyła go gry na fortepianie i on takie podstawowe jakieś techniki pianistyczne posiadał. Nie były jednak takim pianistą sensu stricto. Lepiej to się wyżywał na tym fortepianie i on nazywał takie performance, chlustami.

Przed nami kolejna płyta, Twoje dwudzieste piąte dziecko muzyczne, fonograficzne.

To jest opus magnum do tej pory mojego życia. 10 lat po prostu pracuję nad metodą łączenia ognia z wodą, improwizacji z orkiestrą symfoniczną, znalezienia wspólnego języka i takiego, gdzie te dwa aparaty się komentują, rozmawiają ze sobą. Tu orkiestra nie jest tylko kwiatkiem do kożucha.

Wszystkie utwory to twoje kompozycje i aranżacje?

Wszystko robię sam, nawet drukuje i kleję nuty sam dla muzyków.

Zresztą te łączenie, jak to powiedziałeś ognia z wodą, czy tych różnych światów, to już tak do ciebie przylgnęło.

Ale w ogóle zacząłem łączenie jazzu z orkiestrą, płytą Chopina w dziewięćdziesiątym piątym roku. To było drugie jazzowe nagranie Chopina w Polsce po Andrzeju Jagodzińskim. Wtedy zacząłem bawić się z orkiestrą i ten proces długo trwa... (...)

REKLAMA

0111584791

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl c160411111

KOSZYKÓWKA

Brakowało skuteczności, skupienia i punktów

Kiepski weekend w wykonaniu drużyn z regionu. Jednym punktem przegrał Anwil Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz zupełnie nie poradziły sobie z rywalami

Joachim Przybył, Marcin Kozłowski

ZASTAL ZIELONA GÓRA - ANWIL WŁOCŁAWEK 78:77 (19:21, 25:17, 18:22, 16:17)
ZASTAL: Garrison 22 (5), Mazarczuk 13 (3), White 5, Brkić 14, Wójcik 1 oraz Beech 11 (2), Sulma 6, Denis 5 (1), Matczak 1
ANWIL: Szlachetka 3 (1), Freeman 10, Hines 14, Wójcik 15 (1), Lecomte 13 (1) oraz Edwin 13 (1), Yanwijn 9, Brenk 0, Słupiński 0


FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zastal Zielona Góra minimalnie ograł Anwil


FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

Śląsk Wrocław był zdecydowanie lepszy od Astorii

W pierwszej połowie meczu żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć od rywala na więcej niż 6 punktów. Anwil prowadził w 14. minucie 32:26, zaś Zastal 17:11 w 7 minucie i do przerwy 44:38. Włocławianie już w połowie kolejnej odsłony spotkania odrobili straty i wygrywali 52:51. Co z tego, skoro rywal zaliczył serię 11:2 i było 62:54. W końcówce trzeciej i na początku czwartej kwarty dominowali goście, którzy zdobyli 12 punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 66:62. Za chwilę był remis, a potem gra punkt za punkt. W tej bitwy zwycięsko wyszli wicemistrzowie Polski z Zielonej Góry.

- Od kilku meczów towarzyszy mi to samo uczucie. Przegrywamy, bądź zwyciężamy jednym punktem - skomentował spotkanie Vedran Bosnić, trener Anwilu. - Wygraliśmy trzy kwarty, ale popełnialiśmy błędy w obronie i kilka razy musieliśmy wracać do spotkania. Walczyliśmy do samego końca, ale zabrakło nam trochę więcej skupienia w niektórych momentach. Za ten mecz moi zawodnicy zasłużyli na duży szacunek. Możemy wszystkich pokonać w tej, ale potrzebujemy jeszcze trochę czasu - dodał.

GTK GLIWICE - ARRIVA LOTTO TORUŃ 90:69 (26:19, 24:7, 22:23, 18:20)
GTK: Miguel 24, Schwieger 17, Wilczek 15 , Smith 11, Nottage 2 oraz Gordon 13, Suskavcević 4, Misztal 2, Leniec 2
TWARDE PIERNIKI: Sakota 15, Gaddefors 8, Kulig 8, Vander Plas 6, Cousisn 1, oraz Kilps 11, Lipiński 7, Sowiński 6, Cowels 5, Kenig 2, Szumański 0

Gdy w 5. minucie spotkania było 13:3, zdenerwowany trener Srdjan Subotić przerwał grę. Torunianie w 1. kwarcie trafili tylko 4 rzuty z gry, ratowali się więc wolnymi. Jeszcze gorsza była defensywa i po kwadransie gry Arriva Lotto traciła już 40 punktów, a przewaga GTK przekroczyła 20 punktów.

Ostatecznie cały mecz ustawiła pierwsza połowa, w której goście nie tylko kompromitowali się w defensywie. W ofensywie mieli 22 procent z gry, 5 celnych rzutów (!), 11 strat - to była chyba najgorsza połowa Twardych Pierników za kadencji Srdjana Suboticia.

- Rezultat jest nawet lepszy od tego, na co zasłużyliśmy w tym spotkaniu. To wszystko na temat tego meczu - ostro podsumował Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Gospodarze zdominowali nas fizycznie, przegrywaliśmy mnóstwo małych bitew jeden na jeden w obronie. Rywale mieli więcej zbiórek, skuteczność za trzy, GTK po prostu zasłużyło na wygraną. Nie jesteśmy wciąż zespołem, to grupa zawodników, która próbuje grać razem, ale momentami mamy zbyt wiele indywidualnych akcji.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności to pokazuje - dodawał Paweł Sowiński, obrońca Arriva Lotto. - Walczyliśmy, ale mogliśmy zrobić parę rzeczy lepiej. To już przeszłość. Ten mecz nam nie wyszedł, wracamy do pracy i w kolejnym meczu chcemy dać kibicom powód do dumy.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ 100:77 (24:28, 28:15, 29:13, 19:21)
ŚLĄSK: Egbunu 20, Robinson 13, Moore 11, Luck 11, Wrzeszcz 10, Sternicki 10, Kulikowski 10, Czerniewicz 7, Hickey 6, Scruggs 2, Pobuta 0
ASTORIA: Kimbrough 18, Brembly 13, Thomas 10, Ptak 8, Kłaczek 8, Andersson 8, Taylor 5, Ogundiran 4, Dzierżak 2, Kamiński 1, Nowakowski 0, Kachelski 0

Były nadzieje na drugie zwycięstwo w sezonie, ale skuteczność bydgoskiej drużyny we Wrocławiu skończyła się już na pierwszej kwarcie.

A we Wrocławiu zaczęło się całkiem dobrze dla bydgoskiej ekipy - niezła rzutowa dyspozycja dała kilkupunktowe prowadzenie, które udało się utrzymać do końca pierwszej kwarty.

Od drugiej zmieniło się jednak wszystko. Rywale szybko nadrobili straty, potem wyszli na prowadzenie i zaczęli dyktować warunki gry. W drugiej kwarcie rzucili niemal dwa razy więcej punktów od Astorii, w trzeciej jeszcze poprawili ten wynik i prowadzili już 25 punktami. Ostatecznie rywale wrzucili Aście aż sto punktów.

4. runda PGE Basket Ligi: King Szczecin - PGE Start Lublin 70:54, Arka Gdynia - Górnik Zamek Kasiąż Wałbrzych 88:95. Mecze Legia Warszawa - Stal Ostrów Wielkopolski, Dziki Warszawa - Czarni Słupsk i MKS Dąbrowa Górnicza - Trefl Sopot - zakończyły się po zamknięciu wydania

1. King Szczecin	4	7	+32
2. Górnik Wałbrzych	4	7	+25
3. Zastal Zielona Góra	4	7	+16
4. MKS Dąbrowa Górnicza	3	6	+32
5. Arka Gdynia	4	6	+29
6. Śląsk Wrocław	4	6	- 6
7. GTK Gliwice	4	6	+3
8. Anwil Włocławek	4	6	0
9. Dziki Warszawa	3	5	+56
10. Stal Ostrów	3	5	-8
11. Start Lublin	4	5	-38
12. Arriva Lotto Toruń	4	5	-30
13. Astoria Bydgoszcz	4	5	-28
14. Legia Warszawa	3	5	-13
15. Czarni Słupsk	3	3	-7
16. Trefl Sopot	3	3	-63

KOSZYKÓWKA

Energa Toruń wciąż w fotelu lidera, Artego z pierwszą wygraną

Joachim Przybył, MZ

Kolejne zwycięstwo toruńskich „Katarzynek" i wyczekiwane przełamanie bydgoskiej drużyny.

MKS PRUSZKÓW - ENERGA TORUŃ 62:81 (22:20, 13:16, 14:22, 13:23)
MKS: Bukraba 19, Zmierczak 8, Kiuliak 5, Furman 5, Wieczyńska 0 oraz Krawiec 10, Trzymkowska 9, Zaborska 4, Głąbikowska 2
ENERGA: Pinzan 19, Jackowska 16, Scott 17, Animam 16, Grządziela 12 oraz Śmiałek 0, Bykowska 0, Konstanty 0, Makowska 0

Energa rozpoczęła od prowadzenia 10:5, ale potem ambitne pruszkowianki przejęły inicjatywę i prowadzenie. Jeszcze w 14. minucie MKS wygrywał 27:23 i dopiero wtedy, po serii jedenastu punktów z rzędu „Katarzynki" prowadziły już 36:29. Do rozstrzygnięcia meczu było jednak daleko. Duet Elisa Pinzan - Ta'Mia Scott uzbierał aż 22 punkty, ale miał zbyt małe wsparcie w koleżankach i do przerwy Energa prowadziła jedynie 36:35.

Na początku ostatniej kwarty dwa razy z dystansu przymierzyła Łucja Grządziela i po raz pierwszy w tym spotkaniu przewaga „Katarzynek" przekroczyła 10 punktów. Dopiero od tego momentu liderki ligowej tabeli panowały nad wydarzeniami na parkiecie.

WIDZEW ŁÓDŹ - ARTEGO BYDGOSZCZ 59:65 (14:13, 20:11, 16:17, 9:24)
WIDZEW: Swartz 19, Beh 14, Pawłowska 11, Chałupka 3, Svatonova, Wysocka 7, Stefańczyk 3, Żytkowska 2, Zalewska, Stawicka
ARTEGO: Ozola 17, M.Moore 17, Michałek 9, Jones 6, Pawlikowska, K.Moore 10), Marczyńska 3, Zielińska-Obarek 3, Witkowska

To było wyrównane spotkanie, choć przez większą część meczu to miejscowe były skuteczniejsze, zwłaszcza w drugiej kwarcie, gdy powiększył przewagę do 10 punktów. Bydgoskie zawodniczki nie pozwoliły jednak, by ten dystans się zwiększył. W ostatniej kwarcie wyeliminowały błędy i znacznie poprawiły skuteczność. W efekcie, dogoniły rywalki i cieszyły się z pierwszej wygranej.

6. runda PGE Basket Ligi Kobiet: Polonia Warszawa - MB Zagłębie Sosnowiec 81:79. AZS Politechnika Poznań - Wichoś Jelenia Góra, Ślęza Wrocław - MOSIR Bochnia, AJP Gorzów - AZS UMCS Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Energa Toruń	6	11	+72
4. Polonia Warszawa	5	10	+41
3. MOSIR Bochnia	5	9	+96
4. AZS UMCS Lublin	5	8	+67
5. AJP Gorzów Wlkp.	4	7	+64
6. Artego Bydgoszcz	6	7	-116
8. AZS Politechnika Poznań	4	7	+39
9. Zagłębie Sosnowiec	6	7	-60
10. Ślęza Wrocław	4	7	+86
11. Widzew Łódź	5	7	+20
12. Wisła Kraków	5	6	-55
13. MKS Pruszków	5	6	-109
13. Jelenia Góra	4	4	-145

eprasa.pl c160411111

DZIŚ SPORTOWY24

WYJAZDOWE PORAŻKI KOSZYKARZY

ZAWISZA PRZEŁAMAŁ SIĘ, OLIMPIA ZNÓW ZAPUNKTOWAŁA Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 249 (23.759) | Nakład: 7.794 | Wydanie 2 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Włocławek

Zmiany skórne pod kontrolą dzięki nowemu sprzętowi

Szpital wzbogacił się o nowoczesny wideodermatoskop pozwalający na szczegółowe badanie znamion oraz zmian skórnych. **Str. 12**

Żywienie w szkołach

Strączkowe fanklubu nie mają. Jak jedzą nasze dzieci?

Od 1.09 w szkołach i przedszkolach obowiązują nowe zasady żywienia. Czy szkolne obiady smakują uczniom? **Str. 5**

Bezpieczeństwo

Ile kosztuje obowiązkowe czyszczenie komina?

Czyszczenie komina to obowiązek, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Mamy kilka porad. **Str. 7**



FOT. KATARZYNA PROKUSKA

ZINTEGROWANA SIEĆ KOLEJOWA (ZSK)

Szybka kolej na Kujawach i Pomorzu. To kluczowe plany rewolucji w pociągach

Agnieszka Domka-Rybka

330 km nowych linii. Połączenia dużych prędkości. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ przez Toruń i Grudziądz. Modernizacja trasy Bydgoszcz - Toruń, gdzie pociągi rozpędzą się do 200 km na godzinę i między miastami pojedziemy 30 minut - to kluczowe plany Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza.

W naszym regionie planowany jest przebieg Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Toruń i Grudziądz z Trójmiastem, jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku - oto, co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK) dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazdy (HRJ, 2034-2035 rok).

Ta trasa docelowo połączy szybką koleją Toruń w osi północ – południe w kierunku Trójmiasta i Warszawy oraz południowej Polski, a także dzięki łącznikowi i nowemu mostowi na Wiśle usprawni połączenie Włocławka z nowym lotniskiem i Warszawą. Na tym nie koniec planowanych zmian.

Pociągi regionalne będą kursować nawet co 30 minut i częściej, a miasta takie jak Grudziądz, Włocławek, Nakło nad Notecią i Inowrocław, Tuchola, czy Lipno, będą połączone pociągami co godzinę.

Połączenia regionalne przewidziane są także dla linii z perspektywą rewitalizacji - uwzględniając planowane w przyszłości uruchomienie przewozów na liniach do Żnina, Szubina, Sępólna Krajeńskiego, Kruszwicy czy na linii z Brodnicy do Działdowa.

Gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 km/h. Poprawi to połączenie dwóch największych miast województwa i skróci czas przejazdu.

- Z Bydgoszczy do Torunia dojedziemy w około 30 minut, a z Bydgoszczy do Poznania - ok. 45 minut, do Gdańska - ok. 60 minut, do Warszawy i Wrocławia - ok. 100 minut. Natomiast pociąg z Torunia do Gdańska zawiezie nas w ok. 45 minut, z Torunia do Warszawy i Poznania - w ok. 75 minut i do Wrocławia w ok. 130 minut - zapowiada marszałek Piotr Całbecki. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Gmina Fabianki

Taka zabawa na trzeciej edycji Sabatu Czarownic

Już po raz trzeci w Cypriance w gminie Fabianki zorganizowano imprezę - Sabat Czarownic. Sala Dworku pod Aniołem była pełna pań, bo ta impreza przeznaczona była tylko dla kobiet. Podczas trzeciej edycji Sabatu Czarownic bawiło się w sumie aż 210 pań. Obowiązywał kolor czarny. Atrakcji nie brakowało. - Na imprezie obecnych jest ponad dwieście kobiet - mówi Renata Skrzypińska, właścicielka Dworku pod Aniołem. - Pytań o miejsca i zgłoszeń na listę rezerwową było o wiele więcej, ale niestety, nie pomieścimy więcej. **Więcej zdjęć na stronie wloclawek.naszemiasto.pl**

eprasa.pl c160411111

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

(AN)

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

(AN)

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

(AN)

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 milionów dolarów dla ofiar molestowania

(AN)

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl c160411111

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

PROKURATURA

Dwie osoby zmarły po potrąceniu na przejściu. Jest akt oskarżenia



FOT. PIXABAY.COM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

86-letnia kobieta oraz jej 78-letni mąż zmarli na skutek obrażeń odniesionych w wypadku. Zarzuty usłyszała 38-latka

(MG)

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 38-letniej mieszkance Włocławka, która w styczniu tego roku potrąciła dwoje pieszych na oznakowanym przejściu przy ul. Budowlanych. Oboje poszkodowani zmarli w następstwie odniesionych obrażeń. Kobieta przyznała się do zarzucanego jej czynu.

Do wypadku doszło 12 stycznia na ul. Budowlanych we Włocławku, na osiedlu Zazamcze. Kierująca samochodem marki BMW potrąciła dwoje pieszych, którzy prawidłowo przechodzili przez oznakowane przejście dla pieszych.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Poszkodowani zostali przetransportowani do szpitala we Włocławku, gdzie udzielono im niezbędnej pomocy medycznej. Mimo udzielonej pomocy ich życia nie udało się uratować.

86-letnia kobieta zmarła 26 stycznia, natomiast 78-letni mężczyzna zmarł 1 kwietnia 2026 roku w następstwie powikłań po obrażeniach odniesionych w wypadku.

Prokuratura Rejonowa we Włocławku 28 września 2026 roku skierowała do Sądu Rejonowego we Włocławku akt oskarżenia przeciwko 38-letniej mieszkance miasta.

Śledczy zarzucają jej nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Według ustaleń prokuratury, kierując BMW, nie zachowała należytej ostrożności i doprowadziła do potrącenia dwojga pieszych.

Kobieta została oskarżona o nieumyślne spowodowanie wypadku drogowego, w wyniku którego zmarły dwie osoby. Odpowie za czyn z art. 177 § 1 i 2 Kodeksu karnego. Grozi za to kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Jak poinformowała prokurator Małgorzata Kręcicka, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej, oskarżona przyznała się do zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. W toku postępowania nie stosowano wobec niej środków zapobiegawczych. Kobieta nie była wcześniej karana.

O jej odpowiedzialności karnej zdecyduje sąd. ©℗

ZDROWIE

Zmiany skórne pod kontrolą! Szpital ma nowoczesny sprzęt

Joanna Maciejewska

W szpitalu we Włocławku można będzie przeprowadzać dokładniejszą diagnostykę zmian skórnych za sprawą nowego sprzętu, który dotarł do lecznicy. Nowoczesny wideodermatoskop umożliwia szczegółowe badanie znamion i zmian skórnych w dużym powiększeniu.

Szpital wzbogacił się o nowoczesny wideodermatoskop. Urządzenie będzie wykorzystywane w diagnostyce dermatologicznej. Wideodermatoskop umożliwia szczegółowe badanie znamion i innych zmian skórnych w dużym powiększeniu. Dzięki cyfrowemu obrazowaniu lekarz może dokładnie analizować strukturę, kształt i zabarwienie zmian, a także dokumentować ich wygląd i porównywać obrazy podczas kolejnych badań. Ma to szczególne znaczenie w monitorowaniu znamion barwnikowych oraz wczesnym wykrywaniu zmian mogących budzić podejrzenie nowotworu skóry, w tym czerniaka. - Tak nowoczesne urządzenie stanowi istotne wsparcie diagnostyczne dla lekarzy dermatologów. Pozwala na bardziej szczegółową ocenę zmian skórnych i ułatwia podejmowanie decyzji dotyczących dalszego postępowania. Sprzęt przeznaczony jest do diagnostyki pacjentów Oddziału Dermatologii. Jego pełne możliwości będą wykorzystywane po zakończeniu całego cyklu szkoleń personelu, wymaganych do obsługi urządzenia - informuje Bartłomiej Kucharczyk, inspektor ds. komunikacji społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku.



FOT. WSS FB

Szpital ma nowoczesny wideodermatoskop

Wideodermatoskop został zakupiony w ramach projektu „Podniesienie jakości usług zdrowotnych oraz zwiększenie dostępu do usług medycznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku poprzez rozwój Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej". Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021–2027.

Celem projektu jest poprawa jakości i dostępności ambulatoryjnej opieki specjalistycznej poprzez zakup nowoczesnego sprzętu i aparatury medycznej. Całkowita wartość projektu wynosi 1 028 180 zł, z czego 500 000 zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Rozbudowa szpitala powinna zakończyć się w czerwcu 2027 roku. Inwestycja gotowa jest w 70 proc. Od połowy października niemożliwy jest wjazd główną bramą. ©℗

TANIEC



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Impreza

Święto w Hali Mistrzów dla fanów hip-hopu i poppingu

Przez dwa dni Włocławek był miejscem spotkania miłośników kultury street dance. United Session 2026 połączył taneczną rywalizację, warsztaty i pokazy specjalne. Na uczestników czekały konkurencje w stylach hip-hop, popping i breaking. Najwięcej emocji przyniosła wieczorna część programu. Publiczność mogła oglądać kolejne pojedynki, półfinały i finały w poszczególnych kategoriach. **(KB)**

REKLAMA 0011602957

BURMISTRZ LUBIENIA KUJAWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

INFORMUJE,

że został sporządzony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia** i wywieszony do publicznej wiadomości w dniu 26 października 2026 r. na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim przy ul. Wojska Polskiego 29 oraz na stronie internetowej www.lubienkujawski.pl. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1, pkt. 1 i 2 ww. ustawy upływa z dniem 8 grudnia 2026 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim, pokój nr 19, lub telefonicznie - tel. 54 284 43 36.

REKLAMA 0011603127

Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski

informuje

o wywieszeniu w dniu 26 października 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w miejscowości Rożno-Parcele, gmina Aleksandrów Kujawski.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Aleksandrów Kujawski, pok. 13, bądź tel. 54 281 08 43 lub 54 282 20 59 wew. 43.
Pełna treść na tablicy ogłoszeń i na stronach www.bip.gmina-aleksandrowkujawski.pl; gmina-aleksandrowkujawski.pl/aktualnosci

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

eprasa.pl c160411111

BIZNES

Kolejne centrum inwestycyjne

Małgorzata Goździalska

Gmina Choceń nie odpuszcza i proponuje kolejne tereny pod inwestycje. To ok. 100 ha gruntów między Czerniewicami a Wilkowiczkami.



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

- Jesteśmy już gotowi do rozmów z potencjalnymi inwestorami - mówi wójt Roman Nowakowski

Najbardziej znane w powiecie włocławskim tereny inwestycyjne to Brzeska Strefa Gospodarcza i Lubieńska Strefa Przemysłowa.

Poza samorządami Brześcia Kujawskiego i Lubienia Kujawskiego także mniejsze gminy wyznaczyły tereny inwestycyjne. Wśród tych gmin - Choceń.

Gmina ta przed laty wskazała tereny inwestycyjne między Choceniem a Śmiłowicami. To tereny Skarbu Państwa będące w dzierżawie Ośrodka Hodowli Zwierząt Zarodowych w Chodeczku, grunty w pełni uzbrojone, wyposażone w sieć wodną i kanalizacyjną. - Mieliśmy już nawet oferty znaczących firm - mówi Roman Nowakowski, wójt gminy Choceń. - Niestety, nie doszliśmy do porozumienia z OHZZ w Chodeczku oraz jednostką nadrzędną - Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa. A chodziło nam o 70 hektarów spośród 2 tysięcy hektarów, jakimi dysponuje OHZZ w Chodeczku. I to gruntów IV klasy.

W tej sytuacji gmina zdecydowała się wyznaczyć tereny alternatywne pod inwestycje, od Czerniewic do Wilkowiczek. Prace z tym związane trwają już około 3 lat - mówi wójt. - Zależało nam na gruntach klas IV, V i VI, o powierzchni około 50-150 hektarów, z dostępem do wody i kanalizacji oraz odpowiedniej sieci elektrycznej.

Przygotowanie terenu powoli się kończy. Ostatni etap to budowa sieci kanalizacyjnej.

W ramach projektów unijnych „Uzbrojenie terenów inwestycyjnych w Miejskim Obszarze Funkcjonalnym Włocławek - rozwój gospodarczy gminy Choceń - Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza" gmina Choceń podpisała umowę na dofinansowanie tej inwestycji w kwocie 1 030 073,18 zł. Wkład własny gminy to 510 784,50 zł. W przyszłym roku za te pieniądze wybudowana zostanie kanalizacja w miejscowości Wilkowice przy tzw. kolejce. To oznacza, że tereny wokół kolejki (droga po byłej kolejce od Czerniewic do Wilkowiczek) będą mogły być sprzedawane pod różnego rodzaju inwestycje. W sumie to około 100 hektarów. Jak podkreśla Roman Nowakowski, nieruchomości w całości stanowią tereny prywatne i to ich właściciele zdecydują o ich ewentualnej sprzedaży. Gmina będzie pośredniczyć w ewentualnych transakcjach i pomagać załatwiać formalności.

- Jesteśmy też gotowi do rozmów z potencjalnymi inwestorami - deklaruje wójt.

©℗

REKLAMA 0011603216

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Boniewo

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Boniewo KW WL1W/00054718/4, przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne tj.:

18/6 o pow. 0,1142 ha, cena wywoławcza 44 400 zł,
18/7 o pow. 0,1245 ha, cena wywoławcza 46 400 zł,
18/8 o pow. 0,1345 ha, cena wywoławcza 50 100 zł,
18/9 o pow. 0,1413 ha, cena wywoławcza 52 600 zł,
20/4 o pow. 0,1190 ha, cena wywoławcza 44 300 zł,
20/5 o pow. 0,1154 ha, cena wywoławcza 43 000 zł,
20/6 o pow. 0,1623 ha, cena wywoławcza 56 600 zł,
20/7 o pow. 0,1000 ha, cena wywoławcza 37 700 zł,
20/8 o pow. 0,1028 ha, cena wywoławcza 38 700 zł.

Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wys. 23%.

Przetargi odbędą się w dniu 25 listopada 2026 r. od godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Boniewie, ul. Szkolna 3 – (sala konferencyjna).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu (w PLN) w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do 19 listopada 2026 r. na rachunek Urzędu Gminy w Boniewie - BS w Lubrańcu O/Boniewo 90 9559 1030 0007 0263 2000 0001 z oznaczeniem „numer działki". Wpłata jednego wadium umożliwia licytowanie tylko jednej działki.

Pełna treść ogłoszenia wraz z regulaminem dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Boniewie oraz na stronie internetowej www.bip.boniewo.pl

Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez podania przyczyny na każdym jego etapie.
Szczegółowe informacje w Urzędzie Gminy pok. nr 17 tel. 54 284 01 81 wew. 42.

REKLAMA 0011602430

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 26.10.2026 r. do dnia 16.11.2026 r., na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Włocławku przy ul. Cyganka 28, wywieszony został wykaz dotyczący nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w formie darowizny. Wykaz został zamieszczony również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego we Włocławku, a także na stronie podmiotowej Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Biuletynie Informacji Publicznej.

REKLAMA 0011601723

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 21 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w **dniu 21 lipca 2026 r.** została wydana decyzja **ZRID nr 12/2026** dla zarządcy drogi **– Wójta Gminy Fabianki**, **Fabianki 4, 87-811 Fabianki**, **reprezentowanego przez pełnomocnika – Pana Sergiusza Makowskiego,** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

„Rozbudowa drogi gminnej nr 190205C w miejscowości Zarzeczewo w km 0+311 – 0+535" na działkach o nr ewid. 163, 106/3, 106/4, 108 i 109, obręb ewid. Zarzeczewo, gm. Fabianki.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: działki o nr ewid. 163, 106/3 (**106/5**, 106/6), 106/4 (**106/7**, 106/8), 108 (**108/1**, 108/2), 109 (**109/1**, 109/2), w obrębie ewidencyjnym Zarzeczewo, gm. Fabianki. Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.
Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: działki o nr ewid.: **106/5** (wydzielona z działki o nr ewid. 106/3), **106/7** (wydzielona z działki o nr ewid. 106/4), **108/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 108), **109/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 109), obręb ewid. Zarzeczewo, gm. Fabianki.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon: (54) 230-46-09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia**, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Tel. 54 230 46 09

Znak sprawy: BUD.6740.1.402.2026.DKG

REKLAMA 0011602761

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 5 października 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kpa (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 z późn. zm.)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 1 października 2026 r. została wydana decyzja Nr ZRID 18/2026 znak: BUD.6740.1.335.2026.MK dla Zarządu Powiatu Włocławskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.

Budowa ścieżki rowerowej przy drodze powiatowej nr 2909C Kruszyn – Choceń od km 0+016 do km 10+183 w ramach rozbudowy drogi na działkach o nr ewid.:

- **115, 247/1, w obrębie ewidencyjnym Kruszyn, gm. Włocławek**
- **17, 38, 6/4, 37/1, w obrębie ewidencyjnym Kruszynek, gm. Włocławek**
- **27, 28/3, w obrębie ewidencyjnym Poddębice, gm. Włocławek**
- **71, 72/3, 72/5, 73/1 75/1, 77/1, 78/1, 79/1, w obrębie ewidencyjnym Skibice, gm. Choceń**
- **32, 34, 36/5, 39/2, 56/2, w obrębie ewidencyjnym Szatki, gm. Choceń**
- **103, 133, 165, 99/14, 176, 85/3, 120/16, 120/18, 120/14, 121/4, 121/6, 121/8, 122/1, 134/1, w obrębie ewidencyjnym Śmiłowice I, gm. Choceń**
- **828, 540, 36/1, w obrębie ewidencyjnym Choceń, gm. Choceń.**

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 109 w godzinach pracy urzędu, telefon 54 230 46 28 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia**, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Choceń oraz Urzędu Gminy Włocławek.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

STAROSTA
Roman Gołębiewski

eprasa.pl c160411111

POWIAT WŁOCŁAWSKI

Gminny Dzień Seniora zorganizowano w Centrum Integracji Wiejskiej

Gminny Dzień Seniora, który odbył się w czwartek w Centrum Integracji Wiejskiej w Smólniku, zgromadził mieszkańców na wydarzeniu łączącym integrację, edukację, profilaktykę zdrowotną i dobrą zabawę. Uczestnicy mogli obejrzeć występy zespołu folklorystycznego Smólnik, zespołu wokalnego Łęgowianie oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej w Smólniku. W programie znalazła się również prelekcja „Senior nie do lamusa", zachęcająca do aktywnego i świadomego życia w starszym wieku. **(WA)**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

0111584791

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl c160411111

KOSZYKÓWKA

Brakowało skuteczności, skupienia i punktów

Kiepski weekend w wykonaniu drużyn z regionu. Jednym punktem przegrał Anwil Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz zupełnie nie poradziły sobie z rywalami

Joachim Przybył, Marcin Kozłowski

ZASTAL ZIELONA GÓRA - ANWIL WŁOCŁAWEK 78:77 (19:21, 25:17, 18:22, 16:17)
ZASTAL: Garrison 22 (5), Mazarczuk 13 (3), White 5, Brkić 14, Wójcik 1 oraz Beech 11 (2), Sulma 6, Denis 5 (1), Matczak 1
ANWIL: Szlachetka 3 (1), Freeman 10, Hines 14, Wójcik 15 (1), Lecomte 13 (1) oraz Edwin 13 (1), Yanwijn 9, Brenk 0, Słupiński 0


FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zastal Zielona Góra minimalnie ograł Anwil


FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

Śląsk Wrocław był zdecydowanie lepszy od Astorii

W pierwszej połowie meczu żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć od rywala na więcej niż 6 punktów. Anwil prowadził w 14. minucie 32:26, zaś Zastal 17:11 w 7 minucie i do przerwy 44:38. Włocławianie już w połowie kolejnej odsłony spotkania odrobili straty i wygrywali 52:51. Co z tego, skoro rywal zaliczył serię 11:2 i było 62:54. W końcówce trzeciej i na początku czwartej kwarty dominowali goście, którzy zdobyli 12 punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 66:62. Za chwilę był remis, a potem gra punkt za punkt. W tej bitwy zwycięsko wyszli wicemistrzowie Polski z Zielonej Góry.

- Od kilku meczów towarzyszy mi to samo uczucie. Przegrywamy, bądź zwyciężamy jednym punktem - skomentował spotkanie Vedran Bosnić, trener Anwilu. - Wygraliśmy trzy kwarty, ale popełnialiśmy błędy w obronie i kilka razy musieliśmy wracać do spotkania. Walczyliśmy do samego końca, ale zabrakło nam trochę więcej skupienia w niektórych momentach. Za ten mecz moi zawodnicy zasłużyli na duży szacunek. Możemy wszystkich pokonać w tej, ale potrzebujemy jeszcze trochę czasu - dodał.

GTK GLIWICE - ARRIVA LOTTO TORUŃ 90:69 (26:19, 24:7, 22:23, 18:20)
GTK: Miguel 24, Schwieger 17, Wilczek 15 , Smith 11, Nottage 2 oraz Gordon 13, Suskavcević 4, Misztal 2, Leniec 2
TWARDE PIERNIKI: Sakota 15, Gaddefors 8, Kulig 8, Vander Plas 6, Cousisn 1, oraz Kilps 11, Lipiński 7, Sowiński 6, Cowels 5, Kenig 2, Szumański 0

Gdy w 5. minucie spotkania było 13:3, zdenerwowany trener Srdjan Subotić przerwał grę. Torunianie w 1. kwarcie trafili tylko 4 rzuty z gry, ratowali się więc wolnymi. Jeszcze gorsza była defensywa i po kwadransie gry Arriva Lotto traciła już 40 punktów, a przewaga GTK przekroczyła 20 punktów.

Ostatecznie cały mecz ustawiła pierwsza połowa, w której goście nie tylko kompromitowali się w defensywie. W ofensywie mieli 22 procent z gry, 5 celnych rzutów (!), 11 strat - to była chyba najgorsza połowa Twardych Pierników za kadencji Srdjana Suboticia.

- Rezultat jest nawet lepszy od tego, na co zasłużyliśmy w tym spotkaniu. To wszystko na temat tego meczu - ostro podsumował Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Gospodarze zdominowali nas fizycznie, przegrywaliśmy mnóstwo małych bitew jeden na jeden w obronie. Rywale mieli więcej zbiórek, skuteczność za trzy, GTK po prostu zasłużyło na wygraną. Nie jesteśmy wciąż zespołem, to grupa zawodników, która próbuje grać razem, ale momentami mamy zbyt wiele indywidualnych akcji.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności to pokazuje - dodawał Paweł Sowiński, obrońca Arriva Lotto. - Walczyliśmy, ale mogliśmy zrobić parę rzeczy lepiej. To już przeszłość. Ten mecz nam nie wyszedł, wracamy do pracy i w kolejnym meczu chcemy dać kibicom powód do dumy.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ 100:77 (24:28, 28:15, 29:13, 19:21)
ŚLĄSK: Egbunu 20, Robinson 13, Moore 11, Luck 11, Wrzeszcz 10, Sternicki 10, Kulikowski 10, Czerniewicz 7, Hickey 6, Scruggs 2, Pobuta 0
ASTORIA: Kimbrough 18, Brembly 13, Thomas 10, Ptak 8, Kłaczek 8, Andersson 8, Taylor 5, Ogundiran 4, Dzierżak 2, Kamiński 1, Nowakowski 0, Kachelski 0

Były nadzieje na drugie zwycięstwo w sezonie, ale skuteczność bydgoskiej drużyny we Wrocławiu skończyła się już na pierwszej kwarcie.

A we Wrocławiu zaczęło się całkiem dobrze dla bydgoskiej ekipy - niezła rzutowa dyspozycja dała kilkupunktowe prowadzenie, które udało się utrzymać do końca pierwszej kwarty.

Od drugiej zmieniło się jednak wszystko. Rywale szybko nadrobili straty, potem wyszli na prowadzenie i zaczęli dyktować warunki gry. W drugiej kwarcie rzucili niemal dwa razy więcej punktów od Astorii, w trzeciej jeszcze poprawili ten wynik i prowadzili już 25 punktami. Ostatecznie rywale wrzucili Aście aż sto punktów.

4. runda PGE Basket Ligi: King Szczecin - PGE Start Lublin 70:54, Arka Gdynia - Górnik Zamek Kasiąż Wałbrzych 88:95. Mecze Legia Warszawa - Stal Ostrów Wielkopolski, Dziki Warszawa - Czarni Słupsk i MKS Dąbrowa Górnicza - Trefl Sopot - zakończyły się po zamknięciu wydania

1. King Szczecin	4	7	+32
2. Górnik Wałbrzych	4	7	+25
3. Zastal Zielona Góra	4	7	+16
4. MKS Dąbrowa Górnicza	3	6	+32
5. Arka Gdynia	4	6	+29
6. Śląsk Wrocław	4	6	- 6
7. GTK Gliwice	4	6	+3
8. Anwil Włocławek	4	6	0
9. Dziki Warszawa	3	5	+56
10. Stal Ostrów	3	5	-8
11. Start Lublin	4	5	-38
12. Arriva Lotto Toruń	4	5	-30
13. Astoria Bydgoszcz	4	5	-28
14. Legia Warszawa	3	5	-13
15. Czarni Słupsk	3	3	-7
16. Trefl Sopot	3	3	-63

KOSZYKÓWKA

Energa Toruń wciąż w fotelu lidera, Artego z pierwszą wygraną

Joachim Przybył, MZ

Kolejne zwycięstwo toruńskich „Katarzynek" i wyczekiwane przełamanie bydgoskiej drużyny.

MKS PRUSZKÓW - ENERGA TORUŃ 62:81 (22:20, 13:16, 14:22, 13:23)
MKS: Bukraba 19, Zmierczak 8, Kiuliak 5, Furman 5, Wieczyńska 0 oraz Krawiec 10, Trzymkowska 9, Zaborska 4, Głąbikowska 2
ENERGA: Pinzan 19, Jackowska 16, Scott 17, Animam 16, Grządziela 12 oraz Śmiałek 0, Bykowska 0, Konstanty 0, Makowska 0

Energa rozpoczęła od prowadzenia 10:5, ale potem ambitne pruszkowianki przejęły inicjatywę i prowadzenie. Jeszcze w 14. minucie MKS wygrywał 27:23 i dopiero wtedy, po serii jedenastu punktów z rzędu „Katarzynki" prowadziły już 36:29. Do rozstrzygnięcia meczu było jednak daleko. Duet Elisa Pinzan - Ta'Mia Scott uzbierał aż 22 punkty, ale miał zbyt małe wsparcie w koleżankach i do przerwy Energa prowadziła jedynie 36:35.

Na początku ostatniej kwarty dwa razy z dystansu przymierzyła Łucja Grządziela i po raz pierwszy w tym spotkaniu przewaga „Katarzynek" przekroczyła 10 punktów. Dopiero od tego momentu liderki ligowej tabeli panowały nad wydarzeniami na parkiecie.

WIDZEW ŁÓDŹ - ARTEGO BYDGOSZCZ 59:65 (14:13, 20:11, 16:17, 9:24)
WIDZEW: Swartz 19, Beh 14, Pawłowska 11, Chałupka 3, Svatonova, Wysocka 7, Stefańczyk 3, Żytkowska 2, Zalewska, Stawicka
ARTEGO: Ozola 17, M.Moore 17, Michałek 9, Jones 6, Pawlikowska, K.Moore 10), Marczyńska 3, Zielińska-Obarek 3, Witkowska

To było wyrównane spotkanie, choć przez większą część meczu to miejscowe były skuteczniejsze, zwłaszcza w drugiej kwarcie, gdy powiększył przewagę do 10 punktów. Bydgoskie zawodniczki nie pozwoliły jednak, by ten dystans się zwiększył. W ostatniej kwarcie wyeliminowały błędy i znacznie poprawiły skuteczność. W efekcie, dogoniły rywalki i cieszyły się z pierwszej wygranej.

6. runda PGE Basket Ligi Kobiet: Polonia Warszawa - MB Zagłębie Sosnowiec 81:79. AZS Politechnika Poznań - Wichoś Jelenia Góra, Ślęza Wrocław - MOSIR Bochnia, AJP Gorzów - AZS UMCS Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Energa Toruń	6	11	+72
4. Polonia Warszawa	5	10	+41
3. MOSIR Bochnia	5	9	+96
4. AZS UMCS Lublin	5	8	+67
5. AJP Gorzów Wlkp.	4	7	+64
6. Artego Bydgoszcz	6	7	-116
8. AZS Politechnika Poznań	4	7	+39
9. Zagłębie Sosnowiec	6	7	-60
10. Ślęza Wrocław	4	7	+86
11. Widzew Łódź	5	7	+20
12. Wisła Kraków	5	6	-55
13. MKS Pruszków	5	6	-109
13. Jelenia Góra	4	4	-145

eprasa.pl c160411111

DZIŚ SPORTOWY24

WYJAZDOWE PORAŻKI KOSZYKARZY

ZAWISZA PRZEŁAMAŁ SIĘ, OLIMPIA ZNÓW ZAPUNKTOWAŁA Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 249 (23.759) | Nakład: 7.794 | Wydanie A | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Inwestycje

Wojsko przejmie budynek przy ul. Przemysłowej. To ważna instytucja

Dowództwo Transformacji i Szkolenia Sił Zbrojnych ma mieć siedzibę w budynku przy ul. Przemysłowej 34, w którym kiedyś uczyli się studenci. **Str. 12**

Żywienie w szkołach

Strączkowe fanklubu nie mają. Jak jedzą nasze dzieci?

Od 1.09 w szkołach i przedszkolach obowiązują nowe zasady żywienia. Czy szkolne obiady smakują uczniom? **Str. 5**

Bezpieczeństwo

Ile kosztuje obowiązkowe czyszczenie komina?

Czyszczenie komina to obowiązek, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Mamy kilka porad. **Str. 7**



FOT. KATARZYNA PROKUSKA

ZINTEGROWANA SIEĆ KOLEJOWA (ZSK)

Szybka kolej na Kujawach i Pomorzu. To kluczowe plany rewolucji w pociągach

Agnieszka Domka-Rybka

330 km nowych linii. Połączenia dużych prędkości. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ przez Toruń i Grudziądz. Modernizacja trasy Bydgoszcz - Toruń, gdzie pociągi rozpędzą się do 200 km na godzinę i między miastami pojedziemy 30 minut - to kluczowe plany Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza.

W naszym regionie planowany jest przebieg Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Toruń i Grudziądz z Trójmiastem, jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku - oto, co zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej (ZSK) dla Kujawsko-Pomorskiego oraz Horyzontalnego Rozkładu Jazdy (HRJ, 2034-2035 rok).

Ta trasa docelowo połączy szybką koleją Toruń w osi północ – południe w kierunku Trójmiasta i Warszawy oraz południowej Polski, a także dzięki łącznikowi i nowemu mostowi na Wiśle usprawni połączenie Włocławka z nowym lotniskiem i Warszawą. Na tym nie koniec planowanych zmian.

Pociągi regionalne będą kursować nawet co 30 minut i częściej, a miasta takie jak Grudziądz, Włocławek, Nakło nad Notecią i Inowrocław, Tuchola, czy Lipno, będą połączone pociągami co godzinę.

Połączenia regionalne przewidziane są także dla linii z perspektywą rewitalizacji - uwzględniając planowane w przyszłości uruchomienie przewozów na liniach do Żnina, Szubina, Sępólna Krajeńskiego, Kruszwicy czy na linii z Brodnicy do Działdowa.

Gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 km/h. Poprawi to połączenie dwóch największych miast województwa i skróci czas przejazdu.

- Z Bydgoszczy do Torunia dojedziemy w około 30 minut, a z Bydgoszczy do Poznania - ok. 45 minut, do Gdańska - ok. 60 minut, do Warszawy i Wrocławia - ok. 100 minut. Natomiast pociąg z Torunia do Gdańska zawiezie nas w ok. 45 minut, z Torunia do Warszawy i Poznania - w ok. 75 minut i do Wrocławia w ok. 130 minut - zapowiada marszałek Piotr Całbecki. ©℗

Więcej na str. 3



FOT. DARIUSZ BLOCH

Bydgoszcz

Egzotyczne zwierzęta i rośliny w BCTW przyciągnęły Bydgoszczan

Do hali Bydgoskiego Centrum Targowo-Wystawienniczego w niedzielę zjechało ponad 60 wystawców z całej Polski, którzy na 250 stanowiskach wystawili okazy (ponad tysiąc gatunków) z terrarystyki, akwarystyki i botaniki. Impreza pod nazwą ZooEgzotyka przyciągnęła tłumy Bydgoszczan. W hali BCTW można było zaobserwować całe rodziny, które zwiedzały wystawę, choć nie wszyscy wpadali w zachwyt na widok węży, pająków czy owadów. Te okazy często budzą w nas obrzydzenie, czasem wręcz strach. Na szczęście spokojnie czekały w swoich akwariach lub terrariach i pozwalały się podziwiać...

eprasa.pl c160411111

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

(AN)

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

(AN)

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

(AN)

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 milionów dolarów dla ofiar molestowania

(AN)

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl c160411111

Bydgoszcz

INWESTYCJE

Ważna instytucja rozwija się w Bydgoszczy. Wojsko przejmie budynek przy ul. Przemysłowej

Michał Sierek

Dowództwo Transformacji i Szkolenia Sił Zbrojnych ma mieć swoją siedzibę w budynku przy ulicy Przemysłowej 34, w którym przez lata uczyli się studenci. Zgodę na to musi jeszcze wyrazić Rada Miasta Bydgoszczy. Czym zajmuje się ta nowa jednostka Wojska Polskiego?

Jak przypomina ratusz, jakiś czas temu zabezpieczano go pod Centrum Stomatologii Collegium Medicum UMK. Uczelnia ostatecznie zdecydowała się jednak na wzniesienie od podstaw nowego gmachu przy szpitalu Biziela.

- Siła Metropolii Bydgoszcz opiera się na kilku fundamentach - mówi Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. - W ciągu ostatnich lat rozwinęliśmy swój potencjał na wielu płaszczyznach o charakterze ponadregionalnym. Jedną z nich jest obronność. Dlatego wspieramy wszystkie działania, które utrwalają silną pozycję Bydgoszczy jako ważnego ośrodka wojskowego, polskiej stolicy NATO.

Czym zajmuje się Dowództwo Transformacji i Szkolenia Sił Zbrojnych?

DTiS SZ to nowa struktura w Wojsku Polskim. Obecnie funkcjonuje przy ulicy Szubińskiej. O rozpoczęciu procesu jej formowania w Bydgoszczy informowano w maju.

- Nowa instytucja będzie odpowiadała za koordynację procesów transformacyjnych, rozwój innowacyjnych rozwiązań szkoleniowych oraz wdrażanie doświadczeń wynikających ze współczesnych konfliktów zbrojnych i transformacji realizowanej w ramach NATO. Jej zadaniem będzie także wspieranie rozwoju zdolności operacyjnych oraz przygotowanie sił zbrojnych do działania w środowisku wielodomenowym - informowało wówczas Wojsko Polskie.

15 maja odbyła się uroczystość objęcia obowiązków dowódcy Dowództwa Transformacji i Szkolenia SZ przez gen. dyw. Jarosława Górowskiego, dotychczasowego dowódcę Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód. Funkcję zastępcy dowódcy objął gen. bryg. dr Andrzej Lis, wcześniej dyrektor Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych.

- Ważnym obszarem działalności DTiS SZ będzie między innymi identyfikowanie przyszłych trendów technologicznych i operacyjnych oraz projektowanie rozwoju Sił Zbrojnych RP w perspektywie długoterminowej. Dowództwo Transformacji i Szkolenia jest miejscem, w którym doświadczenia współczesnego pola walki spotykają się z wizją przyszłości. To tutaj powstają rozwiązania, które mają zapewnić Wojsku Polskiemu zdolność do skutecznego działania nie tylko dziś, ale również w kolejnych dekadach - czytamy na stronie jednostki.

- Dowództwo to ogólnopolska instytucja o znaczeniu krajowym. Będzie podnosiła prestiż miasta, a Bydgoszcz i województwo kujawsko-pomorskie to jedyny region gdzie takie instytucje są poza Warszawą. Kilkuset oficerów tutaj zamieszka, będzie posyłało dzieci do naszych szkół, przedszkoli. A takie miasta po prostu inaczej się chroni - mówi wojewoda Michał Sztybel. - Cieszę się, że to będzie w Bydgoszczy, bo wiele miast miało na to ochotę, ale z mojej inicjatywy - dziękuję panu prezydentowi miasta Bydgoszczy za jej podjęcie - budynek zostanie przekazany na rzecz Wojska Polskiego. ©℗



FOT. B.WITKOWSKI/UMB

Przemysłowa 34. Tu uczyli się studenci politologii czy administracji

TRANSPORT PUBLICZNY

Integracja karty miejskiej i park and ride się opóźnia

Jarosław Więcławski

We wrześniu radni Bydgoszczy mieli przyjąć uchwałę dotyczącą zmian w systemie park and ride. Dzięki nim posiadacze wybranych biletów okresowych imiennych i okaziciela mieli mieć możliwość parkowania na jednym z 4 parkingów bez dodatkowych opłat. Temat nie pojawił się na ostatniej sesji, bo prace dotyczące integracji Bydgoskiej Karty Miejskiej z P&R ponownie się wydłużyły.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Po zmianie parkingi w systemie mają się zapełnić. Korzystanie ze zmodyfikowanego systemu ma być wyjątkowo proste

W marcu 2025 r. radni Bydgoskiej Prawicy zgłosili propozycję projektu uchwały o darmowym parkowaniu w systemie park and ride dla stałych pasażerów komunikacji miejskiej w Bydgoszczy. Wówczas ZDMiKP tłumaczył, że wdrożenie pomysłu jest niemożliwe technicznie, bo systemy BKM i park and ride nie są zintegrowane, ale jednocześnie zaznaczono, że takie prace trwają. We wrześniu szerzej omówiono temat, zapowiadając, że zmiany wejdą w życie w kwietniu 2026.

Tego terminu nie udało się dotrzymać, co tłumaczono na sesji w maju. Rafał Grzegorzewski, zastępca dyrektora w ZDMiKP, poinformował radnych, że prace są intensywne, zaawansowane, a najtrudniejsze kwestie już za drogowcami, ale potrzeba kilka miesięcy, aby zakończyć pracę.

Założenia są znane

– Zakładamy, że bilety BKM będą obowiązywać na parkingach Kujawska, Las Gdański, Węzeł Zachodni i Przylesie, czyli z wyłączeniem ulicy Grudziądzkiej, tak jak teraz. Nie będzie możliwości wjazdu na identyfikator, na który parkuje inny pojazd. To znaczy, że jeżeli za pomocą danego identyfikatora ktoś wjedzie na parking, to za pomocą tego samego identyfikatora nie wjedzie już na inny parking – tłumaczył zastępca dyrektora.

Na wybranych biletach okresowych imiennych i na okaziciela w komunikacji publicznej zakodowanych na BKM lub kartach płatniczych, elektronicznych legitymacjach studenckich (ELS) i zakupionych w aplikacjach mobilnych mieszkańcy zyskają możliwość wjazdu na 4 parkingi P+R bez dodatkowych opłat. Ma to dotyczyć biletów:

- miesięcznych lub 30-dniowych na linie dzienne (strefa I), dzienne i nocne (I oraz I i II);
- 14-dniowych na linie dzienne (I) oraz dzienne i nocne (I i II);
- 90-dniowych na linie dzienne i nocne (I);
- na okaziciela: 7-dniowy, 14-dniowy i miesięczny lub 30-dniowy.

– Korzystanie ze zmodyfikowanego systemu będzie wyjątkowo proste. Po podjechaniu do szlabanu do czytnika będzie trzeba przyłożyć kartę BKM, płatniczą, legitymację ELS lub kod QR. Jeśli będzie zakodowany na niej jeden z biletów okresowych, szlaban się otworzy, a kamera sczyta numer rejestracyjny i połączy go z biletem. Przy wyjeździe szlaban podniesie się automatycznie – zapowiadał ZDMiKP.

Czas ostatnich testów

Do końca czerwca planowane zakończenie zasadniczych prac, w tym montaż urządzeń i czytników na parkingach, prace systematyczne w obu systemach, a w lipcu testy.

Uchwała w sprawie zmian miała być przyjęta (i od razu wejść w życie) na sesji 30 września. Tak się nie stało, więc zapytaliśmy drogowców, na jakim etapie są prace i kiedy można spodziewać się zmian dotyczących systemu P&R.

– Aby na wybranych biletach okresowych imiennych i na okaziciela w komunikacji publicznej zakodowanych na Bydgoskiej Karcie Miejskiej lub kartach płatniczych, elektronicznych legitymacjach studenckich (ELS) i zakupionych w aplikacjach mobilnych można było korzystać z czterech parkingów P+R bez dodatkowych opłat konieczna była integracja dwóch zupełnie różnych systemów biletowych. Aktualnie kończymy rozwiązywanie problemów technicznych związanych z obsługą kart EMV przez terminale i eliminacją konfliktów przy weryfikacji identyfikatorów biletów – przekazała nam Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa ZDMiKP.

Zmiany mogą wejść w życie tej jesieni. – W najbliższych dniach planujemy przeprowadzić ostateczne testy i zakładamy wprowadzenie stosownej uchwały na sesję listopadową – informuje rzeczniczka drogowców. ©℗

Korzystanie ze zmodyfikowanego systemu będzie wyjątkowo proste. Po podjechaniu do szlabanu do czytnika będzie trzeba przyłożyć kartę BKM, płatniczą, legitymację ELS lub kod QR.

eprasa.pl c160411111

SAMORZĄD

Interna w Szpitalu Klinicznym Politechniki Bydgoskiej wznowi pracę

Małgorzata Pieczyńska

Do końca listopada br. ma wznowić pracę oddział internistyczny w Szpitalu Klinicznym im. dr. Emila Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej na Kapuściskach - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Jego działalność wstrzymano blisko trzy miesiące temu.



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Funkcjonowanie Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych czasowo zawieszono 1 sierpnia br.

Funkcjonowanie Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych czasowo zawieszono 1 sierpnia br.

Lecznica tłumaczyła wówczas: „Decyzja została podjęta z powodu braku niezbędnej obsady lekarskiej, gwarantującej bezpieczne i zgodne z obowiązującymi przepisami udzielanie świadczeń zdrowotnych".

W efekcie wszyscy pacjenci, którzy przebywali na tym oddziale i wymagali dalszej hospitalizacji, zostali przeniesieni na Oddział Kliniczny Kardiologii i Chorób Wewnętrznych.

W sierpniu br., gdy zapytałam rzecznika szpitala, kiedy można spodziewać się wznowienia pracy oddziału internistycznego, usłyszałam:

- Pracujemy nad tym, aby możliwie jak najszybciej przywrócić funkcjonowanie oddziału - mówił mi wtedy Marcin Janczylik, rzecznik Szpitala Klinicznego Politechniki Bydgoskiej. - Prowadzone są rozmowy z lekarzami, trwa też konkurs na świadczenia zdrowotne realizowane przez lekarzy internistów.

Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, do końca listopada interna w szpitalu na Kapuściskach ma wznowić pracę. Informację tę zweryfikowaliśmy u rzecznika lecznicy. I mamy dla pacjentów dobrą wiadomość.

- Potwierdzam, że jeszcze w listopadzie chcemy wznowić przyjmowanie pacjentów na tym oddziale - mówi Marcin Janczylik. - Rozmowy z lekarzami, którzy będą tu pracować, idą w dobrym kierunku. Tak jak wcześniej, dysponować będziemy 32 łóżkami internistycznymi. ©℗

KULTURA

W spichrzach nad Brdą ma powstać Muzeum Historii

Marcin Kozłowski

Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy przygotowuje projekt, według którego zabytkowe spichrze nad Brdą mają stać się siedzibą Muzeum Historii Bydgoszczy. Placówka chce poznać oczekiwania oraz pomysły Bydgoszczan w tej sprawie i zaprasza na spotkanie.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zebrane opinie zostaną przeanalizowane i wykorzystane w dalszych pracach nad projektem powstania Muzeum Historii Bydgoszczy

Spichrze nad Brdą to jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli Bydgoszczy i jeden z najważniejszych oddziałów MOB. Od kilku dekad prezentowane są tam wystawy poświęcone dziejom miasta. Planowana inwestycja pozwoli jeszcze bardziej rozwinąć działalność wystawienniczą, historyczną, naukową i edukacyjną placówki. Centralnym elementem nowego miejsca ma być interaktywna wystawa stała, prezentująca dzieje Bydgoszczy i jej mieszkańców od najdawniejszych czasów po współczesność.

W ramach bogatej oferty w Muzeum Historii Bydgoszczy mają odbywać się m.in. konferencje, wykłady, spotkania, spacery historyczne, warsztaty oraz wydarzenia poświęcone miastu i jego mieszkańcom. Ważną częścią działalności pozostaną badania naukowe i publikacje dotyczące Bydgoszczy oraz jej dziedzictwa.

Nowa placówka ma być otwartym miejscem odpowiadającym na potrzeby różnych grup odbiorców. MHB ma służyć zarówno mieszkańcom i turystom zainteresowanym lokalną historią, jak i badaczom, szkołom, uczelniom, stowarzyszeniom oraz miejskim instytucjom kultury.

- Chcemy, aby Muzeum Historii Bydgoszczy było miejscem bliskim mieszkańcom, odpowiadającym na ich potrzeby i otwartym na ich pomysły. Zależy nam, aby nowa instytucja nie była wyłącznie przestrzenią prezentowania przeszłości, ale także miejscem spotkań, rozmów i wspólnego odkrywania lokalnego dziedzictwa. Konsultacje społeczne pozwolą nam lepiej poznać oczekiwania mie-szkańców i uwzględnić je w dalszych pracach nad projektem oraz przyszłą ofertą muzeum - zapewnia dr Anna Kornelia Jędrzejewska, dyrektorka Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy.

Konsultacje społeczne odbędą się 29 października 2026 roku o godz. 15 w spichrzach nad Brdą przy ul. Grodzkiej 7-11. Udział w spotkaniu jest bezpłatny i nie potrzeba się wcześniej zapisywać. Podczas spotkania poruszone zostaną tematy dotyczące m.in. znaczenia zabytkowych spichrzy dla miasta i jego mieszkańców, planowanej wystawy stałej oraz oferty kulturalnej i edukacyjnej. Przedstawiciele muzeum chcą poznać oczekiwania mieszkańców na temat wydarzeń dla dzieci, młodzieży, rodzin, dorosłych i seniorów, a także pomysły na warsztaty, spotkania, wystawy i inne formy aktywności. ©℗

BEZPIECZEŃSTWO

Akcja połączonych służb na terenie Zakładu Karnego w Bydgoszczy-Fordonie

Małgorzata Pieczyńska

Bezzałogowy statek powietrzny z podczepionym nieznanym ładunkiem wybuchowym spadł na teren Zakładu Karnego w Bydgoszczy-Fordonie. Na dodatek osadzeni zabarykadowali się w jednym z pomieszczeń i grozili podpaleniem - z takimi zagrożeniami zmierzyły się służby podczas ćwiczeń.



FOT. ZAKŁAD KARNY W BYDGOSZCZY-FORDONIE

W ćwiczeniach zorganizowanych na terenie Zakładu Karnego w Bydgoszczy-Fordonie wzięli udział bydgoskie służby

Doskonalenie umiejętności organizacji, obiegu informacji, analizy sytuacji i współdziałania służb w zakresie prowadzenia działań w sytuacji kryzysowej - takie były założenia ćwiczeń zorganizowanych w środę, 21 października, w Zakładzie Karnym w Bydgoszczy-Fordonie. Wzięli w nich udział bydgoscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, Służby Więziennej oraz Państwowej Straży Pożarnej.

W środę, 21 października, dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy otrzymał zgłoszenie o tym, że na teren zakładu karnego mieszczącego się przy ul. Rynek w Bydgoszczy wleciał bezzałogowy statek powietrzny z podczepionym nieznanym ładunkiem, który następnie spadł na teren placówki. Z przekazanych informacji wynikało też, że grupa osadzonych zabarykadowała się w jednym z pomieszczeń jednostki penitencjarnej i grozi podpaleniem.

- Informacja ta natychmiast trafia do policjantów z komisariatu w Fordonie, którzy na miejscu potwierdzają ten fakt oraz realne zagrożenie i informują dyżurnego komendy o ustaleniach - mówi nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy. - Ten następnie kieruje do zakładu karnego policjantów Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, którzy przy pomocy specjalistycznego sprzętu neutralizują ładunek wybuchowy. Ponadto dodatkowe siły policjantów z Fordonu zabezpieczają teren wokół zakładu i drogi dojazdowe, mając za zadanie zapewnić bezpieczeństwo na ulicy w rejonie placówki penitencjarnej.

Na szczęście opisywana sytuacja to były tylko ćwiczenia praktyczne.

- Głównym celem tych działań była weryfikacja rozwiązań dotyczących prowadzenia działań policyjnych w warunkach sytuacji kryzysowej na terenie Zakładu Karnego w Bydgoszczy-Fordonie oraz na jego terenie przyległym, a także ocena procesu decyzyjnego dowódcy akcji policyjnej - mówi nadkom. Lidia Kowalska. - Mimo, że były to tylko ćwiczenia, to jednak wszyscy uczestnicy profesjonalnie zrealizowali założenia scenariusza. Dzięki takim wspólnym działaniom służby ratunkowe nabierają doświadczenia, co pozwoli na szybką reakcję, gdy zaistnieje taka potrzeba. ©℗

eprasa.pl c160411111

KULTURA REGIONU

Sztukę ludową Pałuk doceniono też w Warszawie

Maja Stankiewicz

W Warszawie furorę robią hafty, rzeźby i zdobnictwo pałuckie. Konkurs Sztuki Ludowej Pałuk, organizowany w Szubinie od 64 lat, trafił do prestiżowego rejestru. Sukcesów jest więcej.

W październiku, podczas uroczystej gali w Ludźmierzu, przedstawiciele Szubińskiego Domu Kultury odebrali decyzję Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotyczącą Konkursu Sztuki Ludowej Pałuk im. Wandy Szkulmowskiej.

Znalazł się on w Krajowym Rejestrze Dobrych Praktyk w Ochronie Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Rejestr ten prowadzony jest w Polsce od 2018 r., zawiera 19 pozycji. Konkurs Sztuki ludowej Pałuk jest na ostatnim miejscu, bo decyzję podjęto niedawno. Była wyczekiwana, wszak szubiński konkurs - organizowany od 64 lat - jest najstarszym tego typu przedsięwzięciem w Polsce.

Znalezienie się w rejestrze to duży prestiż. Wcześniej trafiły tu m. in. tak



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Halina Kaszewska z Szubina specjalizuje się w haftowaniu elementów strojów pałuckich: czepców, kryz, piekielnic.

kie tradycyjne praktyki ludowe jak Flis Wiślany, konkurs „Palm Kurpiowskich" w Łysach czy Barbórka w Opo-lu.

- To uznanie dla bogactwa naszego regionalnego dziedzictwa, a także dla twórców ludowych, ich talentu, pracy i zaangażowania w kultywowanie pałuckich tradycji. To również potwierdzenie, że nasze dziedzictwo pozostaje żywe i warte ochrony - podkreślają pracownicy SzDK.

W świecie sztuki

- Życie jest różne, nie brakuje ciężkich chwil, ale jak biorę igłę do ręki, to jestem przeszczęśliwa. Wszystkie złe doświadczenia odchodzą. Czuję się w swoim świecie - opowiada Halina Kaszewska, hafciarka z Szubina. Pani Halina w Konkursie Sztuki Ludowej Pałuk bierze udział od 1984 r. Nagród ma bez liku. W tym roku jury doceniło jej prace. Jak przyznaje - talent do rękodzieła odziedziczyła po rodzicach.

- Z każdym rokiem umiejętności się pogłębiają. Wzory wymyślam w oparciu o zasady haftu pałuckiego. Na każdy konkurs muszą być inne. Nie mogą się powtarzać - tłumaczy twórczyni ludowa.

Od lat nagrody na Konkursie Sztuki Ludowej Pałuk w Szubinie zbierają też Jadwiga Bołka, mistrzyni zdobnictwa pałuckiego i Piotr Woliński, rzeźbiarz z Kcyni.

Panią Jadwigę spotkaliśmy niedawno w Szubińskim Domu Kultury. Prezentowała swoje prace, a także odznaczenie, bo we wrześniu, podczas Zjazdu Twórców Ludowych w Żninie, uhonorowano ją srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

- Wszystko zaczęło się w 1968 r., czyli blisko 60 lat temu, od kursu haftu pałuckiego. Dopiero potem były pająki, kropidła pałuckie, rózgi, bukiety. Co jest najtrudniejsze? Po tylu latach nie ma żadnych trudności. Chyba, że zbieranie kłosów z pól oraz szukanie ziół. Potrzebny jest krwawnik, dziurawiec, kocanka - wylicza Jadwiga Bołka.

Pani Jadwiga nie jest rodowitą Pałuczanką. Do Szubina przyjechała wiele lat temu z Podlasia, pomimo to jest dziś mistrzynią zdobnictwa pałuckiego.

W tym roku na Konkursie Sztuki Ludowej Pałuk jury przyznało jej nagrodę specjalną. Pierwszą otrzymała m. in. jej córka Małgorzata Bołka. To za ich sprawą Szubin jest dziś głównym ośrodkiem zdobnictwa pałuckiego w regionie.

Unikatowa plastyka obrzędowa

Podczas gali w Ludźmierzu wręczona została także decyzja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wpisaniu na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego tradycyjnej plastyki obrzędowej i zdobniczej Pałuk. Dwa lata temu na tę listę wpisano haft pałucki. Są na niej w tej chwili 133 wpisy. W tym roku lista wydłużyła się o 9 pozycji.

- To potwierdzenie, że nasze dziedzictwo pozostaje wyjątkowe – cieszą się pracownicy Szubińskiego Domu Kultury i zapraszają wszystkich chętnych do Pałuckiej Akademii Rękodzieła. To projekt realizowany tej jesieni przy wsparciu ministerstwa kultury. ©℗

REKLAMA

0111584791

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl c160411111

KOSZYKÓWKA

Brakowało skuteczności, skupienia i punktów

Kiepski weekend w wykonaniu drużyn z regionu. Jednym punktem przegrał Anwil Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz zupełnie nie poradziły sobie z rywalami

Joachim Przybył, Marcin Kozłowski

ZASTAL ZIELONA GÓRA - ANWIL WŁOCŁAWEK 78:77 (19:21, 25:17, 18:22, 16:17)
ZASTAL: Garrison 22 (5), Mazarczuk 13 (3), White 5, Brkić 14, Wójcik 1 oraz Beech 11 (2), Sulma 6, Denis 5 (1), Matczak 1
ANWIL: Szlachetka 3 (1), Freeman 10, Hines 14, Wójcik 15 (1), Lecomte 13 (1) oraz Edwin 13 (1), Yanwijn 9, Brenk 0, Słupiński 0


FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zastal Zielona Góra minimalnie ograł Anwil


FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

Śląsk Wrocław był zdecydowanie lepszy od Astorii

W pierwszej połowie meczu żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć od rywala na więcej niż 6 punktów. Anwil prowadził w 14. minucie 32:26, zaś Zastal 17:11 w 7 minucie i do przerwy 44:38. Włocławianie już w połowie kolejnej odsłony spotkania odrobili straty i wygrywali 52:51. Co z tego, skoro rywal zaliczył serię 11:2 i było 62:54. W końcówce trzeciej i na początku czwartej kwarty dominowali goście, którzy zdobyli 12 punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 66:62. Za chwilę był remis, a potem gra punkt za punkt. W tej bitwy zwycięsko wyszli wicemistrzowie Polski z Zielonej Góry.

- Od kilku meczów towarzyszy mi to samo uczucie. Przegrywamy, bądź zwyciężamy jednym punktem - skomentował spotkanie Vedran Bosnić, trener Anwilu. - Wygraliśmy trzy kwarty, ale popełnialiśmy błędy w obronie i kilka razy musieliśmy wracać do spotkania. Walczyliśmy do samego końca, ale zabrakło nam trochę więcej skupienia w niektórych momentach. Za ten mecz moi zawodnicy zasłużyli na duży szacunek. Możemy wszystkich pokonać w tej, ale potrzebujemy jeszcze trochę czasu - dodał.

GTK GLIWICE - ARRIVA LOTTO TORUŃ 90:69 (26:19, 24:7, 22:23, 18:20)
GTK: Miguel 24, Schwieger 17, Wilczek 15 , Smith 11, Nottage 2 oraz Gordon 13, Suskavcević 4, Misztal 2, Leniec 2
TWARDE PIERNIKI: Sakota 15, Gaddefors 8, Kulig 8, Vander Plas 6, Cousisn 1, oraz Kilps 11, Lipiński 7, Sowiński 6, Cowels 5, Kenig 2, Szumański 0

Gdy w 5. minucie spotkania było 13:3, zdenerwowany trener Srdjan Subotić przerwał grę. Torunianie w 1. kwarcie trafili tylko 4 rzuty z gry, ratowali się więc wolnymi. Jeszcze gorsza była defensywa i po kwadransie gry Arriva Lotto traciła już 40 punktów, a przewaga GTK przekroczyła 20 punktów.

Ostatecznie cały mecz ustawiła pierwsza połowa, w której goście nie tylko kompromitowali się w defensywie. W ofensywie mieli 22 procent z gry, 5 celnych rzutów (!), 11 strat - to była chyba najgorsza połowa Twardych Pierników za kadencji Srdjana Suboticia.

- Rezultat jest nawet lepszy od tego, na co zasłużyliśmy w tym spotkaniu. To wszystko na temat tego meczu - ostro podsumował Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Gospodarze zdominowali nas fizycznie, przegrywaliśmy mnóstwo małych bitew jeden na jeden w obronie. Rywale mieli więcej zbiórek, skuteczność za trzy, GTK po prostu zasłużyło na wygraną. Nie jesteśmy wciąż zespołem, to grupa zawodników, która próbuje grać razem, ale momentami mamy zbyt wiele indywidualnych akcji.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności to pokazuje - dodawał Paweł Sowiński, obrońca Arriva Lotto. - Walczyliśmy, ale mogliśmy zrobić parę rzeczy lepiej. To już przeszłość. Ten mecz nam nie wyszedł, wracamy do pracy i w kolejnym meczu chcemy dać kibicom powód do dumy.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ 100:77 (24:28, 28:15, 29:13, 19:21)
ŚLĄSK: Egbunu 20, Robinson 13, Moore 11, Luck 11, Wrzeszcz 10, Sternicki 10, Kulikowski 10, Czerniewicz 7, Hickey 6, Scruggs 2, Pobuta 0
ASTORIA: Kimbrough 18, Brembly 13, Thomas 10, Ptak 8, Kłaczek 8, Andersson 8, Taylor 5, Ogundiran 4, Dzierżak 2, Kamiński 1, Nowakowski 0, Kachelski 0

Były nadzieje na drugie zwycięstwo w sezonie, ale skuteczność bydgoskiej drużyny we Wrocławiu skończyła się już na pierwszej kwarcie.

A we Wrocławiu zaczęło się całkiem dobrze dla bydgoskiej ekipy - niezła rzutowa dyspozycja dała kilkupunktowe prowadzenie, które udało się utrzymać do końca pierwszej kwarty.

Od drugiej zmieniło się jednak wszystko. Rywale szybko nadrobili straty, potem wyszli na prowadzenie i zaczęli dyktować warunki gry. W drugiej kwarcie rzucili niemal dwa razy więcej punktów od Astorii, w trzeciej jeszcze poprawili ten wynik i prowadzili już 25 punktami. Ostatecznie rywale wrzucili Aście aż sto punktów.

4. runda PGE Basket Ligi: King Szczecin - PGE Start Lublin 70:54, Arka Gdynia - Górnik Zamek Kasiąż Wałbrzych 88:95. Mecze Legia Warszawa - Stal Ostrów Wielkopolski, Dziki Warszawa - Czarni Słupsk i MKS Dąbrowa Górnicza - Trefl Sopot - zakończyły się po zamknięciu wydania

1. King Szczecin	4	7	+32
2. Górnik Wałbrzych	4	7	+25
3. Zastal Zielona Góra	4	7	+16
4. MKS Dąbrowa Górnicza	3	6	+32
5. Arka Gdynia	4	6	+29
6. Śląsk Wrocław	4	6	- 6
7. GTK Gliwice	4	6	+3
8. Anwil Włocławek	4	6	0
9. Dziki Warszawa	3	5	+56
10. Stal Ostrów	3	5	-8
11. Start Lublin	4	5	-38
12. Arriva Lotto Toruń	4	5	-30
13. Astoria Bydgoszcz	4	5	-28
14. Legia Warszawa	3	5	-13
15. Czarni Słupsk	3	3	-7
16. Trefl Sopot	3	3	-63

KOSZYKÓWKA

Energa Toruń wciąż w fotelu lidera, Artego z pierwszą wygraną

Joachim Przybył, MZ

Kolejne zwycięstwo toruńskich „Katarzynek" i wyczekiwane przełamanie bydgoskiej drużyny.

MKS PRUSZKÓW - ENERGA TORUŃ 62:81 (22:20, 13:16, 14:22, 13:23)
MKS: Bukraba 19, Zmierczak 8, Kiuliak 5, Furman 5, Wieczyńska 0 oraz Krawiec 10, Trzymkowska 9, Zaborska 4, Głąbikowska 2
ENERGA: Pinzan 19, Jackowska 16, Scott 17, Animam 16, Grządziela 12 oraz Śmiałek 0, Bykowska 0, Konstanty 0, Makowska 0

Energa rozpoczęła od prowadzenia 10:5, ale potem ambitne pruszkowianki przejęły inicjatywę i prowadzenie. Jeszcze w 14. minucie MKS wygrywał 27:23 i dopiero wtedy, po serii jedenastu punktów z rzędu „Katarzynki" prowadziły już 36:29. Do rozstrzygnięcia meczu było jednak daleko. Duet Elisa Pinzan - Ta'Mia Scott uzbierał aż 22 punkty, ale miał zbyt małe wsparcie w koleżankach i do przerwy Energa prowadziła jedynie 36:35.

Na początku ostatniej kwarty dwa razy z dystansu przymierzyła Łucja Grządziela i po raz pierwszy w tym spotkaniu przewaga „Katarzynek" przekroczyła 10 punktów. Dopiero od tego momentu liderki ligowej tabeli panowały nad wydarzeniami na parkiecie.

WIDZEW ŁÓDŹ - ARTEGO BYDGOSZCZ 59:65 (14:13, 20:11, 16:17, 9:24)
WIDZEW: Swartz 19, Beh 14, Pawłowska 11, Chałupka 3, Svatonova, Wysocka 7, Stefańczyk 3, Żytkowska 2, Zalewska, Stawicka
ARTEGO: Ozola 17, M.Moore 17, Michałek 9, Jones 6, Pawlikowska, K.Moore 10), Marczyńska 3, Zielińska-Obarek 3, Witkowska

To było wyrównane spotkanie, choć przez większą część meczu to miejscowe były skuteczniejsze, zwłaszcza w drugiej kwarcie, gdy powiększył przewagę do 10 punktów. Bydgoskie zawodniczki nie pozwoliły jednak, by ten dystans się zwiększył. W ostatniej kwarcie wyeliminowały błędy i znacznie poprawiły skuteczność. W efekcie, dogoniły rywalki i cieszyły się z pierwszej wygranej.

6. runda PGE Basket Ligi Kobiet: Polonia Warszawa - MB Zagłębie Sosnowiec 81:79. AZS Politechnika Poznań - Wichoś Jelenia Góra, Ślęza Wrocław - MOSIR Bochnia, AJP Gorzów - AZS UMCS Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Energa Toruń	6	11	+72
4. Polonia Warszawa	5	10	+41
3. MOSIR Bochnia	5	9	+96
4. AZS UMCS Lublin	5	8	+67
5. AJP Gorzów Wlkp.	4	7	+64
6. Artego Bydgoszcz	6	7	-116
8. AZS Politechnika Poznań	4	7	+39
9. Zagłębie Sosnowiec	6	7	-60
10. Ślęza Wrocław	4	7	+86
11. Widzew Łódź	5	7	+20
12. Wisła Kraków	5	6	-55
13. MKS Pruszków	5	6	-109
13. Jelenia Góra	4	4	-145

eprasa.pl c160411111